



FEDERACJA ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP

GAZETA GMIN I POWIATÓW RP

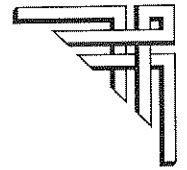
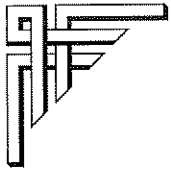
NR 3

WYDANIE MARZEC 1999 R.

ISSN 1507-5893



Polska w NATO
Bezpieczeństwo wewnętrzne Państwa



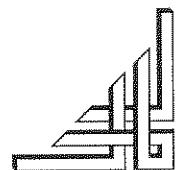
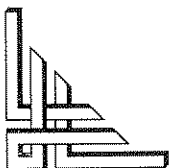
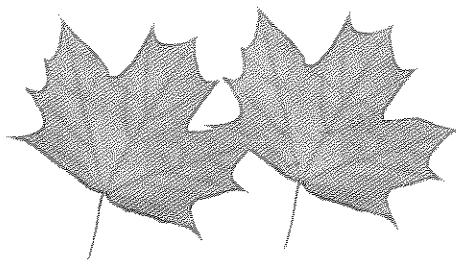
Pogodna Jesień

Grupowe ubezpieczenie na życie z funduszem inwestycyjnym w PZU ŻYCIE S.A.

Celem tego ubezpieczenia jest przede wszystkim zapewnienie jego posiadaczowi dostatniej przyszłości.

„Pogodna Jesień” to:

- Dodatkowe świadczenie dla dowolnej grupy pracowników po zakończeniu przez nich kariery zawodowej;
- Bezpieczeństwo finansowe pracowników i ich rodzin;
- Możliwość decydowania przez ubezpieczającego (może to być zakład pracy, stowarzyszenie, organizacja...) o częstotliwości i kwocie składek przeznaczanych na ubezpieczenie;
- Bezpieczne i korzystne inwestowanie środków Funduszu;
- Możliwość pełnego dysponowania swoim rachunkiem przez ubezpieczonego już po dwóch latach trwania ubezpieczenia;
- W przypadku śmierci ubezpieczonego wypłacanie uposażonemu wartości udziałów jednostkowych powiększonych o 10%;
- Zgromadzony fundusz, będący w dyspozycji ubezpieczonego, który można odebrać po osiągnięciu wieku emerytalnego albo jednorazowo, albo w postaci wypłacanego co miesiąc świadczenia;
- Możliwość przenoszenia przez ubezpieczonego swojego rachunku do nowego miejsca zatrudnienia lub indywidualnego kontynuowania ubezpieczenia poza grupą.





To jest
wielki
film

Zapraszamy do kin

Dzięki naszemu Kredytowi mógł powstać film
„OGNIEM I MIECZEM”.

 **KREDYT BANK PBI S.A.**

W SZYBKO W JEDNYM BANKU

Centrala Kredyt Banku PBI S.A., ul. M. Kasprzaka 2/8, 01-211 Warszawa
tel. (0-22) 634 54 00, fax (0-22) 634 53 35, telex 824129, 815267, komertel 3912-0755
<http://www.kredytbank.com.pl>

TRAKTAT PÓŁNOCNOATLANTYCKI

Waszyngton, 4 kwietnia 1949 roku.

Strony niniejszego Traktatu potwierdzają swoją wiarę w cele i zasady Karty Narodów Zjednoczonych i swe pragnienie współzycia w pokoju ze wszystkimi narodami i wszystkimi rządami.

Są one zdecydowane ochraniać wolność, wspólne dziedzictwo i cywilizację swych narodów, oparte na zasadach demokracji, wolności jednostki i praworządności.

Dążą one do umocnienia stabilizacji i dobrobytu na obszarze północnoatlantyckim.

Są one zdecydowane połączyć swe wysiłki w celu zbiorowej obrony oraz zachowania pokoju i bezpieczeństwa.

Dlatego wyrażają one zgodę na niniejszy Traktat Północnoatlantycki:

ARTYKUŁ 1

Zgodnie z tym, co oświadczone w Kartie Narodów Zjednoczonych, Strony zobowiązują się załatwiać wszelkie spory międzynarodowe, w które mogłyby zostać uwikłane, za pomocą środków pokojowych w taki sposób, aby pokój międzynarodowy, bezpieczeństwo i sprawiedliwość nie zostały narażone na niebezpieczeństwo, jak również powstrzymać się w swych stosunkach międzynarodowych od użycia lub groźby użycia siły w jakikolwiek sposób niezgodny z celami Narodów Zjednoczonych.

ARTYKUŁ 2

Strony będą przyczyniały się do dalszego rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków międzynarodowych przez wzmacnianie swych wolnych instytucji, przez spowodowanie lepszego zrozumienia zasad, na których te instytucje są oparte oraz przez pobudzanie warunków stabilizacji i dobrobytu. Będą one dążyć do ustuwania nieporozumień w swej międzynarodowej polityce gospodarczej i będą popierały współpracę gospodarczą pomiędzy którymkolwiek z nich lub wszystkimi.

ARTYKUŁ 3

Dla skuteczniejszego osiągnięcia celów niniejszego Traktatu Strony, każda z osobna i wszystkie razem, przez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.

ARTYKUŁ 4

Strony będą się konsultowały, ilekroć zdaniem którejkolwiek z nich zagrożona będzie integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek ze Stron.

ARTYKUŁ 5

Strony zgadzają się, że zbrojna napasć na jedną lub kilka z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uważana za napasć przeciwko nim wszystkim; wskutek tego zgadzają się one na to, że jeżeli taka zbrojna napasć nastąpi, każda z nich, w wykonaniu prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego przez artykuł 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję, jaką uzna za konieczną, nie wyłączając użycia siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego.

O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich środkach zastosowanych w jej wyniku zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

ARTYKUŁ 6

W rozumieniu Artykułu 5, za napasć zbrojną, wymierzoną przeciwko jednej lub kilku stronom, uważa się napasć zbrojną: ona terytorium którejkolwiek ze Stron w Europie lub Ameryce Północnej, na algijskie departamenty Francji, na terytorium Turcji lub na wyspy pod jurysdykcją którejkolwiek ze Stron na obszarze północnoatlantyckim na północ od zwrótnika Raka; ona siły zbrojne, okręty lub samoloty którejkolwiek ze Stron znajdujące się na tych terytoriach lub nad nimi, albo na jakimkolwiek innym obszarze w Europie, na którym w dniu wejścia w życie Traktatu stacjonowały wojska okupacyjne którejkolwiek ze Stron,

lub też na Morzu Śródziemnym, czy na obszarze północnoatlantyckim na północ od zwrótnika Raka.

ARTYKUŁ 7

Niniejszy Traktat nie narusza i nie będzie rozumiany jako w jakikolwiek sposób naruszający przewidziane w Kartie prawa i obowiązki Stron będących członkami Narodów Zjednoczonych, ani też nie narusza szczególnej odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

ARTYKUŁ 8

Każda Strona oświadcza, że żadne z wiążących ją obecnie zobowiązań międzynarodowych z którąkolwiek ze Stron lub z jakimkolwiek państwem trzecim nie jest w sprzeczności z postanowieniami niniejszego Traktatu oraz zobowiązuje się do nie zaciągania żadnych zobowiązań międzynarodowych sprzecznych z niniejszym Traktatem.

ARTYKUŁ 9

Strony niniejszym ustanawiają Radę, w której każda z nich będzie reprezentowała, w celu rozpatrywania spraw dotyczących realizacji niniejszego Traktatu. Rada będzie zorganizowana w taki sposób, żeby mogła zbierać się szybko w każdym czasie. Rada utworzy takie organy pomocnicze, jakie okażą się konieczne; w szczególności utworzy ona natychmiast komitet obrony, którego zadaniem będzie zalecanie środków potrzebnych do wykonania postanowień artykułów 3 i 5.

ARTYKUŁ 10

Strony mogą, za jednomyslną zgodą, zaprosić do przystąpienia do niniejszego Traktatu każde inne państwo europejskie będące w stanie popierać zasady niniejszego Traktatu i przyczynić się do bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. Każde państwo w ten sposób zaproszone może stać się Stroną Traktatu, składając Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki dokument przystąpienia. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki powiadomi każdą ze Stron o złożeniu każdego takiego dokumentu przystąpienia.

ARTYKUŁ 11

Niniejszy Traktat będzie ratyfikowany, a jego postanowienia zostaną wprowadzone przez Strony w życie zgodnie z ich procedurami konstytucyjnymi. Dokumenty ratyfikacyjne będą możliwie jak najrychlej złożone Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który o każdym złożeniu będzie powiadamiał wszystkich pozostałych sygnatariuszy. W stosunkach pomiędzy państwami, które go ratyfikowały, Traktat wejdzie w życie, gdy tylko zostaną złożone ratyfikacje większości sygnatariuszy, włączając w to ratyfikacje Belgii, Francji, Holandii, Kanady, Luksemburga, Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa, a w stosunku do innych państw z chwilą złożenia ich ratyfikacji.

ARTYKUŁ 12

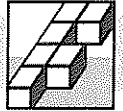
Po upływie dziesięcioletniego okresu obowiązywania Traktatu lub kiedykolwiek po upływie tego okresu Strony, na żądanie którejkolwiek z nich, porozumieją się z sobą w celu dokonania przeglądu Traktatu, uwzględniając czynniki, które w tym czasie będą mogły mieć wpływ na pokój i bezpieczeństwo na obszarze północnoatlantyckim, w tym rozwój zarówno powszechnych, jak i regionalnych porozumień, zawartych zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, a mających na celu zachowanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

ARTYKUŁ 13

Po dwudziestoletnim okresie obowiązywania Traktatu każda ze Stron może też wystąpić po upływie roku od zawiadomienia o swym wypowiedzeniu złożonym Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, który powiadomi Rządy innych Stron o złożeniu każdego zawiadomienia o wypowiedzeniu.

ARTYKUŁ 14

Niniejszy Traktat, którego teksty angielski i francuski posiadają jednakową moc, będzie złożony w archiwach Rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jego nalezycie uwierzytelnione odpisy zostaną przez ten rząd przekazane rządowi innych sygnatariuszy.



SPIS PREŚCI

- 2 III FORUM POWIATÓW
PAWEŁ KUTAŚ
- 4 PRZED I FORUM TURYSTYKI I SPORTU
- 5 TURYSTYKA - ZASADNICZY ELEMENT STRATEGII ROZWOJU
rozmowa z Arkadiuszem Sitko - wiceprezesem Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki
- 6 POLSKA W NATO - KONFERENCJA
- 7 ROLA OBRONY TERYTORIALNEJ W SPOŁECZNYM SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO
ppłk. dypl. ANDRZEJ T. MACZYŃSKI
- 12 OBRONA TERYTORIALNA POLSKI NA PROGU XXI WIEKU
TOMASZ POŁĘTEK
- 14 NOWE STUDIA PODYPLOMOWE NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM
- 15 STUDIA EUROPEJSKIE DLA SAMORZĄDÓW TERYTORIALNYCH
rozmowa z Kazimierzem Barczykiem - Przewodniczącym Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP
- 16 JAK NAUCZYĆ SIĘ KORZYSTAĆ Z FUNDUSZY PRZEDAKCESYJNYCH
z prof. Tadeuszem Kołodziejem rozmawia Paweł Kutaś
- 17 SZANSA DLA POLSKIEJ WSI
PROGRAM POMOCY PRZEDAKCESYJNEJ
- 19 EKOLOGIA I ŚRODOWISKO - PROGRAM ISPA
- 20 TARGI EURO CITY '99
- 21 ZAGRANICZNA POMOC DLA SAMORZĄDÓW
Wywiad ze Stawomirem Urbaniakiem - Dyrektorem Departamentu Pomocy Zagranicznej w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
- 24 POLAKOM NA UKRAINIE
- 25 PROGRAM ROZWOJU GOSPODARCZEGO SĄDECCZYNY - LGPP
- 27 KILKA REFLEKSJI O RYNKU PRACY W TRZECIM MIESIĄCU WDRAŻANIA REFORMY USTROJOWEJ PAŃSTWA
ANDRZEJ MARTYNUSKA
- Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie
- 29 STANOWISKO PREZYDIUM RADY FEDERACJI ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP W SPRAWIE REFORMY OŚWIATOWEJ
- 30 PROPOZYCJA REFORMY PROCEDURY ADMINISTRACYJNEJ
Model ustrojowy sądownictwa administracyjnego - raport programu Reformy Administracji Publicznej
PAWEŁ STAŃCZYK
- 32 ZADANIA I KOMPETENCJE SAMORZĄDU POWIATOWEGO W NOWYM SYSTEMIE UBEZPIECZENIA ZDROWOTNEGO
TOMASZ PĘCZERZ - Małopolska Kasa Chorych
- 34 UROCZYŚCIE WRĘCZENIA TYTUŁÓW CZŁOWIEKA ROKU 1998 I MAŁOPOLANINA ROKU 1998 - IV CHARYTATYWNY BAL SAMORZĄDOWY NA WAWELU
PAWEŁ KUTAŚ
- 38 POWIAT MUSI BYĆ POJMOWANY JAKO CAŁOŚĆ
ze starostą dębickim - Tadeuszem Kamińskim rozmawia Szymon Danielczyk
- 39 Z POWIATOWEJ PRASY LOKALNEJ
- 40 ZASADY DZIAŁANIA SAMORZĄDOWEGO KOLEGIUM ODWOŁAWCZEGO PO 1 STYCZNIA 1999 ROKU
DOROTA DĄBEK
- 41 ZADANIA POWIATU W ZAKRESIE POMOCY SPOŁECZNEJ
- 43 OCHRONA KONSUMENTÓW
- 45 BLIŻEJ OSOB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
- 46 MIASTA POLSKIE W "FIGUŁCE"
KRZYSZTOF KOŹBIAŁ
- 48 CZŁONKOWIE FEDERACJI

GAZETA POWIATÓW RP

DWUMIESIĘCZNIK FEDERACJI ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP

WYDAWCA: Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej
Kraków, ul. Dietla 36/12

REDAKCJA: Maciej Korkuć (redaktor naczelny), Paweł Stańczyk, Wiesław Misztal, Agata Gałuszka, Tomasz Połetek, Katarzyna Pieprzyca, Grzegorz Kuźma.

WSPÓŁPRACA: Jolanta Korkuć, Beata Kietlińska, Władysław Tyrzański

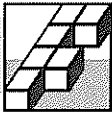
SEKRETARZ REDAKCJI:
Agata Gałuszka

ADRES REDAKCJI:

ul. Grodzka 28,
31-004 Kraków;
tel./fax: (0-21) 61 61 482,
421 93 12.
E-mail: misztal@sgm.ipl.net

Na okładce:
Tarnów - rynek
Fot. Maciej Korkuć





PAWEŁ KUTAŚ

III Forum Powiatów

26 stycznia b.r. w Warszawie w Gmachu Sejmu RP odbyło się III Forum Powiatów RP. Było to pierwsze ogólnopolskie spotkanie nowo wybranych władz powiatowych: starostów, członków zarządów powiatów, przewodniczących Rad Powiatów i radnych powiatowych. Organizatorem spotkania była Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP.

Ze strony rządu w forum uczestniczyli m. in. Wiceminister Edukacji Narodowej Wojciech Książek, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tadeusz Aziewicz, wiceprezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast Ewa Bończak-Kucharczyk, Generalny Dyrektor Dróg Publicznych Tadeusz Suwara, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej Janusz Gałęziak, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Halina Wasilewska-Trenkner. Obrady prowadził Przewodniczący Federacji Kazimierz Barczyk.

Spotkanie rozpoczął Wicemarszałek Sejmu Jan Król słowami:

Długo czekaliśmy na ten moment. Z dniem 1 stycznia rozpoczęliśmy etap funkcjonowania powiatów które zostały powołane do służenia obywatelowi. Państwo nie możecie o tym zapominać. Dzisiejsze spotkanie jest po to, abyście dzięki pomocy władz centralnych mogli lepiej służyć społeczności lokalnym i lepiej umieli wykorzystywać swoje kompetencje.

W problematykę związaną z reformą edukacji wprowadził zebranych Wojciech Książek. Dużą część wypowiedzi ministra stanowiły kwestie szkolenia kadr nauczycieli odpowiednio przygotowanych do wdrażania reformy. Zapewnił ze-

branych, że w budżecie są duże środki na szkolenie kadr. Przedstawił także wyraźnie potrzeby podniesienia poziomu szkolnictwa na wsi, jego wskaźniki jeżeli chodzi o szkolnictwo średnie i wyższe są bowiem gorsze niż przed wojną.

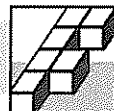
Problemy ochrony konsumentów zarówno w skali globalnej jak i lokalnej oraz sposoby ich rozwiązywania przedstawił Minister Tadeusz Aziewicz. Dla władz powiatowych są to ważne a jednocześnie mało znane i rzadko dyskutowane sprawy. Samorząd powiatowy i wojewódzki ma być jednym z ogniw ochrony konsumenta. Zadania powiatu będą się tu głównie koncentrowały na do-

radztwie. Może być ono prowadzone w formie wydawania broszur edukacyjno-informacyjnych czy w prowadzeniu odpowiedniej edukacji w tym zakresie w szkołach. Sprawami ochrony konsumenta będą się zajmowali powiatowi rzecznicy konsumentów.

Interesujące dla zebranych było wystąpienie Ewy Bończak - Kucharczyk, wi-



III Forum Powiatów RP - Prezydium Konferencji



III Forum Powiatów RP - Punkt konsultacyjny PFRON

ceprezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast. Przedstawiła ona główne zadania i problemy związane z przejściem przez władze powiatowe nieruchomości znajdujących się na ich terenach. Do zadań powiatu należy gospodarka nieruchomościami i związane z nią zadania z zakresu geodezji, kartografii jak również gospodarka przestrzenna. Osobną kwestią poruszoną przez panią Minister było przejęcie przez powiaty nieruchomości Skarbu Państwa.

Sporo emocji i pytań dostarczyło uczestnikom forum wystąpienie Dyrektora Generalnego Dróg Publicznych Tadeusza Suwary. Kwestie drogowe są oczkiem w głowie miast na prawach powiatu, gdzie zadania drogowe stały się zadaniami własnymi. Środki na zadania związane z drogami nie są za duże i w roku bieżącym nie będzie już żadnych dodatkowych funduszy. Dyrektor Suwara musiał długo odpowiadać na pytania z sali dotyczące przejmowania przez samorządy mienia drogowego oraz związanych z tym problemów prawnych i finansowych.

Halina Wasilewska-Trenkner mówiła o kwestiach finansowych funkcjonowania samorządów powiatowych, czyli o tym co dla większości uczestników forum było

sprawą najważniejszą. Długo wyjaśniała kwestie związane z finansowaniem instytucji kulturalnych, z obowiązkami gminy i powiatu dotyczącymi prowadzenia szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Z wypowiedzi starostów wynikało, że bardzo obawiają się o kondycję finansową podlegających im placówek oświatowych. Ostatnią sprawą poruszoną przez minister Wasilewską był problem zatrudniania przez powiaty pracowników zlikwidowanych Urzędów Wojewódzkich i Rejonowych. Urzędy Powiatowe otrzymały dwoiem

tych pracowników niejako w spadku i nie bardzo wiedzą co zrobić z taką rzeszą ludzi.

Problemy finansowe zdominowały również wystąpienie ministra Józefa Płoskonki.

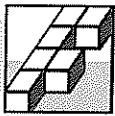
Mogę Państwa zapewnić, że nie zabraknie środków na rehabilitację osób niepełnosprawnych - rozpoczął optymistycznie Minister Janusz Gałęziak, Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełno-

sprawnych. Urzędy Powiatowe przejęły bowiem z dniem 1 stycznia zadania, które dotychczas realizowały struktury Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Powiaty mają także zajmować się zadaniami z zakresu pomocy społecznej - prowadzeniem środowiskowych domów samopomocy, ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, placówek opiekuńczo - wychowawczych. W powiatach powstaną również Centra Pomocy Rodzinie, zajmujące się m. in. kierowaniem i dofinansowywaniem rodzin zastępczych. Aby dobrze funkcjonować, powiaty muszą w pierwszej kolejności zająć się opracowaniem strategii rozwiązywania problemów społecznych, oraz stworzeniem mechanizmów monitorowania i oceny skuteczności podejmowanych działań.

W trakcie trwania Forum czynne były punkty informacyjno - konsultacyjne Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Finansów, Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Dyrekcji Dróg Publicznych, Ministerstwa Zdrowia.



III Forum Powiatów RP - Dyskusje po zakończeniu obrad



Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Polska Agencja Rozwoju Turystyki, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski

I Forum Turystyki i Sportu "Źródła finansowania infrastruktury sportowej i turystycznej gmin, powiatów i województw"

Kraków, Teatr im. Juliusza Słowackiego 16 -17 kwietnia 1999 roku

16.04.1999

godz. 12⁰⁰ Uroczyste otwarcie Forum

Kazimierz Barczyk - Przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP

Część I.

Rozwój infrastruktury sportowej w działalności samorządu terytorialnego

Jacek Dębski - Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

Źródła finansowania infrastruktury turystycznej gmin, powiatów i województw

Arkadiusz Siwko - Wiceprezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki

Sport i turystyka w strategii rozwoju gminy, powiatu i województwa

Adam Bachleda-Curuś - Burmistrz Zakopanego,

Przewodniczący Związku Międzypowiatowego Zimowa Olimpiada 2006

Andrzej Golaś - Prezydent Miasta Krakowa

Bogdan Rzońca - Marszałek Województwa Podkarpackiego

Możliwości finansowania infrastruktury sportowej przez PFRON

Włodzimierz Dobrowolski - Prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Część II.

Polska Agencja Rozwoju Turystyki - prezentacja działalności

Eugeniusz Aleksandrowicz - Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Turystyki

Narodowa Organizacja Turystyki
Gwidon Wójcik - Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

Samorząd turystyczny - współpraca z

samorządem terytorialnym
Włodzimierz Sukiennik - Prezes Polskiej Izby Turystyki

Promocja turystyki w województwie, powiecie i gminie

Marek Traczyk - TTG Poland
Prezes Zarządu

Gminy turystyczne i uzdrowiskowe - doświadczenia polskie i Unii Europejskiej

Józef Hlebowicz - Prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych, Wiceprzewodniczący Federacji ZiSGiP RP

Adam Markowski - Prezes Związku Gmin Jurajskich, Wiceprzewodniczący Federacji ZiSGiP RP

Dyskusja i zakończenie pierwszego dnia Forum

Koktajl

Spektakl "Żołnierz i bohater"
(George Bernard Shaw)

w Teatrze im. J. Słowackiego

17.04.1999

Sala Obrad Rady Miasta Krakowa - grupy robocze i punkty konsultacyjne

W czasie drugiego dnia Forum przedstawiciele urzędów państwowych udziałem będą konsultacji na temat praktycznych aspektów pozyskiwania funduszy na rozwój infrastruktury turystycznej i sportowej
(Polska Agencja Rozwoju Turystyki, Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej)

Sekretarz Forum: Wiesław Misztal - wicedyrektor Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa

Proponujemy stworzyć Polską Organizację Turystyczną

W 1999 roku Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki przywiązuje dużą wagę do problematyki turystycznej, czego przejawem jest m. in. konsekwentne dążenie do powołania Polskiej Organizacji Turystycznej.

Podstawowym celem utworzenia Polskiej Organizacji Turystycznej realizującej politykę administracji publicznej jest zwiększenie efektywności środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań administracji publicznej w sferze turystyki, a w szczególności środków przeznaczonych na marketing i promocję turystyki.

Zgodnie z doświadczeniami większości krajów europejskich powołanie tzw. Narodowej Organizacji Turystycznej pozwala na zdecydowane uproszczenie struktur organizacyjnych, zmniejszenie zatrudnienia i zwiększenie środków finansowych na działalność merytoryczną w sferze promocji naszego kraju. Projekt ustawy o POT jest już po pierwszym czytaniu w Sejmie RP i spotkał się z przychylną oceną parlamentarzystów.

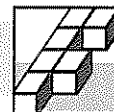
Mam nadzieję, że takie tematy jak: powołanie POT i analiza sytuacji na rynku turystycznym będą również przedmiotem dyskusji na "I Forum Turystyki i Sportu Samorządów Terytorialnych"

Jacek Dębski, Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki

Turystyka szkołą samorządności

Turystyka jest szkołą samorządności - to prawda, którą trzeba powtarzać. Już kreowanie samego produktu turystycznego wymaga zgodnego współdziałania wielu partnerów, którzy oczekują często inspiracji i wsparcia (nie koniecznie finansowego) ze strony samorządów. Większość ofert turystycznych powstaje w "najmniejszych ojczyznach". Przed nowymi samorządami stoją ważne zadania obejmujące strategię turystyki i wybór form jej promocji. Są na to różne recepty, choćby właściwie pojęty interwencjonizm. Należy życzyć sobie, by Forum Turystyki sprzyjało wymianie takich doświadczeń i było zaczynem do konkretnych działań dla dobra społeczności lokalnych.

Marek Traczyk,
redaktor naczelny TTG Poland



TURYSTYKA - ZASADNICZY ELEMENT STRATEGII ROZWOJU

ROZMOWA Z **ARKADIUSZEM SIWKO**

- WICEPREZESEM POLSKIEJ AGENCJI ROZWOJU TURYSTYKI

PART włączył się w organizację I Forum Turystyki i Sportu, które odbędzie się w dniach 16 - 17 kwietnia 1999 r. w Krakowie. Czego oczekuje Pan od tego Forum?

Od 1 stycznia urząd administracji publicznej uległ zasadniczej zmianie. Powołano do życia samorząd w powiatach i województwach, wzmocniono kompetencje gminy.

Zmienia się oblicze Polski. PART wyciąga z tego konsekwencje. Samorząd lokalny i regionalny staje się ważnym partnerem w realizacji celów, dla których powołano Agencję.

W czasie Forum pragniemy z jednej strony przekazać informacje o tym jak samorządy mogą działać w obszarze turystyki, z drugiej Forum będzie dla nas okazją aby od przedstawicieli samorządów dowiedzieć się o potrzebach i sugestiach, które wykorzystane mogą być w pracach PART.

Jaką rolę odegrać może zdaniem Pana samorząd w rozwoju turystyki?

Samorząd jest prawdziwym gospodarzem swojego terenu. Odmienna jest oczywiście rola poszczególnych jego szczebli - gmin, powiatów i województw. Na każdym z tych poziomów istnieje jednak potrzeba wypracowania strategii rozwoju. Turystyka jest jednym z najważniejszych instrumentów takiej strategii. Jest to bardzo istotna dziedzina gospodarki, której wspomaganie może stanowić dla wielu samorządów szansę rozwoju. Zaniedbania w tej dziedzinie są bardzo dotkliwe.

Samorząd nie powinien być bezpośrednim organizatorem turystyki. Będziemy jednak proponować sa-

morządom aby turystyce nadawały należne jej miejsce w strategii rozwoju gminy, powiatu i województwa.

Jakim celem winno służyć Forum?

Za najważniejsze z punktu widzenia PART uważam przekazanie samorządom informacji na temat źródeł finansowania infrastruktury turystycznej w gminach, powiatach i województwach. Temu zresztą pragnę poświęcić swoje wystąpienie w czasie Forum.

Bardzo dobrze, że w organizację i przygotowanie tego spotkania włączył się samorząd terytorialny. Wiem o pracach ekspertów samorządowych, którzy już od kilku tygodni pracują nad dobrym przygotowaniem Forum. Interesująco zapowiadają się wystąpienia przedstawicieli gmin, powiatów i województw.

Uważam, że Forum winno po-

legać na ciągłej pracy i wymianie informacji. Spotkania plenarne w formie konferencji i warsztatów co pewien czas będą podsumowywać, inwentaryzować problemy i formułować wnioski.

Czy w ciągu dwudniowego spotkania możliwe jest zrealizowanie zakładanych celów?

Tak jak powiedziałem konferencja w Krakowie jest pewnym podsumowaniem dotychczasowych doświadczeń z jednoczesnym zaplanowaniem działań w przyszłości. Działalność szkoleniową i informacyjną prowadzimy i będziemy prowadzić na bieżąco. Zresztą w czasie Forum uruchomimy także punkty konsultacyjno-doradcze gdzie przedstawiciele samorządów uzyskają praktyczne informacje.

(p.p.)

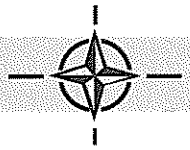
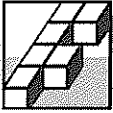
Wzrost dochodów z turystyki państw europejskich szybko rośnie. Dotyczy to nie tylko takich potentatów w tej dziedzinie jak Francja, Grecja czy Hiszpania. Coraz większym zainteresowaniem cieszą się wśród podróżujących państwa środkowo i wschodnio - europejskie. Światowa Organizacja Turystyki ocenia, że wzrost międzynarodowego ruchu turystycznego w Europie Wschodniej do 2020 roku może wynieść średnio 4,8% rocznie.

Również w Polsce rola turystyki rośnie. Obecnie ponad jedna trzecia dochodu narodowego pochodzi z turystyki. Nasz kraj odwiedza rocznie ponad 20 mln turystów. W dziedzinie turystyki mamy wiele do zaoferowania. Posiadamy wszystkie typy krajobrazów - od gór począwszy a na morzu skończywszy. Stawia nas to na uprzywilejowanej pozycji wśród państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Potrzebujemy opracowania strategii rozwoju turystyki w kraju. Bardzo ważne jest także prowadzenie działalności szkoleniowej mającej na celu upowszechnienie działalności turystycznej. Olbrzymia rola w promowaniu turystyki przypada samorządom terytorialnym, które będąc dzisiaj faktycznymi gospodarzami na swoim terenie same powinny zadbać o własne interesy.

I Forum Turystyki i Sportu Samorządów Terytorialnych pragnie pomóc samorządom terytorialnym w rozwiązywaniu problemów związanych z rozwojem i promocją turystyki.

(p.k.)



FEDERACJA ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ GMIN I POWIATÓW RP

POLSKA W NATO

Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Sala Kolumnowa
Warszawa, dnia 17 marca 1999 roku

Godz. 11.00 Otwarcie Konferencji

Jerzy Buzek -Prezes Rady Ministrów
Janusz Tomaszewski -Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji

Cz. I. "Zapobieganie klęskom żywiołowym i likwidacja ich skutków."

Jerzy Widzyk -SzeF Kancelarii Premiera, b. Minister ds. likwidacji skutków powodzi
Wojciech Brochwicz -Podsekretarz Stanu w MSWiA
Mariusz Furmanek -SzeF Obrony Cywilnej Kraju
Dariusz Mikosa -Starosta Powiatu Kłodzko

Cz. II. "Porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli
-zadania administracji rządowej i samorządu terytorialnego."

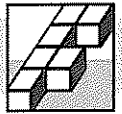
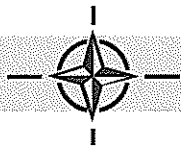
Jan Rokita -Przewodniczący Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji Sejmu RP
Józef Płoskonka -Podsekretarz Stanu w MSWiA
Marek Kempski -Wojewoda Śląski
Mirosław Stec -Instytut Spraw Publicznych

Cz. III. "Obronność kraju i zadania samorządu terytorialnego"
(obywatelski model obronności)

Romuald Szeremietiew -Sekretarz Stanu w MON
Robert Lipka -Podsekretarz Stanu w MON
Stefan Jurczak -Przewodniczący Komisji Obrony Narodowej Senatu RP
Bronisław Komorowski -Przewodniczący Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP
Wojciech Książek -Podsekretarz Stanu w MON

Dyskusja i wymiana doświadczeń, powołanie Forum Miast Garnizonowych.

Kazimierz Barczyk
Przewodniczący FZiSGiP RP



OPINIE

ppłk. dypl. ANDRZEJ T. MACZYŃSKI

ROLA OBRONY TERYTORIALNEJ W SPOŁECZNYM SYSTEMIE BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Przeobrażenia, jakie w ostatnich latach nastąpiły w Polsce i całej Europie wymagają budowania od podstaw systemu bezpieczeństwa państwa. Rzeczpospolita Polska dla zapewnienia sobie należnego miejsca w nowej Europie musi podjąć trud budowy narodowego systemu obronnego gwarantującego skuteczną obronę naszej suwerenności. Musi to być system obronny mający tylko jeden cel strategiczny - zapewnienie bezpieczeństwa narodowi i państwu polskiemu.

Pamiętać należy że ani wolności, ani suwerenności nie otrzymuje się na zawsze i konieczne są ciągle starania o ich zachowanie. I nawet w ramach pełnej integracji z zachodnioeuropejskimi strukturami politycznymi, ekonomicznymi i militarnymi nie wolno zapominać, że miejsce jakie w nich zajmiemy będzie uzależnione od potencjału z jakim do nich przystępujemy.

Aby zorganizować narodowy system bezpieczeństwa zmuszeni jesteśmy po prostu rozbudować siły Obrony Terytorialnej nie podlegające żadnym ograniczeniom jako siły strictly defensywne. Tworzenie samorządów terytorialnych, budowa od podstaw społeczeństwa obywatelskiego, stwarza niepowtarzalne warunki wytworzenia jednocześnie mechanizmów bezpieczeństwa zupełnie nowej jakości. Możliwe

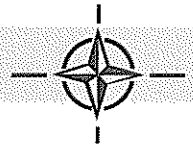
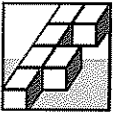
jest zorganizowanie właśnie teraz obywatelskiego, powszechnego systemu bezpieczeństwa zdolnego do skutecznego odstraszenia potencjalnego agresora, a ponadto integrującego społeczność lokalne wokół problemów własnego bezpieczeństwa. Bezpieczeństwa indywidualnego i zespołowego, osobistego, grupowego i narodowego. System taki można i trzeba budować właśnie teraz w okresie kiedy nie ma, jak się wydaje, większych zagrożeń militarnych.

Tym niemniej, najwyższą już pora na przeprowadzenie elementarnej chociaż edukacji obywatelskiej rodaków, aby problematyka polskiej racji stanu, interesów 40 milionowego narodu w sercu Europy, narodu który mimo wieloletnich prób wynarodowienia potrafił zachować swą tożsamość, stała się im bliższa i powszechnie zrozumiała. Istnieje bowiem uzasadniona obawa, że właśnie obecnie, kiedy odzyskałmy suwerenność możemy się jej nieświadomie, ale zupełnie dobrowolnie wyrzec, utracić, roztrwonić.

Już samo pojęcie suwerenności bywa używane opacznie, w znaczeniu tożsamym z wolnością czy niepodległością. A przecież oznaczać ono powinno znacznie więcej: prawo nieskrępowanej realizacji narodowych interesów, narodowej racji stanu.

Warto skoncentrować się na budowie narodowego systemu obronnego pozwalającego na zachowanie pełnej suwerenności realizacji interesu narodowego, polskiej racji stanu. Bo przecież najwyższą formą suwerenności państwa jest możliwość samodzielnego przeciwstawienia się potencjalnemu agresorowi własnym narodowym potencjałem obronnym. Jeżeli podstawy bezpieczeństwa oprzemy o narodo- we, a więc pewne, niezależne środki obrony to będzie do działania najbardziej wiarygodne.

Zupełnie nieodpowiedzialne jest rozważanie czy dałoby się zrezygnować z powszechnej służby wojskowej, na rzecz małej ale bardzo silnej armii zawodowej. Potrzebne jest i jedno, i drugie, bowiem dopiero łącznie stanowią realną siłę obronną. W dzisiejszych czasach siła obronna narodu i państwa musi się opierać na milionowych zasobach wyszkolonych rezerw osobowych, a skąd miałyby się one brać jeżeli nie będzie powszechnego obowiązku wojskowego? Z drugiej zaś strony nowoczesne środki walki są zbyt skomplikowane i wymagające długotrwałego szkolenia, a zatem muszą być obsługiwane przez profesjonalistów, doskonałych się w zawodzie żołnierza. Ewentualne sojusze i systemy bezpieczeństwa zbiorowego mogą być tylko dodatkowym, po-



mocniczym środkiem zwiększającym możliwości własnego systemu obronnego.

Przykłady Finlandii, Izraela, Szwajcarii, Szwecji, czyli takich państw w których każdy obywatel zna swoją rolę i miejsce w systemie obronnym świadczą o tym, że niezbędnym warunkiem suwerenności jest dobrze zorganizowana siła danego państwa, przewidziana do wykorzystania w stacjach zagrożenia.

Właśnie, nie tylko w walce zbrojnej, ale do przeciwstawienia się różnym zagrożeniom. W okresie nasilenia przestępczości byłoby to również rozległe pole działania. Bo przecież wyszkolone, dobrze zorganizowane i działające na swoim terenie siły można by wykorzystać zarówno do zapewnienia bezpieczeństwa państwa, ale też w interesie społeczności lokalnej i pojedynczego obywatela.

Dotychczasowa przynależność do zależnych od ZSRR struktur polityczno-militarnych Układu Warszawskiego spowodowała, że brak w Polsce cywilnych polityków zajmujących się obronnością. Co więcej „...utarlo się i nadal tkwi w mentalności większości obywateli przekonanie, że obronność to tylko i wyłącznie sprawa wojska i wojskowych. Tę mentalność należy zmieniać, wykazując, że obronność to sprawa wszystkich obywateli. Bez obronności, a więc zapewnienia bezpieczeństwa nie jest możliwy suwerenny i niepodległy rozwój, a więc nauka, praca i dobrobyt każdego z nas. Dziwne, że ta podstawowa prawda pojmowana jest przez nasz naród dopiero w chwili zagrożenia i jak historia wykazuje zawsze za późno”. Dotychczas, sprawy obronności okryte były tajemnicą ponieważ strategia obronna została nam narzucona. Obecnie możliwa i bardzo potrzebna jest powszechna narodowa dyskusja i wybór rozwiązania

powszechnie akceptowanego.

Dyskusja taka przybliżyć powinna wszystkim obywatelom sprawy bezpieczeństwa narodowego, umożliwić zaprezentowanie różnorodnych poglądów na te sprawy oraz dokonanie wyboru rozwiązań optymalnych.

Wydaje się, że kadra Wojska Polskiego jako grupa najbardziej chyba świadoma istoty i złożoności tego problemu ma nie tylko prawo, ale moralny obowiązek zapoczątkowania takiej dyskusji, prezentując społeczeństwu istotę problemów bezpieczeństwa narodowego, oraz możliwe opcje wyboru. Są to bowiem kwestie zbyt odpowiedzialne aby decyzje podejmowane były bez wiedzy i zgody całego społeczeństwa, którego najżywotniejszych przecież interesów dotyczy.

Spośród uznanych i stosowanych w świecie systemów obronnych najbardziej odpowiednim do dzisiejszych naszych warunków wydaje się system oparty przede wszystkim na przygotowaniu do obrony znacznej części społeczeństwa, na utworzeniu powszechnej obrony terytorialnej, która zgodnie z polską tradycją powinna być nazywana Obroną Narodową. Regularna armia stanowiłaby jedynie około 25% sił, a pozostałe to równomiernie rozmieszczone w całym kraju siły regionalne, terytorialne przygotowane do obrony ojcowizny.

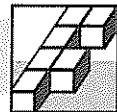
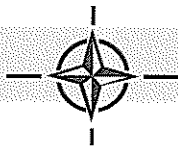
Tak pomyślany narodowy system bezpieczeństwa (obronności) powinien być budowany od podstaw z uwzględnieniem licznych uwarunkowań, istniejących ograniczeń a nawet narodowych tradycji. Posiadamy jako naród bogate doświadczenia w walce z zawsze potężniejszymi, przeważającymi ilościowo oraz materialnie najeźdźcami i należy je właściwie wykorzystać.

Według naszych doświadczeń i prognoz korzystnym byłoby zbudowanie polskiego narodowego

systemu bezpieczeństwa na następujących zasadach :

1/ Oparcie się nie na stałej armii, lecz na szerokich kręgach obywateli przygotowanych do wykonania zarówno zadań wojskowych, jak również policyjnych i ratowniczych. Byłoby to odzwierciedleniem powszechnej świadomości patriotycznej i obywatelskiej gotowości do ponoszenia ciężarów na rzecz wspólnego bezpieczeństwa, obrony narodowej tożsamości i suwerenności. Byłby to system militarny przygotowany do obrony ojcowizny, defensywny, a zatem nikomu nie zagrożający. Zgrywany i doskonalony w toku okresowych ćwiczeń, nie tylko do wykonywania zadań ściśle wojskowych, ale także typu policyjnego oraz działań we wszelkich akcjach ratowniczych stanowiących dotychczas domenę obrony cywilnej.

2/ Wstępne organizowanie takiego powstającego dopiero aparatu obronnego państwa i kierowanie nim musiałyby się odbywać na bazie istniejącej państwowej administracji ogólnej oraz dotychczasowej administracji specjalnej podlegającej równocześnie funkcjonalnej i strukturalnej reorganizacji. Reorganizacja ta miałaby na celu integrację rozproszonych dotychczas planów i działań przy jednoczesnej decentralizacji uprawnień i odpowiedzialności w sprawach bezpieczeństwa na szczebel wojewódzki, a nawet powiatowy. Tak więc, na bazie Wojewódzkich Inspektoratów Obrony Cywilnej powstałyby np. Wojewódzkie Inspektoraty Obrony Narodowej (WION), czy też spraw obronnych (WISO) kierujące w imieniu wojewody całością przygotowań, sposobące się do dowodzenia podległymi pododdziałami Obrony Narodowej, kierowania siłami i środkami paramilitarnego układu obronnego przy wykorzystaniu całego miejscowego potencjału gospo-



darczego, całej istniejącej infrastruktury. Aparat ten powinien być zdolny do wypełnienia swoich zadań zarówno w przypadku katastrof czy klęsk żywiołowych, jak również w okresie zagrożenia i wojny. W okresie pokoju powinien zajmować się szkoleniem i planowaniem działań oraz kontrolą realizacji nakazanych przygotowań. Na czas działania przekształcać się powinien w sprawnie funkcjonujący sztab wypracowujący dane do decyzji wojewody oraz dowodzący wszystkimi podległymi siłami.

3/ Wojewoda - zgodnie z zasadą jedności praw i obowiązków - wraz z pełną odpowiedzialnością za przygotowania obronne swego obszaru musiałby otrzymać szereg nowych uprawnień, a przede wszystkim zwiększone środki budżetowe na realizację tych zadań. Powinny to być zarówno konkretne środki finansowe (najlepiej gdyby to była część płaconego przez każdego obywatela "podatku obronnego"), jak też uprawnienia do obniżania, podmiotom gospodarczym i obywatelom, podatków na cele obronne odpowiednio do ciężarów ponoszonych przez nich w naturze. Ze środków wojewody byłyby finansowane np. wszelkie szkolenia specjalistyczne organizowane w systemie zleconym. Z czasem, docelowo, po wyszkoleniu własnych specjalistów i zorganizowaniu bazy szkoleniowej, szkolenia takie odbywać się powinny we własnym ośrodku szkolenia. Większość zadań specjalistycznych (obronne, ratownicze, mobilizacji gospodarki itp.) wymagać będzie nadal współpracy z wyspecjalizowanymi resortami, ale będzie to już partnerstwo, oparte na rzetelnych rozliczeniach finansowych. Resort MON może przykładowo żądać utrzymania na obszarze województwa odpowiednich rezerw materiałowych na potrzeby sił zbrojnych, ale od-

płatnie, na zasadach gospodarki rynkowej bądź rozliczeń pieniężnych za wzajemne świadczenia np. za przeszkolenie żołnierzy lub kadry dla jednostek Obrony Narodowej.

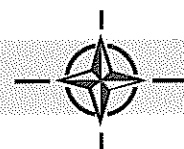
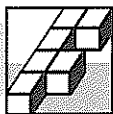
4/ Podlegające Naczelnemu Dowódcy poprzez Szefa Sztabu Generalnego WP regularne siły zbrojne, w ilościach i uzbrojeniu określonym umowami międzynarodowymi, stanowić powinny wojska zawodowe - jednostki operacyjne, bez zbędnych obciążeń jakimi są pododdziały i urządzenia logistyczne. Powinny stanowić potężną siłę uderzeniową zdolną do natychmiastowego użycia na dowolnym obszarze kraju, gdzie musi być dla nich przygotowane (własnie siłami ON danego obszaru) kompleksowe zabezpieczenie logistyczne. Powinny się nieprzerwanie szkolić, doskonalić, prowadząc ćwiczenia na wszystkich obszarach potencjalnych działań czyli na obszarze całego kraju. W toku tych ćwiczeń powinny ściśle współdziałać z regionalnymi sztabami wojskowymi (WSzW-RSzw), perfekcyjnie zaznajomionymi z operacyjnym przygotowaniem obszaru swej odpowiedzialności. Zawodowa służba wojskowa w siłach zbrojnych nie powinna trwać dłużej jak do 45 roku życia, ale zwalniana kadra mogłaby jeszcze przez wiele lat być wykorzystywana w oddziałach Obrony Narodowej.

5/ Oddziały i pododdziały Obrony Narodowej stanowiłyby zatem podstawową siłę obronną Rzeczypospolitej jako całości, ale także każdego województwa, makroregionu, każdej społeczności lokalnej. Wszyscy dorośli mężczyźni (oprócz ochotników do służby w armii) podlegaliby obowiązkowemu szkoleniu kursowemu na potrzeby ON. Najlepsi, czyli najzdrowsi i najsprawniejsi, szkoleni byłiby do celów militarnych, w wojskowych ośrodkach szkolenia. W kolejnych etapach

szkolenia zdobywali umiejętności działań policyjnych, obsługi broni ciężkiej itp. na wzór zdobywania sprawności w harcerstwie. Wszyscy pozostali obywatele podlegaliby szkoleniu w specjalnościach pomocniczych nie wymagających posługiwania się bronią na kursach organizowanych przez kadry dotychczasowej obrony cywilnej. Odpowiednio do racjonalnego oszacowania potrzeb, jak również możliwości każdy wojewoda sam określiłby sobie wielkość i strukturę sił, a w konsekwencji środków finansowych, jakie wydatkuje ze swego budżetu dla zapewnienia ładu i bezpieczeństwa w swoim regionie. Niewątpliwie najracjonalniej zostałyby wówczas wytypowane miejscowości, w których należy przygotować do zmobilizowania siły Obrony Narodowej do wykonania przewidywanych dla nich zadań. Zarówno tych nakazanych do realizacji w ramach planów operacji obronnych Sztabu Gen. WP, jak również według własnych regionalnych potrzeb i ustaleń np. do likwidacji wszelkich klęsk żywiołowych, zwalczania przestępczości czy innych potencjalnych zagrożeń.

Najprawdopodobniej siły pododdziałów bojowych Obrony Narodowej stanowiłyby: około batalionu ON w każdym powiecie, od kilku do kilkunastu samodzielnych kompanii ochrony obiektów w miastach i ośrodkach przemysłowych, oraz pododdziały samoobrony ON w każdej gminie.

Byłyby to pododdziały nowo formowane, o różnych strukturach organizacyjnych i stanach osobowych, zależnie od konkretnych potrzeb oraz lokalnych możliwości, ale w miarę możliwości stosunkowo równomiernie rozmieszczone na całym obszarze, a przeznaczone do użycia bezpośrednio w pobliżu miejsca formowania. Pożądane byłoby aby dowódcami pododdziałów byli żołnierze zawodowi lub posiadający



odpowiednie przeszkolenie, powszechnie znani i poważani w środowisku obywatele np. działacze samorządowi. Stosownie do skalkulowanych potrzeb powinna być oczywiście prowadzona odpowiednia polityka personalna - w zakresie przeszkolenia odpowiedniej liczby mężczyzn z każdej gminy we właściwych specjalnościach ON, nadawania im odpowiednich przydziałów organizacyjno-mobilizacyjnych zgodnie z ich faktyczną dyspozycyjnością. Ale oprócz sformalizowanych, zaplanowanych działań, również w przypadkach zagrożenia ludzkiego życia lub mienia, wojewoda lub starosta mieliby prawo do doraźnego, ochotniczego naboru i formowania pododdziału ON na swym obszarze do likwidacji tego konkretnego zagrożenia np. osaczenia zbiegłych przestępców, ewakuacji powodzian i wielu innych działań.

Takie masowe, powszechnie siły paramilitarne byłyby jednak przede wszystkim szkolone i przygotowywane do prowadzenia walki zbrojnej z agresorem. Szkolone do prowadzenia działań z wyzyskaniem wszelkich korzyści wynikających z prowadzenia walki na własnym znakomicie znanym terenie, determinacji z jaką broni się własnego życia i dobytku. Przygotowywane do prowadzenia otwartej walki z najeźdźcą ale też do sprawnego "wyjścia z walki" z przeważającymi siłami przeciwnika i natychmiastowego podjęcia przeciw okupantowi działań nieregularnych.

W tym zawiera się bowiem istota obrony powszechnej państwa, że żaden agresor nie będzie w stanie całkowicie zniszczyć sił obronnych. Może czasowo zająć teren ale nie będzie mógł utrwalić swej okupacji na obszarze którego mieszkańcy wykazują wolę walki, a zatem nie milionowa regularna armia, ale setki drobnych,

wyposażonych jedynie w podstawowe uzbrojenie pododdziałów Obrony Narodowej przygotowanych do obrony ojcowizny może skutecznie odstraszać i zniechęcić potencjalnego agresora.

Zorganizowanie takiego systemu wymagałoby oczywiście realizacji kompleksu różnorodnych zadań, do których zaliczyć należy:

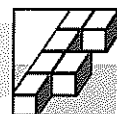
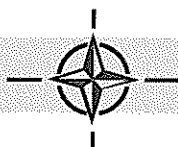
- Przygotowanie przez kompetentnych naukowców z Akademii Obrony Narodowej i opublikowanie zarówno w prasie centralnej jak też regionalnej cyklu artykułów prezentujących polskiemu społeczeństwu w miarę pełną, kompleksową analizę wszelkich potencjalnych zagrożeń naszego bytu narodowego oraz możliwych sposobów przeciwdziałania im. Sprovokowana tym sposobem dyskusja położyłaby może wreszcie kres wielu publikowanym dotychczas, nieodpowiedzialnym dywagacjom na ten temat, wywołała zainteresowanie społeczeństwa problematyką obronności. Być może doprowadziłaby nawet do wyboru pożądanego przez społeczeństwo rozwiązania w drodze ogólnonarodowego referendum. A już co najmniej uświadomiłaby społeczeństwu skalę problemu jakim jest zachowanie suwerenności narodu i państwa, zagrożeń płynących z podejmowania nieprzemyślanych zobowiązań międzynarodowych, kosztów jakie trzeba będzie ponieść teraz lub w przyszłości za krótkowzroczną politykę niedoświadczonych polityków.

- Opracowanie przez MON i BBN oraz przedstawienie pod obrady Sejmu RP pakietu ustaw dotyczących całokształtu problematyki bezpieczeństwa narodowego oraz przygotowań obronnych. Dotyczyć one powinny przede wszystkim kompleksowych studiów nad możliwościami gospodarki narodowej w przygotowa-

niach obronnych i w czasie wojny oraz jednoznacznie określających odpowiedzialność poszczególnych organów państwowych za realizację odpowiednich przygotowań. Określić by one miały założenia strategii obronnej państwa stanowiącej część wieloletnich, docelowych programów rozwoju kraju, wszechstronnych działań zmierzających do zapewnienia bezpiecznego rozwoju narodu i państwa. Dotyczyć też winny ustalenia sprawiedliwego, zrozumiałego systemu obciążeń obywateli na rzecz obronności, tak aby każdy ponosił te koszty bądź to osobiście, rzeczowo, bądź finansowo.

- Pierwszym z efektów rozwiązania przez resorty otrzymanych zadań byłoby przedłożenie Sejmowi pakietu propozycji uregulowań prawnych sprzyjających przygotowaniom obronnym. Musiałyby one optymalizować sposoby realizacji zadań obronnych państwa w warunkach gospodarki rynkowej, obejmować nowe rozwiązania oraz instrumenty przydatne w nowych warunkach ekonomicznych. Powinny też porządkować systemowo funkcje, odpowiedzialność oraz określać jednoznacznie współdziałanie w sprawach bezpieczeństwa pomiędzy organami administracji od Rady Ministrów po urząd gminy. Całość opracowanych od nowa aktów legislacyjnych powinna normować całokształt zadań i obowiązków obywatelskich składających się na przygotowania obronne RP.

- Zagwarantowane w aktach ustawowych środki powinny być racjonalnie wykorzystywane na zaspokojenie bieżących potrzeb sił zbrojnych, utrzymanie niezbędnego potencjału produkcyjnego przemysłu na cele obronne, zapewnienie odpowiedniego poziomu przygotowań mobilizacyjnych. W miejsce dotychczasowej improwizacji i decyzji opartych na



intuicji - długofalowe planowanie przygotowań obronnych oraz systematycznie prowadzone ćwiczenia zgrzywające działania systemu militarnego z całym pozamilitarnym układem obronnym.

Obligatoryjne szkolenie obronne w systemie przygotowania kierowniczych kadr administracji państwowej i samorządowej jest również niezbędnym warunkiem właściwego funkcjonowania systemu.

Wprowadzenie do świadomości każdego Polaka wiedzy o systemie bezpieczeństwa i obronności państwa, konkretnych zadań i obowiązków obywatelskich zawocuje, prawdopodobnie uzyskaniem dla nich powszechnej akceptacji i przychylnego stosunku społeczeństwa.

Efekty i korzyści takiego modelu narodowego systemu obronnego miałyby najprawdopodobniej znacznie szersze znaczenie społeczne, przyczyniając się do budowy społeczeństwa obywatelskiego lepiej zorganizowanego, świadomego swej podmiotowości, zatroskanego o zachowanie niezależnego bytu narodowego. Rozbudzona zostałaby aktywność regionalna, zwiększone zainteresowanie społeczeństwa sprawnością funkcjonowania administracji terenowej, zapewnieniem społeczności lokalnej bezpieczeństwa na co dzień. Decentralizacja decyzji i przekazanie ich władzy terenowej posiada ponadto inne rozliczne zalety, do których należy m.in. zabezpieczenie przed próbami narzucenia rządów totalitarno-dyktatorskich, łatwiejszych do uzyskania przy scentralizowanej władzy.

Równocześnie z przekazaniem na szczebel wojewódzki odpowiedzialności za sprawy bezpieczeństwa powinny być delegowane uprawnienia zastrzeżone dotychczas dla władz centralnych. Przesunięcie kompetencji

władz administracyjnych byłoby również możliwe na samorzady terytorialne i zawodowe. Odciążenie centralnych organów władzy pozwoliłoby im na skoncentrowanie się na problemach ważniejszych, ogólnopaństwowych.

Województwa samodzielnie opracowałyby plany obrony swego obszaru racjonalnie uwzględniając potrzebne do tego siły sporządziłyby optymalne plany zabezpieczenia materialowego tych działań. Racjonalniejsze i bardziej oszczędne byłyby wszelkie wydatki na cele bezpieczeństwa i spokoju publicznego w okresie pokoju, bardziej realistyczne plany na okres zagrożenia i wojny.

Zadaniem podporządkowanych władzy terenowej sił Obrony Narodowej byłoby zapewnienie ładu i bezpieczeństwa wszystkim obywateli w ścisłej współpracy ze społecznością lokalną. Powiatowe Komendy ON, gminne Komisariaty lub Placówki ON pełniłyby jednocześnie funkcje bazy mobilizacyjnej formowania pododdziałów bojowych, pomocniczych sił porządkowych, gminnych sił samoobrony lub wartowniczych.

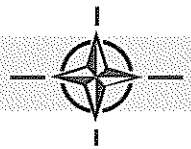
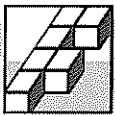
Proponujemy zatem rozwiązanie odmienne od dotychczasowych, bowiem budowa społeczności obywatelskiej pozwala na oddanie społeczeństwu troski o swoje bezpieczeństwo "we własne ręce", a właściwie w ręce władz samorządowych które rozwiążą te problemy najlepiej. Widać to na przykładach straży miejskich, straży obywatelskich powoływanych przez społeczności lokalne. Na tych samych zasadach oprócz można cały system obronny kraju i dopiero wówczas można oczekiwać powszechnej jego akceptacji przez całe społeczeństwo. Rozwiązanie takie pozwoliłoby zapewne na poważną redukcję dotychczasowych terenowych organów administracji

specjalnej (wojska, policji, ratownictwa) integrując ich funkcje w jednym organie. Sprowadzenie na najniższy szczebel administracji ewidencji i rozdziału obciążeń na rzecz bezpieczeństwa pozwoliłoby też na najbardziej sprawiedliwe rozłożenie tych ciężarów oraz zapewniło większą realność planowanych zamierzeń.

W państwach nie należących do żadnych paktów militarnych, jak Szwecja, Austria, Finlandia każdy obywatel zna i jest przygotowany do działania w przypadku wszelkich zagrożeń, a także wojny. Wynika to z logicznych, uporządkowanych rozwiązań prawnych, organizacyjnych i logistycznych przygotowujących społeczeństwo do przeciwdziałania różnym zagrożeniom z wojną łącznie.

Takie może i powinno być praktyczne rozumienie racji stanu, powinności obywatelskich w demokratycznym państwie. Tak może być i w Rzeczypospolitej. Potrzebni są jednak do osiągnięcia tego celu politycy kompetentni, należycie przygotowani do rozwiązywania problemów obronności i faktycznie rozumiejący istotę sprawy. A ponieważ na razie nie ma takich zbyt wielu, obowiązek zapoczątkowania powszechnej debaty na ten temat spoczywa na nas żołnierzach. Trzeba te kwestie w zrozumiały sposób zaprezentować całemu społeczeństwu, na razie całkowicie zdezorientowanemu i zupełnie nieświadomemu występujących zagrożeń.

Jak się wydaje podjęcie próby budowy narodowego systemu bezpieczeństwa, rozwiązania złożonych problemów obronności, stanowić też może istotny wkład w budowę społeczeństwa obywatelskiego, świadomego swej podmiotowości, swych praw i powinności.

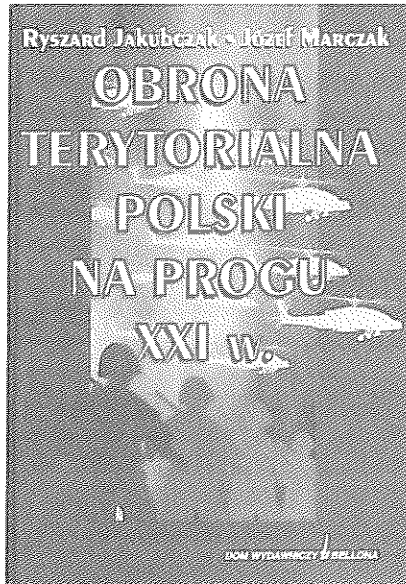


Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku

Truizmem wydaje się stwierdzenie, iż kwestia obronności kraju należy do najważniejszych problemów suwerennego państwa. Pozornie można przypuszczać iż każdy powinien rozumieć wagę i doniosłość tego problemu. Tak jednak nie jest. W zalewie codziennych spraw i problemów, często zapominamy o zagadnieniach, nie tak może powszednich lecz o wiele bardziej (co trzeba z pełną odpowiedzialnością stwierdzić) doniosłych. Bo czyż może być ważniejsza kwestia dla państwa, niż utrzymanie swojej suwerenności?

Tej właśnie sprawie poświęcona jest książka Ryszarda Jakubczaka i Józefa Marczaka "Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku". Autorzy w sposób rzetelny, dokładny i niezmiernie fachowy rozważają możliwości i sposoby obrony militarnej Polski w razie zagrożenia zewnętrznego. Skutecznie rozprawiają się z jakże płonnym i szkodliwym mitem że: "Polsce nic nie grozi" - niestety obecnym i wśród naszych współczesnych polityków. "Tysiące lat doświadczeń różnych państw i narodów, w tym szczególnie narodu polskiego, upoważniają do stwierdzenia, że powyższe podejście do obrony militarnej jest oczywistym zaprzeczeniem rzeczywistych, niejako naturalnych procesów funkcjonowania państw i narodów. Co więcej, jest sprawdzoną, niestety szczególnie przez naród polski, drogą do utraty niepodległości, drogą do wojen i powstań ... W obronie militarnej Rzeczypospolitej nie chodzi o przygoto-

wanie się do mającej kiedyś nastąpić wojny, ale o stworzenie trwałych, skutecznych podstaw militarnych zapewnienia bezpiecznego, pokojowego trwania i rozwoju społeczeństwa polskiego. Innymi słowy, chodzi o przygotowanie z awansu i utrzymywanie w gotowości obronnej takich wiarygodnych sił, środków i form walki zbrojnej, które w świadomości



potencjalnych przeciwników uczyniłoby użycie przemocy czy dokonanie ewentualnej agresji zbrojnej na Polskę przedsięwzięciem nieopłacalnym i niebezpiecznym z uwagi na niepodobieństwo pokonania Polski oraz groźbę poniesienia strat i wywołania komplikacji politycznych, gospodarczych i militarnych przewyższających ewentualne korzyści u użycia przemocy".

Przyjmując takie założenia auto-

rzy dochodzą do wniosku, iż jedynym sposobem skutecznego przeciwstawienia się znacznej a nawet wielokrotnej przewadze przeciwnika (co jest regułą w warunkach geopolitycznych Polski) jest stworzenie nowoczesnej obrony terytorialnej, w odróżnieniu od wojsk operacyjnych - formacji masowej (w Polsce nawet do kilku mln.), tworzonej i walczącej w rejonie swego środowiska rodzinnego i zawodowego, doskonale znającego teren, posiadającego oparcie wśród lokalnej społeczności - będąc przejawem jej właśnie aktywności.

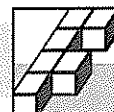
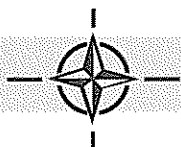
Podstawowe założenia systemu obrony terytorialnej to:

- wykorzystanie szerokich mas ludności (w Polsce jest ok. 4 mln. przeszkolonych rezerwistów) poprzez przydzielenie ich do poszczególnych jednostek OT w pobliżu miejsca zamieszkania i prowadzenie okresowych, krótkich szkoleń, nie przeszkadzających w pracy zawodowej żołnierza. Ograniczenie w znacznym stopniu poboru do specjalistycznych wojsk operacyjnych, na rzecz włączenia młodych roczników do systemu OT,

- przypisanie i szkolenie rezerwisty do jednej - terytorialnie właściwej - jednostki przez cały, kilkudziesięcioletni okres aktywności wojskowej, co dodatkowo znacznie ułatwia mobilizację,

- obniżenie kosztów funkcjonowania armii poprzez odpadnięcie konieczności utrzymywania koszar i ogromnego, stałego zaplecza logistycznego, co pozwoli na lepsze wyposażenie i przygotowanie armii do działań,

- prostota struktur organizacyjnych, uzbrojenia i innego sprzętu. Podstawową jednostką obrony terytorialnej ma być batalion. Żołnierze mają być wyposażeni głównie w broń



lekką - strzelecką a także mało złożoną (choć przy tym bardzo skuteczną - szczegółowe przykłady w książce!), łatwą w obsłudze i sprawdzoną w walce broń przeciwpancerną i przeciwlotniczą,

- wykorzystanie wojsk obrony terytorialnej wyłącznie w celach obronnych, co znacznie ułatwia działania, szczególnie w znanym doskonale terenie,

- duża łatwość i niejako z góry założone podjęcie działań nieregularnych ("partyzanckich") w wypadku zajęcia bronionego terenu przez wojska nieprzyjaciela,

- ściśle współdziałanie, tak w czasie pokoju, jak i zagrożenia wojennego z lokalnymi władzami ze szczególnym uwzględnieniem samorządu,

- możliwość wykorzystania bardzo mobilnych, zgranych jednostek obrony terytorialnej w czasie pokoju, do pomocy w razie różnego rodzaju klęsk żywiołowych i zagrożeń.

Przedstawione powyżej założenia systemu obrony terytorialnej obrazują tylko niektóre zalety systemu obrony terytorialnej. Szczegółowy ich opis można znaleźć, wraz z dokładnymi danymi w opisywanej publikacji. Gorąco polecam książkę Ryszarda Jakubczaka i Józefa Marcza "Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku". Powinien się z nią zapoznać polityk każdego szczebla, choćby po to, aby wyrobić sobie opinię w tak doniosłej a notorycznie zaniedbywanej dziedzinie jaką jest obronność RP. Właściwie z problematyką przedstawioną w książce, powinien zapoznać się każdy Polak, któremu nie obcy jest los Ojczyzny.

Tomasz Połetek

Ryszard Jakubczak, Józef Marczak
- "Obrona terytorialna Polski na progu XXI wieku", Warszawa 1998, Dom Wydawniczy "Bellona" ss. 294.



MIESZKALNICTWO W GMINACH - Publikacja zawiera przykładowe akty prawa miejscowego w zakresie gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. Podzielona jest na cztery podstawowe części: 1. Formy zarządzania zasobem mieszkaniowym będącym w dyspozycji gminy; 2. Zasady udostępniania lokali mieszkalnych; 3. Zasady zbywania lokali mieszkalnych; 4. Formy aktywizacji rozwoju mieszkalnictwa.

Książka daje obraz podstawowych kompetencji i obowiązków gminy w dziedzinie gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. Za pomocą wzorcowych rozwiązań wskazuje drogi i metody pracy organów jednostek samorządu terytorialnego.

Dostępne w biurze Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Kraków ul. Grodzka 28

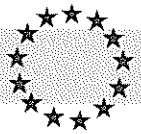
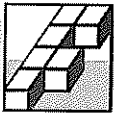


USŁUGI KOMUNALNE - Publikacja jest zbiorem wzorów uchwał rad gminnych dotyczących szeroko rozumianej gospodarki komunalnej. Aktywność w tym zakresie pochłania ok. 40% środków budżetowych gminy. Usługi komunalne to, między innymi, zaopatrzenie w wodę, odprowadzanie i oczyszczanie ścieków, utrzymywanie

czystości, zaopatrzenie w energię elektryczną i ciepło, lokalny transport zbiorowy i wiele innych.

Książka obrazuje przykładowe rozwiązania i sposoby zaspokajania potrzeb mieszkańców w zakresie usług komunalnych. Powinna być narzędziem pracy każdego samorządowca zajmującego się tą, jakże doniosłą, problematyką.

Dostępne w biurze Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Kraków ul. Grodzka 28



Nowe Studia Poddyplomowe na Uniwersytecie Jagiellońskim



Uczestnicy inauguracji. Kraków 15 lutego 1999 r.

15 lutego w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego nastąpiło uroczyste otwarcie studiów poddyplomowych "Przedsiębiorstwo i rozwój terytorialny w procesie integracji z Unią Europejską".

Studia zostały uruchomione przez Instytut Spraw Publicznych w Zakładzie Integracji Europejskiej. Patronat nad tą jakże potrzebną inicjatywą objęła Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP oraz Krajowa Izba Gospodarcza.

Spotkanie w Collegium Maius poprowadził prof. Tadeusz Kołodziej, inicjator i gorący zwolennik powstania studiów.

W uroczystości inauguracji studiów uczestniczyli m. in. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof.



Konferencja prasowa

Aleksander Koj, Przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP Kazimierz Barczyk, Wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski, Minister Ryszard Czarnecki, Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej Władysław Majka, Wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Małych i Średnich Przedsiębiorstw Witold Nieduszynski, Wicemarszałek Sejmiku Województwa Małopolskiego Andrzej Sasuła, Przewodniczący Zespołu ds. Integracji Europejskiej w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Świeboda. Obecny był również Konsul Generalny Ukrainy jak również przedstawiciele samorządów, świata biznesu i kultury.

Uroczystego otwarcia dokonał Rektor Aleksander Koj: - Jesteśmy dzisiaj świadkami otwarcia nowych studiów. Ich profil wychodzi naprzeciw oczekiwaniom państwa i społeczeństwa. Powszechnie wiadomo, że społeczeństwa lokalne są na całym świecie podstawą rozwoju regionów i całego kraju. Aby jednak można było w pełni wykorzystać

możliwości rozwoju regionów potrzebne są odpowiednio wykształcone władze administracyjne jak również świadome podmioty gospodarcze. To właśnie do nich skierowane są te studia. Cieszę się, studia te powołała do życia najstarsza polska uczelnia - Uniwersytet Jagielloński.

Wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski wyraził przekonanie, że studia będą dobrze służyć samorządom jak również przedsiębiorcom Małopolski i kraju. Podziękował również władzom uczelni i Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP za podjęcie się jakże trudnego a jednocześnie potrzebnego zadania uruchomienia studiów.

Uczestnicy spotkania podkreślili znaczenie nowo otwartych studiów, szczególnie teraz - w chwili gdy nasz kraj stara się o członkostwo w Unii Europejskiej. Wyszukanie odpowiedniej grupy osób znającej standardy Unii Europejskiej w sprawach ekonomii, jest dzisiaj zadaniem pierwszoplanowym. Wyrazili również przekonanie, że studia pozytywnie wpłyną na rozwój regionalny przez fakt, że skierowane są do przedstawicieli władz samorządowych jak również do sektora drobnej przedsiębiorczości, która we wszystkich krajach świata jest pod-



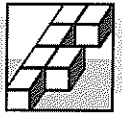
Wystąpienie Przewodniczącego Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP - Kazimierza Barczyka

stawą dobrobytu społeczeństw.

Na zakończenie uczestnicy spotkania wychyliли symboliczną lampkę wina za pomyślność nowo otwartych studiów.

P.K.

**Instytut Spraw Publicznych
Zakład Integracji Europejskiej
Rynek Główny 8, 31-042 Kraków
tel. (012) 422 98 88, 429 11 67,
fax (012) 422 58 92**



STUDIA EUROPEJSKIE DLA SAMORZĄDÓW TERYTORIALNYCH

rozmowa z **KAZIMIERZEM BARCZYKIEM**

- Przewodniczącym Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP

-Z inicjatywy oraz we współpracy z Federacją Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP Uniwersytet Jagielloński uruchamia podyplomowe studia dla samorządu terytorialnego o problematyce europejskiej. Co mają dać te studia polskim samorządowcom?

-Po kilku miesiącach intensywnych przygotowań prowadzonych w ramach Federacji oraz na Wydziale Zarządzania UJ, Senat Uniwersytetu w ostatnich dniach stycznia zdecydował o otwarciu nowego kierunku studiów podyplomowych pod nazwą "Przedsiębiorstwo i rozwój terytorialny w procesie integracji z Unią Europejską". Główną specjalnością w ramach tych studiów jest zarządzanie rozwojem terytorialnym, w tym polityka regionalna Unii Europejskiej i korzystanie z funduszy strukturalnych. Studia mają przekazać samorządowcom praktyczną umiejętność korzystania z funduszy Unii Europejskiej. Chodzi o należyte przygotowanie projektów zarówno w ich warstwie merytorycznej jak i techniczne umiejętności sporządzania wniosków.

-Do kogo studia są adresowane ?

-W pierwszym naborze możliwe będzie przyjęcie około 20 osób. Z uwagi na duże zainteresowanie i potrzeby rozpoczynamy je już w II semestrze roku akademickiego 1998/99. Tak więc pierwszy rok słuchaczy rozpocznie studia na przełomie lutego i marca br.

Zaproszenie do udziału w studiach Federacja i Uniwersytet Jagielloński kierują do wszystkich samorządowców w Polsce. Czynnimi to między innymi za pośrednictwem tygodnika "Wspólnota", który objął patronat prasowy nad całym programem.

Potencjalnym adresatem są pracownicy samorządowi wszystkich szczebli. Pragnę zwrócić uwagę, że za kilka, kilkanaście miesięcy bardzo ważną kwestią stanie się umiejętność sięgania po spore środki europejskie w ramach funduszy przedakcesyjnych, a następnie funduszy strukturalnych UE.

Myszę, że ambicją każdego samorządowca w Polsce powinno być posiadanie stanowiska pracy (czy nawet zespołu), w ramach którego urzędnik będzie wiedział od kogo, o co i w jaki sposób należy się zwrócić, aby skorzystać ze środków europejskich.

Odrębną kategorię będą stanowili mali i średni przedsiębiorcy, którzy powinni poznać wymogi rynku europejskiego.

-Czy uważa pan, że w tego rodzaju studiach powinni



uczestniczyć także przedstawiciele małych gmin ?

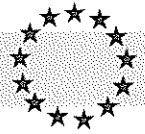
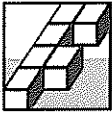
-Oczywiście. Uważam nawet, że szczególnie mniejsze ośrodki o dużych potrzebach w zakresie infrastruktury powinny być dobrze przygotowane do korzystania ze środków finansowych UE. Wiemy jednocześnie, że procedury obowiązujące w tym zakresie są bardzo trudne i nawet urzędnicy na poziomie administracji centralnej nie zawsze potrafili im sprostać. Można mówić w przypadku Polski o niskiej zdolności absorpcyjnej względem funduszy unijnych.

Im tych środków będzie więcej, tym trudności będą się nasilać.

Z drugiej strony, w związku z powstaniem samorządu województwa polityka rozwoju o strategicznym charakterze należy do kompetencji tego nowego podmiotu publicznego. Właśnie na poziomie samorządu wojewódzkiego będzie z czasem koncentrowała się współpraca europejska. Z tego punktu widzenia pracownicy urzędów marszałkowskich (czy też specjalnych instytucji powołanych przez samorząd) muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje. Poziom merytoryczny proponowanych przez nas zajęć gwarantuje Uniwersytet Jagielloński. Dlatego jestem przekonany, że na nowym kierunku studiów zostanie wykształcona pierwsza grupa samorządowych urzędników w pełni otwartych na sprawy europejskie.

-Udział w organizacji podyplomowych studiów uniwersyteckich jest nową formą działalności Federacji. Skąd ten pomysł?

-Inicjatywa utworzenia ośrodka dydaktycznego na poziomie uniwersyteckim jest rzeczywiście nowa. Jest to również wyzwanie dla Uniwersytetu, który przygotowuje się do swojego wielkiego jubileuszu. Studia te nie mieszczą się przecież w ramach tradycyjnych dyscyplin, od stuleci wykładanych na Akademii Krakowskiej. Uniwersytet Jagielloński jest w istocie najbardziej europejską instytucją w Polsce, która przez swoją działalność od ponad 600 lat wykształciła się jako bardzo ważny ośrodek nauki i kultury. Wzrasta przy tym świadomość konieczności dobrego przygotowania się do integracji z Unią Europejską. Federacja wystąpiła już w 1998 r. z inicjatywą utworzenia w Brukseli specjalnego przedstawicielstwa dla spraw samorządowych. Przez ostatnie miesiące trwały prace i wkrótce takie przedstawicielstwo powstanie. W czerwcu planujemy wyjazd studyjny do Brukseli, podczas którego polscy samorządowcy spotkają się z funkcjonariuszami Unii.



Jak nauczyć się korzystać z funduszy przedakcesyjnych

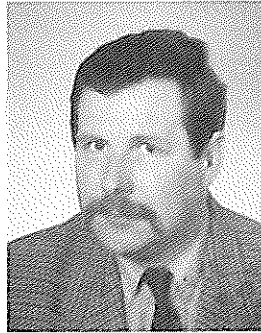
z **PROF. TADEUSZEM KOŁODZIEJEM** rozmawia Paweł Kutaś

- **Panie profesorze, wkrótce w Instytucie Spaw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego ruszają podyplomowe studia "Przedsiębiorstwo i rozwój terytorialny w procesie integracji z Unią Europejską". Dlaczego do ich uruchomienia?**

Problematyka studiów europejskich w naszym kraju jest dość szeroko rozwinięta. Nie mówię tutaj o takich potentatach jak Łódź czy Gdańsk, gdzie ośrodek europejski obchodził w zeszłym roku 15 - lecie istnienia, ale w każdym szanującym się ośrodku akademickim istnieją studia związane z tematem integracji europejskiej. Muszę tutaj obiektywnie stwierdzić, że w tej dziedzinie Kraków jest niestety w tyle za innymi miastami. Na Wydziale Socjologii funkcjonuje Międzywydziałowy Zakład Studiów Europejskich, zaś na Akademii Ekonomicznej istnieje Katedra Europejska. Pewne aspekty integracji europejskiej poruszane są również na zajęciach prowadzonych przez Akademię Górniczo - Hutniczą. To wszystko. Zarówno w Krakowie, jak i w innych miastach sprawami integracji europejskiej zajmowano się dotychczas w ogólnych wymiarach. Głównie poruszane były problemy historyczne, prawne, oraz zasady funkcjonowania. Wciąż brakowało specjalizacji, poruszającej sprawy ekonomiczne. Chcielibyśmy uzupełnić tę lukę przez uruchomienie studiów właśnie z tego zakresu.

- **Od kogo wysłała inicjatywa zorganizowania w Krakowie studiów o tak wąskim zakresie?**

Pracując w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej w Warszawie, mam rozeznanie w sprawach związanych z integracją europejską. Według mnie sytuacja w Polsce doszła już do takiego etapu, na którym w sprawach dotyczących problematyki integracji europejskiej trzeba zaprzestać kształcenia ogólnego. Najwyższy czas, aby w szeroko pojętych studiach europejskich rozpocząć specjalizacje, dotyczące konkretnych problemów. Dla nas na dzień dzisiejszy najważniejsze jest dostosowanie do standardów prawnych i ekonomicznych Unii Europejskiej. Dlatego zdecydowałem się na taką a nie inną specjalizację. Inspiracji dotyczących ujęcia w studiach również tematyki regionalnej udzielił mi minister Kazimierz Barczyk. On był również gorącym orędownikiem zorganizowania tych studiów właśnie w



Krakowie.

- **Czy istnieje realne zapotrzebowanie na tego typu studia?**

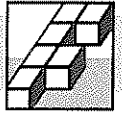
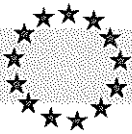
Studia przeznaczone są dla dwóch typów słuchaczy: pracowników samorządowych i przedsiębiorców. W trakcie trwania Międzynarodowej Konferencji dotyczącej integracji europejskiej zorganizowanej na UJ pod patronatem Przewodniczącego Komitetu Integracji Europejskiej, Premiera Jerzego Buzka, w której oprócz naukowców uczestniczyli także pracownicy samorzą-

dowi i przedsiębiorcy okazało się, że zarówno jedni jak i drudzy są bezradni i niedokształceni w kwestiach integracji Polski z Unią Europejską. Istnieje pałaca potrzeba wykształcenia i odpowiedniego przygotowania wyższych urzędników i członków samorządów lokalnych, znających zasady i cele polityki regionalnej Unii Europejskiej którzy będą umieli korzystać z funduszy strukturalnych płynących z Europy.

Przedsiębiorcy będą zaś kształceni w zakresie dostosowywania do zasad i warunków zarządzania jakie obowiązują w Unii Europejskiej. Umożliwi im to podjęcie skutecznej konkurencji na Jednolitym Rynku z innymi przedsiębiorcami Unii Europejskiej. W czasie gdy większość pomocy europejskiej płynąć będzie do regionów oraz do podmiotów działających właśnie na rzecz rozwoju regionalnego jak najbardziej uzasadnione wydaje się powołanie do życia studiów, które za zadanie mają kształcenie fachowców z zakresu rozwoju regionalnego. Jednocześnie jako osoby wyszkolone właśnie w tym kierunku będą oni bardziej wiarygodni jako adresaci pomocy z Europy.

- **Jak będzie wyglądał nabór i czy będą jakieś kryteria odnośnie przyjęć?**

Jeżeli chodzi o tegoroczny nabór to skorzystamy z patronatu Ministra Kazimierza Barczyka będącego jednocześnie przewodniczącym Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP a także Tygodnika "Wspólnota". Federacja współpracuje ściśle z powiatami i gminami, co ułatwi nam szybkie dojście do osób, które tymi studiami powinny być zainteresowane. Jeżeli chodzi o kryterium przyjęć to będzie o tym decydowała rozmowa kwalifikacyjna. Chcemy wyselekcjo-



nować osoby, które rzeczywiście odczuwają potrzebę dokończenia się - nie poszukujemy osób, które kolekcjonują różne studia podyplomowe na zasadzie hobby.

- Ile będą trwałe i jak będą finansowane studia?

Studia są dwusemestralne. W związku z tym, że w zasadzie przeznaczone są dla osób pracujących zajęcia będą odbywały się w soboty i niedziele. W soboty będzie to cykl ośmiogodzinny, w niedziele sześciogodzinny. Wszystkie kursy będą jednosemestralne. Jeżeli chodzi o finansowanie, to na razie studia w całości pokrywane będą z wpłat wniesionych przez studentów. Finanse uzyskane z wpłat powinny pokryć koszty opłacenia lokali, w których będą prowadzone zajęcia, a także honorariów dla wykładowców. Rozpoczęliśmy starania o subwencje ze środków Unii Europejskiej, które pozwolą na rozszerzenie zajęć. Ewentualne dotacje będą również przeznaczone na wyjazdy szkoleniowe studentów (staże) do krajów europejskich, gdzie będą mieli praktyczną możliwość zapoznania się z zasadami i funkcjonowaniem unijnej gospodarki. Nie chcemy aby studia były czysto teoretyczne, ważniejsza jest praktyka i dlatego na nią będziemy kładli większy nacisk.

- Tak specjalistyczne studia wymagają równie specjalistycznej kadry wykładowczej. Kto ją będzie stanowił?

Część zajęć poprowadzą pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak również Akademii Górniczo-Hutniczej. Natomiast wszystkie specjalistyczne tematy prowadzić będą specjaliści z Warszawy z odpowiednich ministerstw. Są to osoby, które na co dzień "robią" integrację z Unią Europejską, w związku z czym znają te zagadnienia od podszewki. Zapewni to merytoryczne prowadzenie zajęć na bardzo wysokim poziomie.

Dziękuję za rozmowę.

PROGRAM POMOCY PRZEDAKCESYJNEJ

SZANSA DLA POLSKIEJ WSI

Czym jest program SAPARD?

SAPARD jest to Instrument Wsparcia dla Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich zaproponowany dziesięciu krajom starającym się o członkostwo w okresie przedakcesyjnym, wchodzący w życie w dn. 1 stycznia 2000 roku. Rocznie z Sekcji Gwarancji Funduszu FEOGA planuje się przeznaczenie 500 milionów ECU dla 10 krajów kandydujących. Szczegółowe zasady programu SAPARD opisuje Projekt Rozporządzenia z dn. 18 marca 1998, który ma być przyjęty przez Radę jako część pakietu Agenda 2000, najprawdopodobniej wiosną 1999. Niewykluczone, że w procesie negocjacji niektóre zapisy Rozporządzenia ulegną modyfikacjom.

Orientacyjny Harmonogram Przygotowań

marzec 1999

Zatwierdzenie przez Radę Rozporządzenia SAPARD (jako części pakietu Agenda 2000).

styczeń 1999-lipiec 1999

Szerokie prace przygotowawcze nad Programem Operacyjnym do SAPARD. Rozwój bazy administracyjnej i prawnej. Prace nad wypracowaniem systemu wdrożeniowego. Szkolenia, materiały informacyjne.

lipiec 1999

Złożenie pierwszej wersji Programu Operacyjnego SAPARD do Komisji Europejskiej.

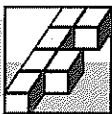
lipiec 1999-grudzień 1999

Przygotowanie pierwszych projektów finansowanych z programu SAPARD w oczekiwaniu na zatwierdzenie Programu przez Komisję Europejską.

styczeń 2000

Zatwierdzenie programu SAPARD przez Komisję Europejską i jego uruchomienie.

Szerszą informację na temat programu SAPARD przedstawimy w nr 4 Gazy Województw RP (kwiecień 1999).



SAMORZĄD TERYTORIALNY A UNIA EUROPEJSKA

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA SZKOLENIOWA

Zakopane 29 - 30 kwietnia 1999 roku

29 kwietnia - godz. 12.00

OTWARCIE KONFERENCJI

Kazimierz Barczyk - Przewodniczący Federacji ZiSGiP RP

Ryszard Czarnecki - Minister Członek Rady Ministrów

Władysław Majka - Dyrektor Generalny Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej

Część I "Polityka regionalna - środki pomocowe Unii Europejskiej"

Jerzy Kropiwnicki - Minister - Szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych

Paweł Samecki - Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej

Część II: "Procedury aplikacyjne a środki pomocowe wraz z praktycznymi przykładami"

Sławomir Urbaniak - Dyrektor Departamentu Pomocy Zagranicznej Funduszy i Programów Wspólnotowych w UKiE

Marek Kozak - Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego

WARSZTATY PRAKTYCZNE

- Przygotowanie wniosków aplikacyjnych o środki Unii Europejskiej (1)

30 kwietnia

Rolnictwo a Unia Europejska

Jerzy Sobociński - Doradca Ministra Sekretarza KIE

Lobbying w Unii Europejskiej

Władysław Majka - Dyrektor Generalny UKiE

Małe i średnie przedsiębiorstwa w procesie integracji z UE

Tadeusz Donocik - Sekretarz Komitetu Rady Ministrów ds. Polityki Regionalnej i Zrównoważonego Rozwoju

WARSZTATY PRAKTYCZNE

- przygotowanie wniosków aplikacyjnych o środki Unii Europejskiej (2)

Poddyplomowe studia europejskie dla samorządu terytorialnego - prezentacja

Dr hab. Tadeusz Kołodziej - Uniwersytet Jagielloński

Przedstawicielstwo samorządów terytorialnych w Brukseli

Marian Apostoł - ekspert Federacji ZiSGiP RP

Programy pomocowe Unii Europejskiej: "Program ISPA"

Janusz Radziejowski - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych Leśnictwa Główny Konserwator Przyrody

Programy pomocowe Unii Europejskiej: "Program SAPARD"

(Przedakcesyjny Instrument Wsparcia dla Rolnictwa i Obszarów Wiejskich)

Mirosław Mielniczuk - Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Andrzej Hałasiewicz - Dyrektor Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej Funduszy Strukturalnych Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej

1 maja

KONSULTACJE



PROGRAM POMOCY PRZEDAKCESYJNEJ - ISPA

EKOLOGIA I ŚRODOWISKO

ISPA (fr.: *Instrument Structurel de Pre-Adhesion*; ang.: *Instrumentt for Structural Policies for Pre-Accession*) - NOWY INSTRUMENT WSPARCIA PRZEDAKCESYJNEGO UE

W dokumencie AGENDA 2000 (lipiec 1997) Komisja Europejska zapowiedziała utworzenie nowego mechanizmu finansowego, przeznaczonego na wspieranie krajów stowarzyszonych Europy Środkowej i Wschodniej w procesie dostosowania ich systemów prawnych i gospodarek do standardów Unii Europejskiej. W kolejnym dokumencie - *Partnerstwo dla Członkostwa* (początek 1998) Komisja określiła indykatywną wielkość wsparcia przedczłonkowskiego i zasady, na jakich będzie ono przyznawane. W chwili obecnej istnieje już projekt Rozporządzenia Rady w sprawie mechanizmów pomocy przedakcesyjnej (gł. ISPA i SAPARD).

Począwszy od roku 2000 ma funkcjonować specjalny fundusz wspólnotowy **ISPA** skierowany na dostosowanie infrastruktury technicznej krajów stowarzyszonych do standardów UE. W szczególności pomoc Piętnastki w jego ramach ma być alokowana na tworzenie, rozbudowę i modernizację infrastruktury, ochrony środowiska i transportowej. W tych krajach (w proporcji 50% do 50%). W ten sposób Wspólnota chce wspomóc wdrażanie wspólnotowego dorobku prawnego (*acquis communautaire*) i zrównoważony rozwój gospodarczy (*sustainable development*) w tej części Europy. Fundusz ISPA jest uważany za prekursora funkcjonującego obecnie Funduszu Spójności. (Conession Fund), będącego jednym z podstawowych instrumentów interwencji strukturalnych UE i przeznaczonego na wsparcie infrastruktury w czterech najbiedniejszych krajach Unii: Portugalii, Hiszpanii, Grecji i Irlandii.

Przewiduje się, że na Fundusz ISPA kraje Piętnastki będą przeznaczać ok. 1 mld euro rocznie do roku 2006 na wszystkie dziesięć krajów aplikujących o członkostwo w UE. Indykatywne alokacje na poszczególne kraje będą udzielane na podstawie trzech kryteriów: wielkości populacji, PKB mierzonego parytetem siły nabywczej ludności, powierzchni kraju. Pod uwagę będzie również brana efektywność wykorzystywania środków pomocowych przekazywanych danemu krajowi w przeszłości. Można oczekiwać, że na inwestycje w Polskim sektorze ochrony środowiska będzie przypadało co najmniej *120-150 mln euro rocznie*. Byłaby to kwota wielokrotnie większa od obecnego wsparcia udziela-

nego przez program PHARE.

Wsparcie będzie udzielane na indywidualne projekty inwestycyjne oraz pakiety projektów. Warunkiem *sine qua non* jest to, że muszą one być zgodne z priorytetami wskazanymi w PdC oraz w Narodowym Programie Przygotowania do Członkostwa w UE (1998). Koszt całkowity przedsięwzięcia nie powinien być mniejszy niż 5 mln. euro (w stosunku do tego warunku Komisja obiecuje pełną elastyczność).

Wsparcie z Funduszu ISPA może przyjąć formę: dotacji, pomocy zwrotnej, dofinansowania spłat kredytu (odsetki), funduszu gwarancyjnego. Pomoc w ramach ISPA może być również przyznawana na ekspertyzy, studia wykonalności, ekspertów, działania informacyjne i PR (aczkolwiek w bardzo ograniczonym zakresie).

Dofinansowanie z Funduszu może - ale nie musi - pokrywać do 75 % udziału wszystkich środków publicznych, zaangażowanych w finansowanie danej inwestycji, wliczając środki ISPA. W związku z tym konieczne będzie współfinansowanie ze strony podmiotów krajowych (fundusze ekologiczne, budżety lokalne, budżet państwa, środki własne inwestora) i wskazane - ze strony międzynarodowych instytucji finansowych takich jak BIB, EBOiR, BŚ.

Wypłata środków następuje na podstawie memorandum finansowego, w którym zostaną precyzyjnie określone zobowiązania obydwu stron. Od zarządzania programem muszą być ustanowione krajowe struktury i procedury finansowe zaakceptowane przez Komisję. Państwa - beneficjenci programu zapewnią publiczny dostęp do informacji i pełną przejrzystość. W jego ramach do kontroli wykorzystania środków ISPA uprawnieni będą audytorzy wspólnotowi.

Wybrane wskazówki w sprawie kryteriów wyboru przedsięwzięć inwestycyjnych służących ochronie środowiska zgłaszanych do wsparcia z funduszu ISPA

Przewidywany budżet funduszu ISPA na ochronę środowiska dla Polski wyniesie prawdopodobnie ok. 150 milionów Euro, czyli ok. 5 razy więcej niż w programie Phare. Do zagospodarowania 150 mln Euro z Funduszu ISPA będzie trzeba przygotować kilka razy



więcej przedsięwzięć inwestycyjnych niż dla programów Phare.

Każda inwestycja wspierana z funduszu ISPA będzie musiała bezpośrednio służyć realizacji priorytetowych celów zawartych w dokumencie Komisji Europejskiej "Partnerstwo dla Członkostwa", oraz realizacji priorytetów Narodowego Programu Przygotowania do Członkostwa. Dofinansowanie z ISPA będzie się koncentrowało na dyrektywach wymagających największych inwestycji. Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa przygotowuje specjalny wieloletni program operacyjny dla tych dziedzin ochrony środowiska, w których osiągnięcie wymagań Unii Europejskiej będzie się wiązało z największym wysiłkiem inwestycyjnym, obciążającym sektor publiczny. Program taki będzie podstawą wyłaniania priorytetowych inwestycji dla funduszu ISPA. Inwestycje wspierane przez ISPA będą musiały być zgodne z priorytetami i zasadami tego programu.

Przedsięwzięcia wspierane przez ISPA powinny być także priorytetowym, integralnym elementem lokalnych i regionalnych programów rozwoju zrównoważonego i ochrony środowiska, takich jak:

- programy gospodarki odpadami wykonane zgodnie z ramową dyrektywą o odpadach 74/442/EEC i z jej nowelizacją - Dyrektywą 91/156/EEC lub z dyrektywami dotyczącymi odpadów niebezpiecznych,
- programy osiągania standardów UE dotyczących jakości wód w zlewniach, ze szczególnym uwzględnieniem wód służących jako źródła wody pobieranej do picia (wykonane zgodnie z propozycją ramowej dyrektywy wodnej oraz zmierzające do spełniania norm określonych zwłaszcza w dyrektywach "córkach", w Dyrektywie 75/440/EWG w sprawie wymaganej jakości wód powierzchniowych przeznaczonych do pobierania wody pitnej oraz w Dyrektywie 91/271 o miejskich oczyszczalniach ścieków),
- zintegrowane programy poprawy jakości wody do picia zgodnie z Dyrektywą 80/778/EWG w sprawie wody do picia,
- programy poprawy jakości powietrza w dużych aglomeracjach o przekroczonych dopuszczalnych przez UE stężeniach zanieczyszczeń w powietrzu atmosferycznym wykonane zgodnie z Dyrektywą Rady 96/62/UE z dnia 27 września 1996 r. w sprawie oceny i zarządzania jakością powietrza.

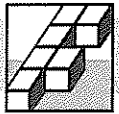
Inwestycje służące np. zaopatrzeniu w wodę terenów wiejskich, oczyszczalni ścieków w małych miastach (mniej niż 15 000 mieszkańców równoważnych), czy też poprawie jakości powietrza w mniejszych miastach (poniżej 200 000 mieszkańców) .

Targi Eurocity '99

W dniach 24-26 lutego 1999 r. odbywały się w Warszawie III Międzynarodowe Targi Technologii dla Miast i Gmin. W reprezentacyjnych salach Pałacu Kultury i Nauki, kilkadziesiąt firm i przedsiębiorstw zaprezentowało swoje oferty we wszystkich, w zasadzie, dziedzinach aktywności samorządów lokalnych. Według słów przedstawicieli organizatorów Targi były "niepowtarzalnym i wyjątkowym spotkaniem biznesu z samorządem, okazją do poznania skoncentrowanej w jednym miejscu i czasie kompleksowej oferty produktów, technologii i usług prezentowanych przez polskie i europejskie podmioty gospodarcze".

Na Targach nie mogło zabraknąć przedstawicieli Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, reprezentował ją m.in. Przewodniczący Federacji - Kazimierz Barczyk. Podkreślił on ogromną wagę odnajdowania skutecznych, wydajnych i możliwie tanich sposobów realizacji zadań jednostek samorządu terytorialnego a także konieczność umożliwienia i pobudzenia aktywności gospodarczej obywateli i przedsiębiorców. Jednocześnie Przewodniczący Barczyk zadeklarował gotowość dalszej współpracy z organizatorami Targów Eurocity.

(tp)



Zagraniczna pomoc dla samorządów

Wywiad ze **SŁAWOMIREM URBANIAKIEM**

- Dyrektorem Departamentu Pomocy Zagranicznej w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej

Jakie są obecnie priorytety rządu w odniesieniu do pomocy zagranicznej?

Bezzwrotna pomoc zagraniczna dostępna obecnie w Polsce pochodzi z Unii Europejskiej (głównie Program PHARE), ze wsparcia bilateralnego rządów różnych krajów oraz z organizacji międzynarodowych.

Priorytety rządu określające wykorzystanie pomocy Unii Europejskiej dla Polski, bo na tej pomocy chciałbym się głównie skoncentrować, bazują na 2 podstawowych dokumentach: na przygotowanym przez Komisję Europejską "Partnerstwie dla członkostwa" oraz na Narodowym Programie Przygotowania do Członkostwa, który jest polską odpowiedzią na dokument Komisji. Określono w nich główne obszary koncentracji środków pomocowych w okresie przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Jest to przede wszystkim ochrona środowiska, rolnictwo, transport i infrastruktura techniczna, sprawy wewnętrzne, finanse.

PHARE stał się podstawowym instrumentem wzmocnionej strategii przedczłonkowskiej. Pierwzoplanowym celem Programu jest wsparcie przygotowań do członkostwa w Unii Europejskiej poprzez koncentrację pomocy finansowej na przejmowaniu wspólnotowego dorobku prawnego, w szczególności na zawartych w tych dokumentach priorytetach oraz finansowaniu przedsięwzięć inwestycyjnych.

Stosownie do zasad Nowej Orientacji PHARE, podporządkowującej Program osiągnięciu przez Polskę standardów Unii Europejskiej w poszczególnych obszarach życia społecznego i gospodarczego, środki finansowe są przeznaczone w ok. 30 proc. na wzmocnienie struktur instytucjonalnych i administracyjnych oraz

szkolenie kadr potrzebnych do wdrażania *acquis communautaire* (prawa wspólnotowego), a w ok. 70 proc. na wspieranie inwestycji służących dostosowaniu polskiej infrastruktury do standardów europejskich, a w szczególności na działania strukturalne w rolnictwie i rozwoju regionalnym, na inwestycje w kapitał ludzki, dostosowanie do norm wspólnotowych w ochronie środowiska, rolnictwie, przemyśle, transporcie, telekomunikacji oraz w bezpieczeństwie i ochronie pracy, współfinansowanie dużych projektów infrastrukturalnych oraz wspieranie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw.

Zapadła już na przykład decyzja w UE o udziale Polski i pozostałych krajów stowarzyszonych w Trzecim Wieloletnim Programie Rozwoju Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Unii Europejskiej 1997-2000. Program skierowany jest głównie do organizacji biznesu i ma za zadanie przede wszystkim upraszczanie i poprawę administracyjnego i prawnego środowiska działania MSP, promocję umiędzynarodowienia i europeizacji działalności MSP, zwiększenie ich konkurencyjności oraz promocję kultury przedsiębiorczości.

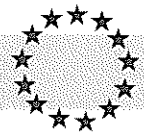
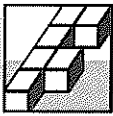
Tzw. część miękką Programu PHARE (Institution Building), poza tworzeniem nowych, niezbędnych instytucji, obejmuje szkolenie administracji centralnej, regionalnej i lokalnej w zakresie życia społecznego i gospodarczego. Tematyka dotyczyć będzie m. in. zasad i reguł funkcjonowania poszczególnych dziedzin polityki wspólnotowej, metod implementacji prawa wspólnotowego do systemów krajowych w państwach członkowskich UE oraz specjalistycznych zagadnień związanych z implementacją dyrektyw na wszystkich pozio-

mach zarządzania związanych z dostosowaniem do wspólnotowego *acquis*.

Jednym z argumentów na rzecz reformy podziału administracyjnego Polski była potrzeba utworzenia silniejszych regionów, które mogłyby skuteczniej absorbować środki pomocowe z Unii Europejskiej. Czy argument ten znajduje odzwierciedlenie we wzroście puli tych środków i możliwościach ich wykorzystania?

Zgodnie z propozycją Komisji Europejskiej, po roku 2000 pomoc przedczłonkowska zostanie wzmocniona corocznymi dodatkowymi środkami z przeznaczeniem na rozwój terenów wiejskich oraz na pomoc w dziedzinie ochrony środowiska i transportu. Wszystko będzie zależę od przedsięwziętych działań i możliwości współfinansowania inicjatyw. Polska finansuje procesy dostosowawcze z własnego budżetu oraz z kredytów międzynarodowych instytucji finansowych, jak Europejski Bank Inwestycyjny, EBOR i Bank Światowy. Bezzwrotna pomoc z PHARE i funduszy przedakcesyjnych ma być katalizatorem dla kredytów udzielanych przez te instytucje, służących przede wszystkim realizacji dużych projektów inwestycyjnych. Tylko budżety dużych regionów będą w stanie sprostać stawianym tu zadaniom.

UKIE uzgodnił również z Komisją Europejską realizację Specjalnego Programu Przygotowawczego do Funduszy Strukturalnych (SPP) - Special Preparatory Programme, w ramach PHARE'98 na kwotę 9mln ECU. Zaproponowane przez Komisję Europejską cele koncentrują się w pierwszym rzędzie na przygotowaniu strategii rozwoju kraju i regionów oraz strategii i planów rozwoju poszczególnych polityk strukturalnych,



powstaniu podstaw prawnych oraz wzmocnienia bazy administracyjnej prowadzenia polityki strukturalnej, realizacji wybranych zintegrowanych programów pilotażowych rozwoju regionalnego.

Jednym słowem, pomoc zagraniczna pomyślana jest raczej pod kątem regionów niż małych społeczności lokalnych?

O rozwoju małych społeczności lokalnych musimy mówić z perspektywy regionów, bo podstawową jednostką dla UE jest region. Z drugiej strony, region rozwija się poprzez samorządy lokalne. Stąd budowa strategii na poziomie regionalnym wymaga, aby wkład w tę strategię wносиły poszczególne gminy czy powiaty. To jest podstawa, na której będzie się opierała pomoc.

Rozmawiamy wyłącznie o pomocy Unii Europejskiej. A co z pomocą bilateralną?

Naturalnie pozostaje cały czas pewien zasób pomocy bilateralnej poszczególnych krajów dla Polski. Jednak pomoc ta zaczyna już tracić na znaczeniu i pozostanie tak nadal. Polska staje się powoli krajem, który stworzył na tyle silne podstawy pod dalszy rozwój gospodarki, że strumienie pomocowe "zawracają" swój bieg i kierowane są na wsparcie procesów transformacji w innych, bardziej potrzebujących regionach, np. na Ukrainę. Kierowana do nas pomoc bilateralna będzie stopniowo zanikała, choć wciąż jeszcze funkcjonują takie linie wsparcia, na przykład dla małej i średniej przedsiębiorczości w ramach pomocy rządu Szwajcarii czy Kanady, dla współpracy samorządów w ramach holenderskiej "Matry" czy w ramach brytyjskiego Funduszu Know-How.

Wspomniał Pan na wstępie o aktywności organizacji międzynarodowych w finansowaniu niektórych inicjatyw w Polsce. Czy służą one również samorządom?

Jednym z takich pozytywnych przykładów inicjatyw służących wzmocnieniu potencjału samorządów jest działalność Projektu UMBRELLA - wspólnego programu ONZ, Rządu Japonii i Rządu Polskiego. Dwa obecnie realizowane programy to pro-

gram wdrażania systemów jakości w gminach i opracowywanie strategii ekorozwoju w gminach zgodnie z zaleceniami Agendy 21.

Pierwszy program rozpoczął się w 1998r. od wdrażania systemu jakości opartego na normach ISO 9000 w Dzierżoniowie i obecnie obejmuje dalsze gminy. W Polsce zarządzanie jakością wciąż kojarzy się przede wszystkim z firmami przemysłowymi, tymczasem w Wielkiej Brytanii prawie 90% organizacji samorządowych posiada certyfikat ISO na dostarczanie przynajmniej jednego rodzaju usług. Wprowadzenie takiego systemu, co potwierdzają badania, służy poprawie usług publicznych i prowadzi do większej sprawności administracji samorządowej. Korzyści te przekładają się bezpośrednio na działanie systemu zarządzania gminą i systemu zarządzania usługami publicznymi - z korzyścią dla pracowników urzędów i mieszkańców gmin.

Metodyka opracowywania strategii ekorozwoju oparta jest natomiast na uspołecznionym procesie komunikacji obejmującym wszystkie podmioty gminy. Ostatecznym rezultatem jest wypracowanie strategii gminy - co stanowi również ważne narzędzie w procesie opracowania studium zagospodarowania przestrzennego. W 1998r. zaawansowane zostały prace w 7 polskich gminach, obecnie program obejmuje dalsze podmioty.

Zainteresowanym proponuję kontakt bezpośrednio z Panem Tadeuszem Buchaczem, Dyrektorem Projektu UMBRELLA, Al. Niepodległości 186, 00-926 Warszawa, skr. poczt.8, tel. (022) 628 36 24, fax 629 95 66.

A inwestycje? Konkretnie pieniądze na rozwiązanie problemów gminnej infrastruktury? Budowę dróg, oczyszczalni ścieków, na tworzenie inkubatorów biznesu dla przetwórstwa rolnego itd.? Co na to Pan odpowie, Panie Dyrektorze, zainteresowanym burmistrzom i wójtom?

O to właśnie najczęściej pytany jestem podczas spotkań z przedstawicielami Polski powiatowej. Mam dobre wiadomości. Od 2000 r. zakłada się, że poprzez znowelizowany pro-

gram PHARE i program przedakcesyjny ISPA i SAPARD Polska będzie otrzymywała w granicach 550-650 mln EURO łącznie zamiast dotychczasowych 200 mln. Będą to środki czysto inwestycyjne. Jeżeli w pierwszym roku samorządy jeszcze tak dobrze nie odczują tego wzmocnienia, to już w 2001 i w następnych latach te pieniądze będą stanowić odczuwalne wsparcie dla realizacji gminnych inicjatyw. Projekty zgłaszane przez samorządy będą kierowane do resortu ochrony środowiska, transportu i rolnictwa i uwzględniane przez nie w rozbudowanych programach zmian strukturalnych.

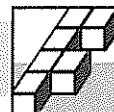
Program PHARE również w dziedzinie rozwoju regionalnego będzie zawierał znaczący komponent inwestycyjny.

Tak więc po okresie względnej "pосuchy" na programy inwestycyjne dla Polski lokalnej obiecuje nam Pan Dyrektor "złoty okres".

Dokładnie. Na to liczymy. Co więcej, w momencie wejścia Polski do UE te środki dzięki dostępowi do Funduszy Strukturalnych ulegną zwielokrotnieniu. Pod warunkiem, że samorządy będą przygotowane do ich absorpcji. Stąd należy przygotowywać struktury, a przede wszystkim ludzi na poziomie lokalnym, którzy będą wykorzystywać wiedzę na temat środków pomocowych i ich wykorzystania na potrzeby swoich samorządów.

Jakie są te warunki wstępne, które gminy muszą spełnić, żeby otrzymać "bilet wstępu" do programów pomocowych w najbliższych latach?

Jest takie minimum, o którym warto mówić ciągle i powtarzać. Żeby uzyskać wsparcie z UE lub z innych źródeł, konieczne jest zabezpieczenie własnego współfinansowania inicjatyw. Zazwyczaj wystarcza, jeżeli zabezpieczymy środki na poziomie ok. 25%, ale czasem ta poprzeczka bywa wyższa. Myślę, że samorządy w Polsce zdają sobie doskonale sprawę, że w tym aspekcie pomogła im reforma samorządowa, że na swoim podwórku rządzi się efektywniej i wydatniej. Z punktu widzenia absorpcji funduszy pomocowych jest to bardzo uda-



na reforma.

Czy jeszcze jakieś zmiany rysują się w strukturze i strumieniu programów pomocowych ważne z punktu widzenia władz lokalnych?

To jest bardzo szerokie pytanie. Trzeba pamiętać, że tak naprawdę od roku 2000 wpływ projektów pochodzących bezpośrednio od władz lokalnych będzie znaczny, ponieważ Polska otrzyma wspomniany już program przedakcesyjny pod nazwą ISPA, który służy wzmocnieniu infrastruktury w dziedzinie ochrony środowiska i infrastruktury drogowej oraz program SAPARD.

Program SAPARD powinien szczególnie zainteresować samorządy i gminy wiejskich. Ten Instrument Wsparcia dla Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w 10 krajach starających się o członkostwo wejdzie w życie 1 stycznia 2000. Planuje się przeznaczenie nań (na wszystkie kraje) 500 mln EURO rocznie. Przygotowanie pierwszych projektów przewidziane jest na okres między lipcem i grudniem 1999r. (jeszcze w oczekiwaniu na zatwierdzenie Programu przez Komisję Europejską). Każdy kraj będzie mógł w ramach tego programu wybierać swoje własne priorytety z listy proponowanych. Będą to m.in. inwestycje w gospodarstwach rolnych, przetwórstwo i marketing produktów rolnych i rybołówstwa, rozwój i dywersyfikacja działalności gospodarczej zapewniającej alternatywne źródła dochodu itd.

W przyszłości jako członkowie UE będziemy mieli do dyspozycji środki pochodzące z Funduszy Strukturalnych, które bazują wyłącznie na projektach opracowywanych przez samorządy.

To jednak sprawa przyszłości.

Tak, ale bardzo bliskiej. Na dziś już mamy natomiast do zaproponowania samorządom w ramach Programu PHARE'97 - "Integracji Europejskiej" komponent stanowiący element promocji gmin i powiatów oraz organizacji pozarządowych. Podstawowym celem projektu, Inicjatywy Pro-europejskie - Fundusz Małych Grantów jest wsparcie samorządów lokalnych przede wszystkim w miejscowo-

ściach o liczbie mieszkańców nie przekraczającej 20 tys. i organizacji pozarządowych pragnących podjąć działania w zakresie integracji tych społeczności z Unią Europejską. Pojedyncza dotacja może wynosić do 30.000 EURO, pod warunkiem zapewnienia co najmniej 10% wkładu własnego.

W ramach przyznanych środków grant może zostać przeznaczony np. na seminaria i szkolenia, promocję gminy, na popularyzację idei integracji europejskiej w gminie, wsparcie dla organizacji wspierających rozwój przedsiębiorczości w Polsce powiatowej, organizowanie imprez kulturalnych, promowanie produktów lokalnych stanowiących o specyfice danej społeczności, tworzenie punktów informacyjnych o UE uwzględniających specyfikę gminy czy powiatu, warsztaty dla kadry zarządzającej i doradczej w obszarach planowanego rozwoju gminy (np. w dziedzinie agroturystyki, ekoturystyki) oraz dla grup producenckich, inicjatywy z zakresu ochrony środowiska, doposażenie bibliotek gminnych w materiały związane z szeroko pojętym procesem integracji europejskiej. Podstawą ubiegania się o grant jest złożenie wniosku i przystąpienie do konkursu. Informacje o terminach ukażą się w prasie ogólnopolskiej na przełomie kwietnia i maja.

Cały czas mam świadomość, że musimy docierać z pieniędzmi do Polski powiatowej, bo tam do tej pory pieniądze pomocowe prawie nie trafiły. Duże miasta i duże ośrodki jakoś sobie radzą, a Polska lokalna odpada często już w przedbiegach - z powodu braku informacji, braku umiejętności pisania projektów, braku wiary we własne kompetencje. Stąd ta podjęta przez nas przy wsparciu Komisji Europejskiej inicjatywa. **Wspomniał Pan o trudnym dostępie do informacji z tzw. terenu. Czy podejmowane są konkretne działania w celu informowania gmin i samorządów o przeznaczonych dla nich programach pomocowych?**

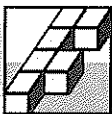
Departament Pomocy Zagranicznej wspólnie z Agencją Rozwoju Regionalnego przygotował specjalny

informator "Zagraniczna pomoc dla samorządów". Znajdują się tam szczegółowe informacje o wszystkich dostępnych liniach pomocowych. Publikacja ta dostępna jest w internecie na stronach www.wspolnota.org.pl. Zachęcam do korzystania z zawartych tam informacji, które wspólnie z Panem Jackiem Wardą ze Związku Gmin Lubelszczyzny staramy się na bieżąco aktualizować. Poza tym zwracam uwagę na informacje umieszczane w prasie ogólnopolskiej, gdzie przekazujemy dane o szeroko dostępnych inicjatywach. Na koniec pozostaje zawsze możliwość kontaktu z moim Departamentem w UKIE, gdzie wszyscy zainteresowani mogą liczyć na najbardziej aktualne informacje w kwestii programów pomocowych oraz z Departamentem Informacji i Komunikacji Społecznej UKIE, gdzie można uzyskać wszelkie informacje oraz materiały z każdej dziedziny dotyczącej procesów przystosowawczych do członkostwa w Unii Europejskiej (ul. Krucza 38/42, 00-512 Warszawa, tel. (022) 825 04 44, fax 825 04 43.

W świetle tych przedstawionych przez Pana Dyrektora informacji coraz mocniej rysuje się pytanie: dlaczego inne kraje chcą pomagać Polsce?

Zapadły pewne polityczne decyzje, które mają umożliwić Polsce osiągnięcie standardów, które obowiązują w UE. UE przygotowuje Polskę do absorpcji tych funduszy. Ta pomoc ma na celu poprawę standardu życia w Polsce, żebyśmy już w niedalekiej przyszłości poczuli się jak pełnoprawni obywatele UE i aby swobodny przepływ osób, towarów i usług nabrał rzeczywistego wymiaru.

Polska jest 40 mln krajem, ogromnym rynkiem zbytu i potencjalnie dużej sile nabywczej ludności, zapewniającym bezpieczeństwo inwestowania. Czy to już nie są wystarczające powody? A przecież listę naszych atutów aktualnych i przyszłych można mnożyć.



Polakom na Ukrainie

Tradycyjny bal sylwestrowy oraz doroczny bal charytatywny - imprezy organizowane przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski przyniosły w tym roku ok. 50 tys. zł dochodu. Pieniądze te przeznaczone zostały na pomoc dla Polaków na Ukrainie. Obdzielono nimi różne środowiska, w pierwszej kolejności osoby poszkodowane w ubiegłorocznej powodzi, która na Ukrainie dorównała swymi rozmiarami polskiej powodzi sprzed dwóch lat.

Nie zapomniano też o innych potrzebujących, w tym o organizacjach Polaków na Ukrainie, podtrzymujących polskość dawnych Kresów.

Przewodniczący Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie Henryk Kaczurowski odebrał na początku lutego od Kazimierza Barczyka, przewodniczącego SGiPM sprzęt komputerowy wartości 10 tys. zł, do wykorzystania przy wydawaniu lokalnej polskiej gazetki "Głos Podola", ukazującej się od 1992 roku. Pismo to ukraińscy Polacy otrzymują za darmo w blisko dwustu kościołach Poldola. Jest też rozprowadzane przez 190 organizacji polskich zrzeszonych w Federacji.

Zainteresowanie SGiPM Polakami na Ukrainie datuje się od chwili powstania Stowarzyszenia. Punktem zwrotnym była natomiast wizyta ponad

200 samorządowców polskich na Ukrainie przed dwoma laty pod przewodnictwem Kazimierza Barczyka. Nawiązano wówczas kontakty z tamtejszymi organizacjami polskimi, a po zapoznaniu się z ich sytuacją postanowiono zaoferować im pomoc. Nie jest to wyłącznie pomoc charytatywna. W ubiegłym roku kilkunastu samorządowców z Ukrainy - Polacy i Ukraińcy - odbyło w Polsce dwutygodniowe szkolenie, zapoznając się z polską praktyką samorządową. Nakładem SGiPM wydano materiały dokumentujące te warsztaty, służące zarazem jako pomoc szkoleniowa samorządowcom z Ukrainy.

(wt)

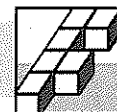
Gratulacje Przewodniczącego FZiSGiP RP dla Bronisława Lachowicza - ponownie wybranego Przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski.

W imieniu Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP przesyłam serdeczne gratulacje z okazji ponownego wyboru Pana na funkcję Przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin Regionu Wielkopolski.

Ogromnie cenię sobie możliwość współpracy z Panem Przewodniczącym w ramach Federacji, z tym większą radością przyjąłem informację o Pańskim ponownym wyborze przez Zjazd Przedstawicieli Członków SGRW.

Jestem przekonany, iż praca Pana Przewodniczącego walnie przyczyni się do rozwoju współpracy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego w Polsce.

Kazimierz Barczyk



PROGRAM ROZWOJU GOSPODARCZEGO SĄDECCZYNY

W niespełna dwa miesiące od rozpoczęcia funkcjonowania powiatów Sądeckich po raz kolejny potwierdziła pozycję lidera wśród środowisk samorządowych. 18 lutego na połączonych obradach sesji Rady Miasta na prawach powiatu Nowego Sącza oraz Powiatu Nowosądeckiego przyjęty został jednogłośnie Program Rozwoju Gospodarczego Sądeckich - przygotowany wysiłkiem władz i przedstawicieli środowisk lokalnych oraz ekspertów Małopolskiej Szkoły Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie w ramach Programu Partnerstwa dla Samorządu Terytorialnego (LGPP). Program którego znaczenia nie można niedoceniać. Jest on bowiem nie tylko pierwszym programem rozwoju na szczeblu powiatowym w Polsce. Przede wszystkim jest programem konsolidującym wysiłki w zakresie lokalnego rozwoju gospodarczego powiatów grodzkiego i ziemskiego oraz gmin konstytuujących ten ostatni.

Opracowanie Programu Rozwoju Gospodarczego Sądeckich jest jednym z ciągu kolejnych przedsięwzięć, które odzwierciedlają aspiracje i starania środowiska samorządowego tego regionu, ukierunkowane na stymulowanie jego rozwoju społeczno-gospodarczego poprzez silny samorząd terytorialny. Początkowo, czyli w latach 1994-96, przedsięwzięcia te były dyskutowane i projektowane przez powstałą z inspiracji zarządu miasta Nowy Sącz "Inicjatywę Sądecką". To jej zabiegi doprowadziły do powstania z dniem 1 stycznia 1997 r.

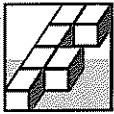
pierwszego pilotażowego powiatu w postaci Sądeckiej Miejskiej Strefy Usług Publicznych. Choć miejska strefa była bardzo ograniczoną formą drugiego szczebla samorządu lokalnego, to jednak stwarzała dodatkowe formalnoprawne możliwości podejmowania przedsięwzięć międzygminnych i ponadgminnych. Wśród wielu podjętych wówczas na Sądeckich, w pierwszej kolejności trzeba wymienić skuteczne zabiegi o założenie publicznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu, która z dniem 1 października 1998 r. rozpoczęła swój pierwszy rok akademicki, oraz stworzenie Klubu Sądeckiego skupiającego ludzi i organizacje zainteresowane pobudzaniem małej i średniej przedsiębiorczości. W krótkim czasie Klub Sądecki doprowadził do uruchomienia działalności inkubatora przedsiębiorczości, który już udziela pomocy i rady ludziom z pomysłem i inicjatywą, ale bez własnego kapitału.

Zarówno władze Miejskiej Strefy, gmin ją tworzących, jak i członkowie Klubu Sądeckiego dobrze rozumieli i stale podkreślali, że wszelkie nowe struktury potrzebne są o tyle, o ile wspólnie będą zdolne wspomagać rozwój gospodarczy regionu, a tym samym sprzyjać poprawie warunków życia jego mieszkańców. Sądeckie elity odczuwały więc potrzebę wypracowania programu gospodarczego Sądeckich, który stanowiłby platformę ich porozumienia i systematycznego współdziałania. Zainicjowane w tym duchu prace rozpoczęły się faktycznie w grudniu 1997 r. z za-

miarem przygotowania średnio-okresowego (na lata 1999-2003) programu rozwoju, który byłby wdrożony już w nowym układzie organizacji terytorialnej państwa.

Podjęcie tych wszystkich inicjatyw było możliwe dzięki złożeniu się kilku czynników. Pierwszym z nich jest niewątpliwie otwartość, determinacja w realizacji założonych celów oraz chęć szerokiego współdziałania - cechy stanowiące charakterystykę sądeckich środowisk samorządowych. Aczkolwiek był to czynnik konieczny do inicjacji i konsekwentnego prowadzenia prac, nie był on jednak czynnikiem wystarczającym. Znaczącą rolę odegrała i odgrywa tu pomoc Amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego (USAID) udzielana w ramach dwóch programów pomocowych: Democratic Governance and Public Administration Project (DGPA) oraz Programu Partnerstwo dla Samorządu Terytorialnego (Local Government Partnership Program - LGPP). Chodzi tu nie tylko o udzieloną znaczącą pomoc finansową - której wagi trudno byłoby niedoceniać - lecz także pomoc ekspertów i konsultantów. Trzecim czynnikiem i filarem powodzenia przedsięwzięć podejmowanych na Sądeckich jest Małopolska Szkoła Administracji Publicznej - której instytucjonalna obecność w tym regionie datuje się od 1996 roku.

Instytucjonalnymi partnerami opracowania Programu, do czego przystąpiono na jesieni 1997 - a więc jeszcze w okresie gdy nie był w żaden sposób przesądzony kształt reformy administracyjnej byli:



- ⇒ Klub Sądecki, który rekrutował uczestników poszczególnych grup roboczych,
- ⇒ Sądecka Miejska Strefa Usług Publicznych i Zarząd Miasta Nowy Sącz, które zapewniały warunki organizacyjne i logistyczne prac nad programem,
- ⇒ Małopolska Szkoła Administracji Publicznej AE w Krakowie (MSAP), która zapewniała większość ekspertów,
- ⇒ Amerykańska Agencja Rozwoju Międzynarodowego (USAID), która w ramach Programu Partnerstwa dla Samorządu Terytorialnego reprezentowanego przez Biuro Regionalne w Krakowie zgłosiła dodatkowych ekspertów i częściowo finansowała prace nad programem.

Trudno tu nie wspomnieć także o udziale gmin (wchodzących obecnie w skład Powiatu Nowosądeckiego), a reprezentowanych wówczas przez władze Strefy.

Prace nad Programem były prowadzone zasadniczo w trzech tematycznych grupach roboczych: turystyka, przedsiębiorczość oraz obszary wiejskie. Układ taki wynikał ze specyfiki Sądeczczyzny i jest niejako wyrazem dążeń i aspiracji jej mieszkańców. W pracach nad PRG przywiązywano duże znaczenie do komunikacji społecznej. Z jednej strony chodziło o uzyskanie informacji o preferencjach społecznych, zaś z drugiej o informowanie społeczeństwa o postępach i kierunkach tych prac. W pierwszym wymiarze właściwym sposobem było przeprowadzenie wywiadów z reprezentantami różnych organizacji i środowisk, w drugim wydawanie i kolportowanie biuletynu prezentującego przebieg i wyniki prac. Biuletyn otrzymywali nie tylko uczestnicy szerokiego zespołu opracowującego program, ale też wszystkie lokalne media, które były jednocześnie często zapraszane na śro-

dowiskowe spotkania wykorzystywane także jako doskonała okazja do promocji PRG. Prace nad programem były jednocześnie wykorzystywane jako proces świadomego szkolenia przyszłych uczestników jego wdrażania. W tym celu na potrzeby tych prac zostały zamówione i przygotowane dwie ekspertyzy, które dotyczyły: "Problemów rozwoju gospodarczego jednostek szczebla powiatowego" oraz "Komunikowania społecznego w powiecie". Ekspertyzy te zostały przedstawione i przedyskutowane na jednej z sesji strategicznych zespołu przygotowującego program. W ten sposób członkowie tego zespołu pracując nad programem brali pod uwagę ustrojowe i społeczne uwarunkowania jego późniejszego wdrażania.

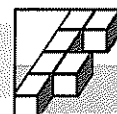
Mówiąc o efektach prac nad tym programem, należy uwzględnić dwie kategorie: konkretny program jaki otrzymała Sądeczczyzna oraz doświadczenie i wiedzę zdobytą w toku prac. W tym ostatnim przypadku szczególną uwagę należy zwrócić na wynikające z doświadczeń prac nad PRG ogólne zalecenia, które można sformułować następująco:

- przed przystąpieniem do prac nad programem rozwoju konieczne trzeba sprecyzować i uzgodnić ich założenia programowo-organizacyjne,
- program musi być przygotowywany z wizją przyszłego układu instytucjonalnego jego wdrażania,
- w czasie prac nad programem wizję tę trzeba weryfikować i konkretyzować oraz w miarę możliwości urzeczywistniać, uruchamiając projekty zorientowane na tworzenie i pomnażanie zasobów instytucjonalnych,
- proces programowania rozwoju trzeba świadomie traktować jako proces szkolenia, uczenia się i zmiany zbiorowej tożsamości,

- w procesie programowania ważne jest wykształcenie umiejętności i mechanizmów przydatnych do jego realizacji, zwłaszcza w zakresie automonitoringu oraz montażu finansowego,
- proces programowania rozwoju musi być zarazem procesem dobrze zaprojektowanej komunikacji społecznej,
- w przypadku powiatów, wdrożenie programu rozwoju jest warunkowane dobrą współpracą z gminami.

Opracowanie i przyjęcie Programu Rozwoju Gospodarczego Sądeczczyzny jest sukcesem nie tylko mieszkańców i samorządowców Sądeczczyzny. Jest także sukcesem Programu LGPP, reprezentowanego przez Dyrektora Biura Regionalnego w Krakowie Pana Stefana Kłosowskiego oraz ekspertów Małopolskiej Szkoły Administracji Publicznej, których pracami kierował prof. dr hab. Jerzy Hausner. Można pokusić się o stwierdzenie, iż w pewnym sensie jest on także zwiastunem powodzenia reformy administracyjnej. Nie tylko dlatego, że jest i został przyjęty do realizacji. Jego walorów należy upatrywać zarówno w tworzeniu nowych rozwiązań w zakresie platformy współpracy pomiędzy powiatami grodzkim i ziemskim oraz poszczególnymi gminami jak i w wykształceniu w polskich instytucjach działających na rzecz środowisk samorządowych (jaką jest MSAP) zdolności i doświadczenia w tym zakresie. Sukces będzie jednak pełen tylko w przypadku konsekwentnego wdrażania Programu Rozwoju Sądeczczyzny. I tej właśnie konsekwencji życzyć należy zarówno Sądeczczyźnie jak i jej partnerom zewnętrznym.

Tekst opracowany na podstawie materiałów przygotowanych w toku prac nad Programem Rozwoju Gospodarczego Sądeczczyzny



ANDRZEJ MARTYNUSKA

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

Kilka refleksji o rynku pracy w trzecim miesiącu wdrażania reformy ustrojowej państwa

Reforma stała się faktem, cała administracja, w tym i System Urzędów Pracy, przechodzi transformację organizacyjno - kompetencyjną. Trzeba jednak przyznać, że zakres zmian jakie przechodzi SUP jest znacznie mniejszy niż to ma miejsce w otoczeniu. Dzieje się tak dlatego, że poważniejsze zmiany w urzędach pracy odłożono do roku 2000.

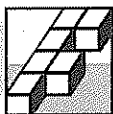
Pierwsze rozwiązania ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (na początku lat 90-tych miała ona nieco inną nazwę) miały zdecydowanie bardziej "socjalny" charakter niż obecnie. Kolejne zmiany w ustawodawstwie zmieniały ten charakter na bardziej "rynkowy", zdecydowanie lepiej odpowiadający wymogom nowoczesnego państwa o gospodarce wolnorynkowej. Chodzi bowiem o to by państwowe urzędy pracy prowadziły ewidencję bezrobotnych (a więc osób zdolnych do wykonywania pracy, rzeczywiście gotowych i chcących ją wykonywać) w sposób możliwie wiernie odzwierciedlający faktyczny poziom bezrobocia, które przecież przede wszystkim powinno być obrazem stanu gospodarki, a nie potrzeb sfery socjalnej. W systemie takim nie powinno być więc miejsca na wypłatę przez urzędy pracy świadczeń o charakterze czystej pomocy socjalnej osobom nie wykazującym zainteresowania zatrudnieniem. Ta kategoria osób winna być objęta pomocą społeczną państwa i świadczenia o charakterze socjalnym uzyskiwać raczej poprzez służby pomocy społecznej niż za po-

średnictwem urzędów pracy.

Służby zatrudnienia świadczą, jako swoje podstawowe zadanie, usługi pośrednictwa pracy. Realizując profesjonalnie pośrednictwo pracy winny one w jak najdoskonalszym stopniu kojarzyć potrzeby pracodawców poszukujących odpowiednio przygotowanego, a więc wykwalifikowanego i motywowanego pracownika oraz osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Jak mają jednak realizować to zadanie skoro w ich rejestrach znajdują się nie tylko autentycznie bezrobotni ale i tacy, którzy zarejestrowali się wyłącznie w oczekiwaniu na "świadczenie socjalne"? Zarejestrowali się ponieważ umożliwia im to obowiązujące ustawodawstwo, albo też wręcz skłania ich do tego w sytuacji, gdy urząd pracy jest jedynym miejscem gdzie świadczenie, na którym im żyć zależy, mogą uzyskać. Przecież żadna z takich osób nie zadeklaruje dobrowolnie, że to właśnie ona nie ma zamiaru poszukiwać zatrudnienia za pośrednictwem urzędu pracy! Prowadzi to do kreowania fikcji, którą na co dzień obserwujemy w powiatowych urzędach pracy, do swoistej "gry z cie-

niem", którą są zmuszeni uprawiać pośrednicy pracy tracąc na to bezproduktywnie czas i wiarygodność w oczach pracodawcy!

Patrząc na całokształt przedstawionej problematyki wraz z przewidywanymi dla rynku pracy skutkami - nie trzeba chyba dodawać, że negatywnymi - wniosek nasuwa się jeden. Rozwiązania dla rynku pracy oparte na dotychczas obowiązujących regulacjach nie mają przyszłości. Nawet przesunięte na 1.01.2000 r. przejście urzędów pracy do administracji samorządowej nie rozwiąże występujących problemów o charakterze systemowym. Ba, obserwując toczącą się aktualnie dyskusję związaną z przejściem zadań i kompetencji przez samorządy wojewódzkie i powiatowe uważam nawet, że po 1.01.2000 r. samorządy mogą uznać, iż urzędy pracy i bezrobocie to problem, który podrzucono im jak "gorący kartofel"; przerzucając do budżetów samorządów znaczną część kosztów. Albowiem w tej materii "nie ma cudów", jeżeli samorząd będzie chciał posiadać aktywną, użyteczną dla aktywizacji lokalnego rynku pracy służbę zatrudnienia, z własnych



już środków będzie musiał zwiększyć zatrudnienie w urzędach pracy, by "przeskoczyć górkę biurokratyczną". A i tak bez rozwiązań systemowych na poziomie ustawodawstwa samodzielnie nie rozwiąże problemów bezrobocia pasywnego.

Nie rozwiąże, ponieważ moim zdaniem głównym źródłem tych problemów są przyjęte rozwiązania formalno-prawne dotyczące bezrobocia. Brak jest w nich dobrych mechanizmów zachęcających do aktywności zatrudnieniowej bezrobotnych, zwiększających ich mobilność na rynku pracy, ograniczających napływ do bezrobocia osób poszukujących wyłącznie świadczeń socjalnych, zupełnie nie zainteresowanych poszukiwaniem pracy. Praktyka pokazuje też, że zasiłek dla bezrobotnych w obecnej formule pełni raczej funkcję demotywacyjną niż osłonową, generuje obserwowane pasywne zachowania zarejestrowanych bezrobotnych. W efekcie w rejestrach urzędów pracy znajduje się formalnie dużo osób, ale równocześnie urzędy te bardzo często mają poważne problemy ze znalezieniem bezrobotnych chę-

nych i motywowanych do pracy. Cierpi na tym jakość oferowanych usług ponieważ urząd jest zobowiązany do wykonywania określonych działań wobec każdego z zarejestrowanych bezrobotnych, również i takich, którzy nie wykazują żadnego zainteresowania podjęciem zatrudnienia. Mając ich więcej w rejestrach niż byłoby to uzasadnione pod rządami innych uregulowań prawnych urząd pracy jest zmuszony zmniejszać efektywną ilość czasu, który może poświęcić na pracę z klientem rzeczywiście oczekującym od urzędu pomocy w zatrudnieniu. Równocześnie pracodawcy narzekają na jakość kierowanych kandydatów do pracy a urzędy tracą wiarygodność w ich oczach, co w konsekwencji zniechęca pracodawców do poszukiwania pracowników za pośrednictwem urzędu pracy. W ten sposób ulega również pewnemu zniekształceniu informacja z rynku pracy, która pozyskiwana jest za pośrednictwem urzędów.

Jakie jest więc w tej sytuacji rozwiązanie problemu? W oparciu o własne doświadczenie, wsparte wie-

dzą ekspercką i doświadczeniami państw Unii Europejskiej rozwiązanie nasuwa się w zasadzie tylko jedno - szybkie wprowadzenie systemu ubezpieczenia od bezrobocia. System taki, oparty na zindywidualizowanej składce opłacanej (niekoniecznie w równych częściach) przez pracodawców i pracobiorców, wiążący uprawnienia bezrobotnego do zasiłku z potwierdzeniem faktu opłacania tej składki oraz jej wysokością, rozwiązuje większość z obserwowanych dzisiaj problemów. Nie tylko przedstawionych powyżej, ale całego szeregu problemów, na których omówienie w tym artykule nie starczy już miejsca. Rozwiązania oparte na systemie ubezpieczenia od bezrobocia umożliwiają również wprowadzenie mechanizmów monitorujących rynek pracy, aktywizujących go (w tym oczywiście bezrobotnych) i ograniczających szarą strefę w zatrudnieniu. Możliwe jest wprowadzenie rozwiązań o charakterze "bodźców pozytywnych" opartych bardziej na systemie zachęt do pożądanych zachowań na rynku pracy, niż sankcji za brak takich zachowań. Powie ktoś - "nie stać nas na tak kosztowne rozwiązania, koszty pracy są w Polsce i tak bardzo wysokie". Oczywiście, że jest to poważny problem, którego praktyczne rozwiązanie jest z pewnością możliwe wyłącznie w powiązaniu z reformą systemu podatkowego. Gdyby nie to, zapewne już dawno stosowna ustawa byłaby wprowadzona w życie. Obserwując jednak od lat sytuację na rynku pracy z pozycji dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy stwierdzam, że nie ma innego wyjścia, konieczna jest "ucieczka do przodu", a ubezpieczenie od bezrobocia byłoby taką ucieczką. Jestem głęboko przekonany, że w perspektywie niewielu lat byłaby to inwestycja niezwykle opłacalna, nie tylko w sensie rynkowym, ale także społecznym i ekonomicznym. A na dodatek uwalniająca budżet Państwa od wydatków na zasiłki dla bezrobotnych.


Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP
Centrum Prawa Miejscowego

**DECENTRALIZACJA
FINANSÓW PUBLICZNYCH**

Ustawy
**o dochodach jednostek
samorządu terytorialnego
w latach 1999 i 2000**
o finansach publicznych
z omówieniem

Publikacja Centrum Prawa Miejscowego przy Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP.

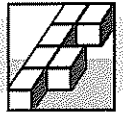
Teksty ustaw:

- z dnia 26 listopada 1998 r.
o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 - 2000;

- z dnia 26 listopada 1998 r.
o finansach publicznych
wraz z omówieniem Ministerstwa Finansów.

Książka zawiera podstawowe akty prawne, potrzebne w pracy każdego samorządowca.

Dostępna jest w biurze Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Kraków ul. Grodzka 28.



KOMISJA SEJMOWA NAUKI OŚWIATY I MŁODZIEŻY

Stanowisko Prezydium Rady Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP w sprawie reformy oświatowej

Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP jako przedstawiciel 20 stowarzyszeń i związków polskich gmin działających od 1990 roku, do którego dołączają obecnie samorządy powiatów i województw, zdecydowanie popiera ustawę o reformie systemu oświaty i postuluje przyspieszenie tempa prac Parlamentu związanych z jej wprowadzeniem w życie.

Stanowisko nasze opieramy na zasadniczych przesłankach, które ujmuje ustawa:

- 1) przesuwa ciężar gatunkowy podmiotów z nauczyciela na ucznia, stwarzając warunki wszechstronnego rozwoju intelektualnego dziecka, wyrabiając zdolności kojarzenia faktów interdyscyplinarnych i logicznego myślenia, wyposażając dziecko w umiejętności zamiast poszerzania zasobów wiedzy encyklopedycznej
- 2) sprowadza szkołę do jej właściwej roli, to znaczy do roli pomocniczej, gdyż to na rodzicach spoczywa konstytucyjny obowiązek wychowania i edukacji, zaś szkoła ma pełnić swą funkcję wg. zasady pomocniczości,
- 3) daje gwarancję pełnego usamodzielnienia szkoły, w której cała społeczność lokalna troszczy się o to, aby warunki, metody, kierunki wychowania i edukacji były najlepsze z możliwych, gdyż to rodzice tych dzieci zadecydują czy inwestycje na oświatę i wychowanie są najważniejszymi, gwarantującymi pomyślny start ich dzieci w dorosłe życie i prawidłowy rozwój ich społeczności lokalnej,
- 4) uzdrawia system awansu zawodowego nauczyciela. Obecny

system wiąże się głównie z tradycyjną oceną dorobku nauczyciela a uzyskanie stopnia specjalizacji zawodowej oznacza jedynie bardzo niski dodatek kwotowy do pensji. System taki nie motywuje i nie równoważy nakładów na samodoskonalenie. Placa nauczyciela po 30 latach pracy wzrasta średnio o 1/3. Uważamy, że aktywność nauczyciela podnoszącego swoje kompetencje zawodowe powinna być podstawą dla uzyskiwania kolejnych szczebli awansu, równoznacznych ze znaczną gratyfikacją finansową, zaś wynagrodzenie powinno wynikać z oceny jakości pracy a każde wykonywanie dodatkowych zadań lub funkcji, powinno być rekompensowane dodatkowym wynagrodzeniem,

- 5) nie przeprowadzenie reformy wiąże się ze znacznie większym bezrobociem wśród nauczycieli, gdyż wg. stanu na dziś, jeśli zmaleje liczba dzieci szkół podstawowych o ok. 1,5 mln., to zmniejszy się o ok. 50 tys. liczba oddziałów. Proporcjonalnie do tej liczby zmaleć musi odpowiednia liczba nauczycieli. W przypadku reformy zakładającej mniejszą liczbę dzieci na oddział oraz wydłużenie kształcenia na poziomie szkoły podstawowej - gimnazjum o 1 rok stwarza szansę zatrzymania w zawodzie większej liczby nauczycieli.

Dlatego zdecydowanie popieramy ustawę o reformie oświaty i domagamy się przyspieszenia prac nad jej wdrożeniem.

Z PRAC RADY FEDERACJI

W dniu 25 lutego br w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP.

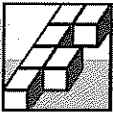
Omówiono bieżącą działalność Federacji, w tym nowe formy działania wynikające ze zmienionej sytuacji ustrojowej.

Przedstawiciele poszczególnych związków poinformowali o pracach organizacji regionalnych, w tym o poszerzaniu formuły działania o powiaty.

Przewodniczący Federacji przedstawił najważniejsze planowane przedsięwzięcia: Konferencję nt. bezpieczeństwa publicznego (17.03.99), I Forum Turystyki i Sportu (16-17.04.99), Konferencję szkoleniową nt. pomocowych środków europejskich (29-30.04.99), wyjazd samorządowy do Brukseli i Starsburga. Szczegóły planowanych konferencji w najbliższym czasie trafią do gmin, powiatów i województw.

Omówiono stanowisko Federacji w sprawie przedstawionej przez Przewodniczącą Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (likwidacji instytucji prawnej użytkownika wieczystego).

Z-ca Przewodniczącego
Rady Federacji
Bronisław Lachowicz



Gratulacje Przewodniczącego FZISGiP RP dla Piotra Uszoka - nowowybranego Prezesa Związku Miast Polskich, Prezydenta Katowic

Pragnę przekazać Panu Prezydentowi serdeczne gratulacje w związku z wyborem na funkcję Prezesa Związku Miast Polskich. Związek Miast Polskich jest najważniejszą w Polsce organizacją miast, także jako kontynuator przedwojennych tradycji samorządowych. Związek spełnia szczególną rolę w czasie wprowadzania wielkich reform społecznych, w tym reformy administracji publicznej opartej na zasadzie decentralizacji. Opinie i stanowiska zajmowane przez Związek w sprawach publicznych mają istotne znaczenie w procesie podejmowania ważnych dla Państwa decyzji. Jako Przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP w pełni doceniam rolę i znaczenie Związku Miast Polskich. Związek Miast Polskich odegrał również dużą rolę w powoływaniu Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP. Jestem głęboko przeświadczony, że Związek pod kierownictwem Pana Prezydenta odgrywał będzie bardzo ważną rolę w życiu publicznym Polski. Przekonany jestem o konieczności dobrej i bliskiej współpracy organizacji samorządowych.

Na ręce Pana Prezesa składam także gratulacje dla członków nowego Zarządu Związku Miast Polskich.

Kazimierz Barczyk

I ZGROMADZENIE OGÓLNE ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH

W dniach 26-27 lutego 1999 r. odbył się w Nowym Sączu, pierwszy, założycielski zjazd Związku Powiatów Polskich. W obradach wzięło udział 217, spośród ogólnej liczby 373 starostów powiatów grodzkich i ziemskich. W pracach zjazdu uczestniczyli także przedstawiciele Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP na czele z Przewodniczącym Federacji Kazimierzem Barczykiem, który w imieniu Federacji zadeklarował pomoc dla tworzącej się organizacji oraz zaprosił do współpracy w ramach FZISGi-PRP.

Z przyczyn formalno-proceduralnych zebrani powołali jedynie 20 osobowy komitet założycielski ZPP, który ma doprowadzić do rejestracji organizacji, w związku z tym wybory władz odłożono na termin późniejszy.

Na siedzibę Związku Powiatów Polskich została wybrana Warszawa,

której najgroźniejszym rywalem w głosowaniu był Nowy Sącz (50 głosów). Zgodnie z projektem statutu, do głównych celów Związku należą m.in.: reprezentowanie powiatów na forum ogólnopolskim i międzynarodowym; inicjowanie i opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących samorządów terytorialnych; propagowanie wymiany doświadczeń w zakresie wykonywania zadań powiatu oraz praca informacyjna, konsultacyjna i programowa na rzecz wspólnego rozwiązywania problemów w działalności samorządu terytorialnego.

Zebrani jednogłośnie przyjęli oświadczenie, skierowane do najwyższych władz państwowych, w którym domagają się zmiany systemu finansowania powiatów w związku z przewidywanym w wysokości ok. 20-25% niedoborem środków na realizację zadań powiatów.

(tp)

Wprowadzona w życie 1999 roku gruntowna reforma administracji publicznej nie da się sprowadzić do jednorazowej choć bardzo rozległej interwencji ustawodawczej. Przeciwnie, kształtowanie nowoczesnej administracji publicznej, jest procesem ciągłym, w ramach którego przyjęte rozwiązania ustrojowe (wprowadzenie powiatów, województw, reorganizacja administracji rządowej) są ważnym ale nie jedynym elementem.

Dokonuje się istotnych zmian w materialnym prawie administracyjnym, które wynikają zarówno z nowego układu ustrojowego, jak i z konieczności konsekwentnej realizacji postulatu deregulacji istotnych obszarów życia społecznego oraz potrzebie normowania coraz bardziej skomplikowanych stosunków społecznych wymagających nowych regulacji.

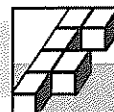
Dotąd w pewnym sensie na uboczu pozostaje kwestia nowoczesnego uregulowania problematyki procedury administracyjnej (i sądowno-administracyjnej).

Nasuwa się przy tym refleksja ogólna. Jak się wydaje rozległe przedsięwzięcie legislacyjne i organizacyjne 1998/99 niesłusznie nosi miano "reformy administracji". Z uwagi na jego zakres, oraz zastane unormowania, które w sferze administracji ocenić należy jako kompilacje przypadkowych regulacji często o totalitarnym rodowodzie a przystosowanych jedynie do wymogów nowoczesnego państwa, trzeba raczej mówić o tworzeniu administracji publicznej w Polsce.

W tym kontekście z zadowoleniem należy przywitać ogłoszony w lutym 1999 roku raport z badań Instytutu Spraw Publicznych "Model ustrojowy sądownictwa administracyjnego".

Na uwagę zasługuje już sam fakt, że prywatna instytucja podejmuje się zadania, które winna realizować sama administracja. Omawiany raport nie jest zresztą jedynym wkładem Instytutu Spraw Publicznych w kształtowanie administracji publicznej w Polsce.

Co szczególnie ważne Raport nie



PAWEŁ STAŃCZYK

Propozycja reformy procedury administracyjnej

Model ustrojowy sądownictwa administracyjnego - raport programu Reformy Administracji Publicznej

ogranicza się do zdefiniowania problemu oraz przedstawienia kierunków postulowanych prac legislacyjnych. Istotną część Raportu stanowi projekt ustawy o ustroju i właściwości sądów administracyjnych.

Tematyka Raportu oraz zastosowana metodologia, w tym zwłaszcza ogłoszenie projektu ustawy zasługują na wyrazy najwyższego uznania.

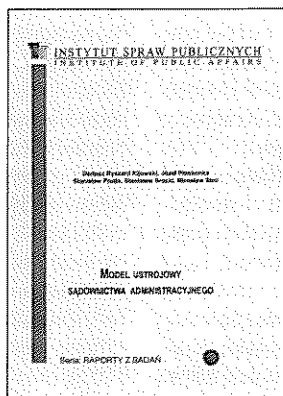
Przejdźmy teraz do zreferowania pokrótce zawartości raportu. Raport składa się z VI rozdziałów.

W rozdziale I przedstawiona została koncepcja ustrojowa dwuinstancyjnego sądownictwa administracyjnego. Rozważania zawarte w tej części raportu dotyczą związku problematyki postępowania administracyjnego z kwestiami ustrojowymi administracji publicznej. Przedstawiona jest także propozycja modelu ustrojowego sądownictwa administracyjnego.

Rozdział II traktuje o konstytucyjno-ustrojowych aspektach nowego modelu sądownictwa administracyjnego. Omówiono tu zasady konstytucyjne oraz konsekwencje reformy ustroju terytorialnego dla modelu sądownictwa administracyjnego.

Rozdział III poświęcony jest przede wszystkim prezentacji standardów europejskich w dziedzinie sądownictwa administracyjnego.

Kolejne rozdziały zawierają sam tekst projektu ustawy oraz obszernie uzasadnienie wraz z analizą stanu



obciążenia organów odwoławczych w systemie obowiązującym.

Należy zająć się skrótowym opisaniem postulowanego przez Raport modelu. Autorzy zauważają, że obowiązujący aktualnie system, w którym Samorządowe Kolegia Odwoławcze pełnią funkcję organu wyższego stopnia, w indywidualnych sprawach z zakresu administracji publicznej należących do właściwości jednostek samorządu terytorialnego jest wysoce dyskusyjne. Jak podaje Raport względem tego rozwiązania już wcześniej "gminy zgłaszały zastrzeżenia". Raport stwierdza dalej, że zorganizowanie w praktyce podwójnej struktury organów ochrony prawnej w sferze administracyjnej jest trudne i bardzo kosztowne a ponadto spowoduje wydłużenie postępowania i w rezultacie obniżenie skuteczności prawa i administracji.

Autorzy postulują zastosowania modelu kompromisowego ograniczającego całość postępowania administracyjnego do nie więcej niż trzech szczebli (model "1+2"). Dobitnie wyraża to cytat z raportu "opowiadamy się za rezygnacją z administracyjnego postępowania odwoławczego, zastępując je ochroną sprawowaną przez dwuinstancyjne sądownictwo administracyjne (...) zasadę dwuinstancyjności chcielibyśmy zapewnić przy pomocy trójszczeblowej struktu-

ry sądów administracyjnych.

Pierwszy szczebel tego modelu stanowiłyby okręgowe sądy administracyjne zorganizowane na bazie dotychczasowych SKO, działające na obszarze powiatów i rozpoznające środki zaskarżenia na decyzje organów gminy i powiatu.

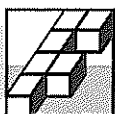
Drugi szczebel stanowiłyby sądy wojewódzkie, zorganizowane na bazie dotychczasowych ośrodków zamiejscowych NSA (pierwsza instancja ze skarg na decyzje województw, druga instancja dla orzeczeń sądów okręgowych)

Trzeci szczebel - Naczelny Sąd administracyjny (druga instancja dla orzeczeń sądów wojewódzkich, nadzór judykacyjny nad całością orzecznictwa administracyjnego)

Nowy ustrój sądownictwa administracyjnego i procedury administracyjnej powinien -wg raportu - wejść w życie z dniem 1.01.2001.

Nie ma tu miejsca na dalsze przedstawianie szczegółów zaproponowanej koncepcji. Nie ulega wątpliwości, że stanowi ona bardzo interesującą propozycję rozwiązania dylematów ustrojowych i konstytucyjnych w sferze procedury administracyjnej i sądownictwa administracyjnego. Raport stanowi ważny wkład i inspirację do dalszych prac w tym zakresie.

/Dariusz R. Kijowski, Józef Płoskonka, Stanisław Prutis, Stanisław Srocki, Mirosław Stec; Dyrektor Programu Jan Rokita; Warszawa - Instytut Spraw Publicznych, luty 1999/



TOMASZ PĘCHERZ

Małopolska Kasa Chorych

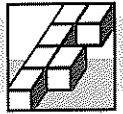
Zadania i kompetencje samorządu powiatowego w nowym systemie ubezpieczenia zdrowotnego

Powiat jako nowopowstała jednostka samorządu terytorialnego został wyposażony w szereg kompetencji służących realizacji nałożonych na niego zadań. Z założenia powiat winien realizować zadania o charakterze ponadgminnym, których nie może przejąć gmina z uwagi na znacznie szerszy zakres potrzeb zaspokajanych w wyniku ich realizacji. W tym kierunku poszła ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, która w art. 2 ust. 1 i art. 4 ust. 1 pkt 2 stanowi m.in., że powiat wykonuje w imieniu własnym określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie promocji i ochrony zdrowia. Wprowadzony w dniu 1 stycznia 1999 r. nowy kształt systemu opieki zdrowotnej przesunął wprawdzie zasadniczo ciężar finansowania ochrony zdrowia na Kasy Chorych, niemniej jednak nowelizacja wielu innych aktów oraz postanowienia ustawy z dnia 13 października 1998 r. - Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną nakładają na jednostki samorządu terytorialnego liczne obowiązki w zakresie organizacji ochrony zdrowia. Regulacje te, w obecnym kształcie służby zdrowia w Polsce, pozwalają w znaczny sposób formować na nowo strukturę jednostek opieki zdrowotnej na obszarze działania samorządów terytorialnych poszczególnych szczebli. Uprawnienia i zadania samorządu powiatu w zakresie opieki zdrowotnej podzielić można na dwie grupy. Pierwszą stanowią kompetencje w zakresie wykonywania funkcji organu tworzącego samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej. Druga grupa obejmuje zadania i odpowiadające im kompetencje w sprawach planowania struktury opieki zdrowotnej w powiecie. Brak tutaj narzędzi w jakie wyposa-

żony został samorząd wojewódzki w postaci możliwości wyboru członków rad Kas Chorych, a tym samym faktycznego wpływu na politykę zdrowotną na obszarze swego działania. Samorząd powiatu wyposażony został jedynie w uprawnienia o charakterze planistycznym.

Przechodząc do krótkiego omówienia zadań samorządu powiatu ujętych w dwóch ww. grupach należy tytułem wstępu kilka uwag. Po pierwsze na podstawie art. 4 ust. 6 ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym Kasy Chorych przy realizacji swych zadań zobowiązane są do współdziałania z organami jednostek samorządu terytorialnego. Przepis ten w sposób bardzo ogólny traktuje o przyszłych kontaktach Kas Chorych z organami samorządu terytorialnego niemniej jednak w oparciu o niego winna się kształtować współpraca mająca na celu pełne i jak najlepsze zorganizowanie opieki zdrowotnej na obszarze działania Kasy, gdyż to przedstawiciele samorządu terytorialnego w większości przypadków będą rozliczani z wykonania zadań bardzo istotnych z punktu widzenia mieszkańców. Wszelkie naciski i oczekiwania, jeśli nie wyłącznie to przynajmniej obok innych adresatów, będą kierowane do przedstawicieli organów poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Po drugie dość kontrowersyjne, przynajmniej w odczuciu przedstawicieli wielu gmin, jest rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 listopada 1998 r. w sprawie wykazu samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz jednostek samorządu terytorialnego właściwych do przejęcia uprawnień organu, który je utworzył, które przekazało poszczególne samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej do określonych

jednostek samorządu terytorialnego. W pierwotnej wersji tego rozporządzenia nie zostało uwzględnionych wiele placówek. Nowelizacja znacznie rozszerzyła ich krąg, ale jednocześnie wiele placówek realizujących zadania samorządu terytorialnego niższego szczebla zostało przekazanych odpowiednio do powiatów i województw jako organów założycielskich. Zrodziło to sytuację, w której wiele placówek "przeszło" do powiatów jako jednostki samorządu terytorialnego realizującej zadania organu założycielskiego mimo, iż realizują one leczenie w zakresie opieki podstawowej. Ta natomiast wchodzi zasadniczo w zakres zadań własnych gmin, które w wyniku takiej konstrukcji rozporządzenia zostały pozbawione możliwości faktycznego wpływu na kształt opieki zdrowotnej na swoim obszarze. Powstały problem winien być rozwiązywany w drodze negocjacji pomiędzy gminami i powiatami, skutkiem których możliwe będzie przejmowanie poszczególnych placówek przez gminy i tworzenie na ich bazie nowych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej zdolnych do kontraktowania swych usług z Kasami Chorych. Procedura jest niestety wielopodmiotowa i wieloaspektowa. W pierwszej kolejności należy uzgodnić czy organy powiatu wyrażą zgodę na przejęcie poszczególnych placówek. Jeżeli już to nastąpi konieczne jest ustalenie warunków tego przejęcia. Zawsze jednak strony ww. negocjacji winny uzyskać informację czy dyrektor danej Kasy Chorych skłonny jest, w sytuacji przejęcia placówki w trakcie roku, do renegotjacji kontraktu z spzoz-em powiatowym i podpisania umowy o finansowanie usług z nowopowstałym gminnym samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej. Zakoń-



czenie ustaleń, o których wyżej mowa, pozwala już na zawarcie pomiędzy gminą i powiatem porozumienia precyzującego warunki przejęcia. Ostatnim etapem będzie podjęcie uchwały przez organ gminy o utworzeniu samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.

Niewątpliwie największą odpowiedzialność spoczywać będzie na organach samorządu powiatu z tytułu wykonywania uprawnień organu założycielskiego. Na obecnym poziomie organizacji ochrony zdrowia właściwie nie pojawił się w dniu 1 stycznia 1999 r. problem niesamodzielnosci publicznego zakładu opieki zdrowotnej, który stanowił formalną przeszkodę do zawarcia z Kasą Chorych umowy o finansowanie usług świadczonych przez dany szpital. Jednakże finansowanie przez Kasę Chorych świadczeń zdrowotnych udzielanych przez samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, dla którego organem założycielskim jest samorząd powiatu, w ramach zawartej umowy, może niejednokrotnie okazać się niewystarczające dla utrzymania takiej placówki. W szczególności chodzi tutaj o konieczność dokonywania zakupów nowego sprzętu diagnostycznego i remonty zajmowanych budynków. W tej sytuacji niewspółmiernie ważną rolę odgrywać będą właśnie organy założycielskie. Obok innych źródeł dochodów potrzebnych na finansowanie ww. wydatków np. darowizn, opłat za świadczenia nie finansowane przez Kasy Chorych, organ założycielski ma możliwość dofinansowania zakładu wszelkiego rodzaju dotacjami czy też preferencyjnymi pożyczkami. Podstawą dla tego typu działalności organów samorządu powiatu jest art. 55 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej oraz art. 118 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych. Ostatni z wymienionych wyżej przepisów stanowi, iż dotacje te mogą być wyłącznie dotacjami imiennymi udzielanymi określonym podmiotom publicznym i tylko na cele publiczne, związane z realizacją zadań określonego stopnia samorządu terytorialnego. Przepis ten, ograniczając faktycznie możliwość finansowania służby zdrowia przez organ założycielski, stanowi kolejny przejaw dążenia do przewartościowania

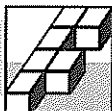
dotychczasowych metod zarządzania placówkami publicznymi w zakresie realizacji ich statutowych zadań. Nikt nie ukrywa przed osobami zarządzającymi samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, że ich działalność począwszy od 1999 r. winna być oparta w coraz większym rozmiarze na zasadach wolnorynkowych. Uwieńczeniem procesu przekształceń w publicznej służbie zdrowia będzie prywatyzacja większości placówek tego typu. Dotowanie inwestycyjne samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej winno się szczególnie rozwinąć w 1999 r. i w latach następnych. Nawet najlepszy specjalista od zarządzania i "poszukiwania pieniędzy" nie jest w stanie bez współpracy z organem założycielskim zapewnić finansowania placówki na wystarczającym poziomie. Lecznictwo specjalistyczne odbywające się w szpitalach powiatowych, dla których samorząd powiatu jest organem założycielskim charakteryzuje się dużym stopniem skomplikowania oraz koniecznością wykorzystywania specjalistycznej a tym samym drogiej aparatury. To sprawia, że poszukiwanie innych źródeł finansowania powiatowego lecznictwa specjalistycznego jest konieczne.

Obok zadań polegających na finansowym wspomaganiu samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej do bardzo ważnych uprawnień organu założycielskiego należy angażowanie kierownika zakładu opieki zdrowotnej. W przypadku szpitali wyłączona została, na mocy art. 44a ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, obligatoryjna procedura przeprowadzania konkursu na to stanowisko. Stosunek prawny wiążący kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej i organ założycielski takiego zakładu oparty może być zarówno na umowie o pracę jak i na akcie mianowania, a co jeszcze istotniejsze na umowie cywilnoprawnej. Pozwoli to samorządowi powiatu na swobodniejsze kształtowanie tych stosunków, lepsze i pełniejsze określenie zasad odpowiedzialności za wynik finansowy powiatowych placówek, a co za tym idzie uzależnienie od powyższego, przynajmniej w części,

wynagrodzenia kierownika. Podkreślić należy, że prawodawca konstruując uprawnienia organu założycielskiego i nowy system ochrony zdrowia dążył w sposób wyraźny do przeniesienia odpowiedzialności za decyzje w zakresie organizacji służby zdrowia na kierownictwo publicznych placówek i ich organy założycielskie. Tym samym w sposób oczywisty widać, że konieczne jest oddzielenie, do dzisiaj powszechnego, łączenia funkcji zarządzania i leczenia w publicznych placówkach służby zdrowia.

Ostatnim, spośród najistotniejszych, zadaniem samorządu powiatu jest sporządzenie i aktualizacja dla obszaru powiatu planu zabezpieczenia ambulatoryjnej - podstawowej i specjalistycznej - opieki zdrowotnej. Uchwała zawierająca taki plan opierać się winna na wszelkich dostępnych danych dotyczących rozmieszczenia placówek lecznictwa specjalistycznego i podstawowego (choć ten zakres winien należeć do zadań własnych gminy), poziomu zachorowalności na określone choroby, których proces leczniczy winien przebiegać w powiatowych szpitalach i przychodniach specjalistycznych, łatwość dostępu do tych placówek, wskaźnik obłożenia łóżek na poszczególnych oddziałach szpitalnych, konieczność zorganizowania nowych oddziałów z uwagi na zużycie już funkcjonujących lub też wykonywanie dotychczasowego leczenia pewnych schorzeń poza obszarem powiatu. Ponadto nie można pominąć przy sporządzaniu takiego planu liczby lekarzy danej specjalności, z których pomocą można zorganizować zaplecze diagnostyczne i lecznicze dla powiatów ościennych (zarówno z województwa jak i spoza niego) nie posiadających takich możliwości. Rola samorządu powiatu jest tutaj nie do przecenienia. Tylko z jego pomocą możliwe będzie utrzymanie już istniejącej i stworzenie nowej bazy specjalistycznego lecznictwa ambulatoryjnego i szpitalnego.

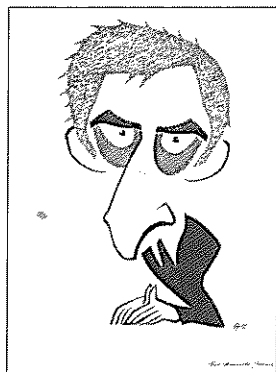
Tak zasadniczo kształtują się uprawnienia samorządu powiatu w ramach systemu opieki zdrowotnej, który zaczął nabierać nowego kształtu po reformie administracyjnej państwa.



PAWEŁ KUTAŚ

Uroczystość wręczenia tytułów Człowieka Roku 1998 i Małopolanina Roku 1998 IV Charytatywny Bal Samorządowy na Wawelu

Takich tłumów Teatr im. Słowackiego w Krakowie nie widział już dawno. Wypełniona do ostatniego miejsca główna widownia, zajęte wszystkie łóża zarezerwowane na wiele dni przed uroczystością.

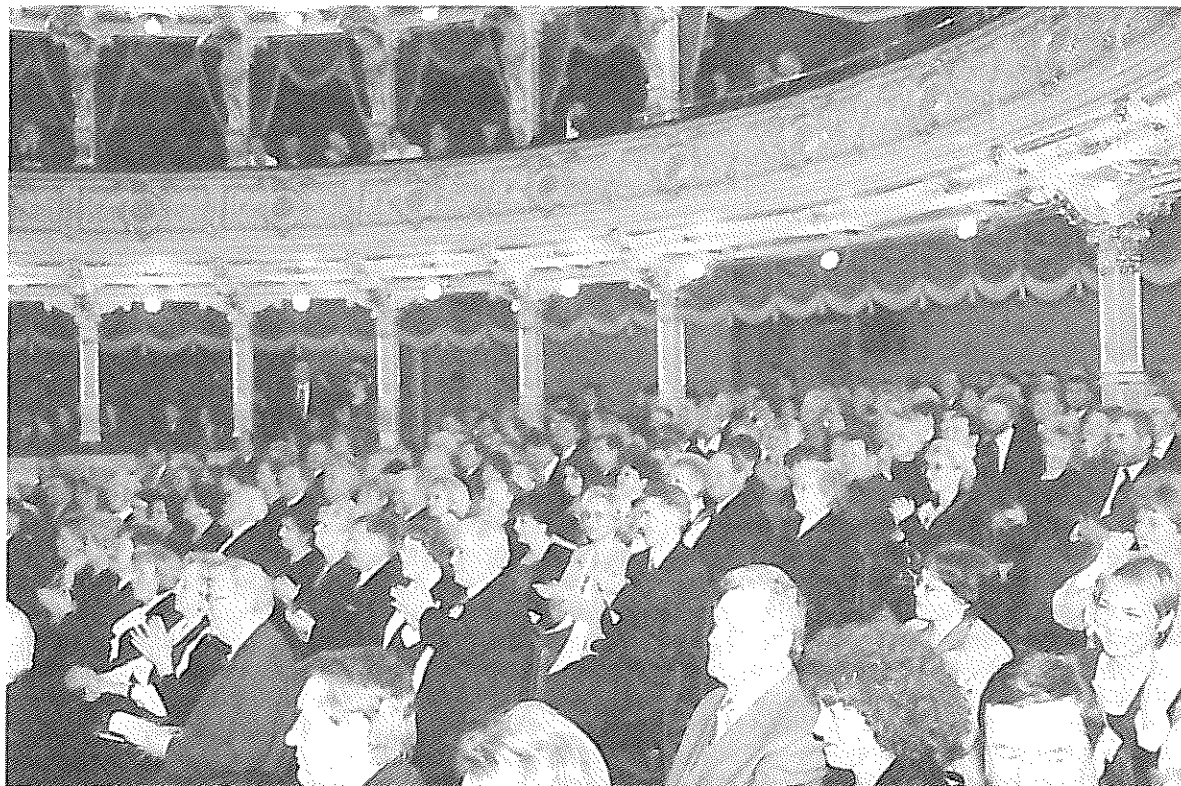


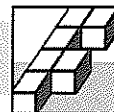
rys. Ewa Barańska - Jamrozik

Uroczystością, która zgromadziła w teatrze tak liczną widownię było wręczenie tytułu Człowieka Roku przyznawanego co-rocennie przez Federację Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP oraz przyznawanych przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski tytułów Małopolanina Roku. Tytuł Człowieka Roku 1998 przyznano Prof. Jerzemu Buz-

kowi, Prezesowi Rady Ministrów. Tytuły Małopolanina Roku 1998 otrzymali Prof. Zbigniew Brzeziński i General Bohdan Zieliński.

Krakowski Teatr dawno nie gościł tak znakomitych osób. Na uroczystość przybyli m. in. Wicemarszałek Sejmiku Województwa Małopolskiego Andrzej Sasuła, minister kultury i sztuki Joanna Wnuk - Nazarowa, minister skarbu Emil Wąsacz, minister do spraw usuwania skutków powodzi Jerzy Widzyk, minister Teresa Kamińska - koordynator do spraw reform społecznych. Do teatru przybyło wielu posłów i senatorów, Wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski, Prezydent Krakowa Andrzej Gołaś, byli także obecni rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Aleksander Koj, Emilia Chmielowa Przewodnicząca Federacji Polskich Organizacji na Ukrainie. W uroczystości licznie uczestniczyli reprezentanci Armii Krajowej, członkowie Bractwa Kurkowego oraz wiele innych osobistości świata

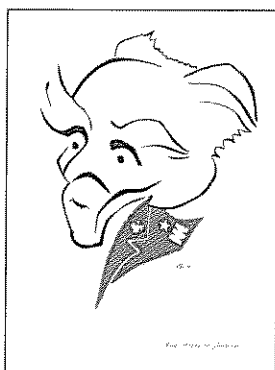




polityki, kultury i biznesu.

Honory gospodarza uroczystości pełnił Przewodniczący Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, minister Kazimierz Barczyk, prowadzenie przypadło znanemu krakowskiemu artyście Leszekowi Wójtowiczowi. Od strony artystycznej uroczystość w Teatrze Słowackiego uświetnił Akademicki Chór Organum pod dyrekcją prof. Bogusława Grzybka.

Szanowne Panie! Szanowni panowie! - rozpoczął uroczystość Kazimierz Barczyk - witam serdecznie wszystkich gości dzisiejszego spotkania w imieniu samorządowców z całej Polski. Witam marszałków, prezydentów, starostów, burmistrzów, wójtów i radnych. Polskie organizacje samorządowe wręczają dzisiaj swoje najwyższe wyróżnienia. Jak co roku spotykamy się na uroczystym koncercie, a także na balu samorządowym na Wawelu. Jak co roku wspólnej zabawie przyświeca charytatywny cel - pomoc Polakom na wschodzie. Tym



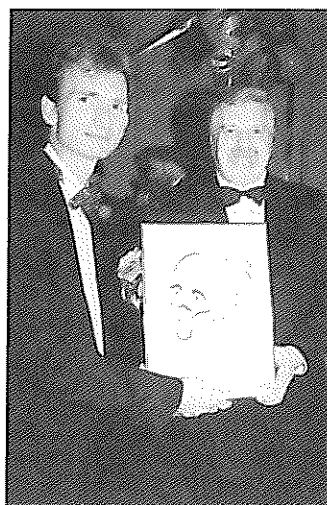
rys. Ewa Barańska - Jamrozik

razem będzie to pomoc dla osób poszkodowanych w czasie powodzi na Ukrainie.

Po uroczystym powitaniu nastąpiło wręczenie tytułu Jerzemu Buzkowi. Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP przyznaje Premierowi tytułu Człowieka Roku 1998 uzasadniła jego determinacją i zaangażowaniem w dzieło naprawy państwa. Dla Federacji jako organizacji samorządowej szczególne znaczenie miało przeprowadzenie przez rząd pod przewodnictwem Premiera reformy administracji publicznej i wprowadzenie samorządu terytorialnego w powiatach i województwach.

- Przyznając tytuł Człowieka Roku pragniemy wyrazić uznanie dla Pana Premiera i podjętych przez Niego w 1998 roku działań, które zmieniły Polskę - powiedział Bogusław Lachowicz, wiceprzewodniczący Federacji.

Wraz z honorowym dyplomem premier Jerzy Buzek otrzymał statuetkę wykonaną



Nabywca karykatury generała Zielińskiego (z lewej)

przez artystę rzeźbiarza Macieja Syrka oraz karykaturę autorstwa Ewy Barańskiej - Jamrozik.

- Z wielkim wzruszeniem i radością przyjmuję to wyróżnienie - powiedział Jerzy Buzek - szczególnie dlatego, że zostało ono przyznane za najbardziej głośną i fundamentalną reformę, którą wdrożyliśmy 1 stycznia bieżącego roku - za reformę samorządowo - administracyjną. Nagroda ta jest dla mnie szczególnie cenna również dlatego, że przyznali ją najlepsi eksperci w tej dziedzinie - samorządowcy.

Premier wyraził zadowolenie z pozbycia się starych struktur budowanych przez ponad 40 lat istnienia systemu totalitarnego. Jego zdaniem reformy, które są realizowane na pewno się powiedą, ponieważ stanowią rozwiązania z powodzeniem funkcjonujące na całym świecie. W swoim krótkim wstąpieniu Jerzy Buzek podkreślił również znaczenie przywiązania do narodowej tradycji i patriotyzmu, który powinien towarzyszyć wszystkim działaniom, a szczególnie tak ważnym jak przeprowadzanie gruntownych reform ustrojowych.

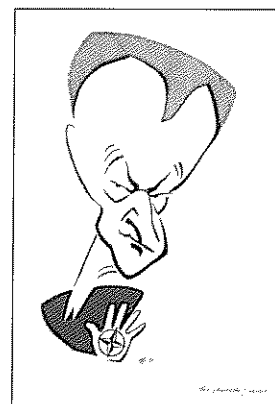
Drugą częścią uroczystości w Teatrze Słowackiego było wręczenie tytułów Małopolanina Roku 1998 przyznanych przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski generałowi Bohdanowi Zielińskiemu ps. "Tytus", oficerowi Komendy Głównej Armii Krajowej oraz prof. Zbigniewowi Brzezińskiemu. Tytuły wręczył Kazimierz Barczyk wraz ze swoimi zastępcami Kazimierzem Gąsiorem z Tarnobrzega i Kazimierzem Fudalą z Rzepienika Strzyżewskiego.

General Zieliński z nieukrywanym wzruszeniem podziękował za tak wielkie wyróżnienie. Tytuł ten jest dla niego uznaniem zasług żołnierzy Armii Krajowej oraz jej wkładu w tworzenie historii Polski.

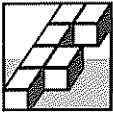
- Dziękuję za to wyróżnienie w imieniu żołnierzy Armii Krajowej rozproszonych po ca-



Aukcja na cele charytatywne



rys. Ewa Barańska - Jamrozik



łym świecie, jak również tych, którzy odeszli na wieczną walkę. Ku Chwale Ojczyzny! - zakończył wystąpienie 94 letni generał.

Drugi Małopolanin Roku, prof. Zbigniew Brzeziński nie mógł niestety przybyć na uroczystość.

Na zakończenie zebrani w teatrze wysłuchali koncertu artystów krakowskich: Oli Maurer, Leszka Wójtowicza, Leszka Długosza i Marka Grechuty.

Integralną częścią uroczystości był charytatywny bal samorządowy zorganizowany na Wawelu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz państwowych, władze Województwa Małopolskiego, prezydent Krakowa, profesorowie krakowskich uczelni i wielu samorządowców z całej Polski. Honory gospodarzy pełnili państwo Anna i Kazimierz Barczykowie.

Jak co roku, tak i tym razem cały dochód z balu a także przeprowadzonej na nim aukcji przeznaczony został na pomoc dla Polaków na wschodzie - tym razem na osoby poszkodowane w czasie powodzi na Ukrainie.

O godzinie 24⁰⁰ rozpoczęła się aukcja, którą poprowadził najlepszy specjalista w tej dziedzinie - Andrzej Starmach. Wystawiono na niej pióro ze złotą stalówką - dar Premiera Jerzego Buzka, srebrny ryngraf z orłem w koronie i krzyżem AK - dar generała Bohdana Zielińskiego, książkę Zbigniewa Brzezińskiego "Wielka szachownica" z autografem autora oraz karykatury Jerzego Buzka, Bohdana Zielińskiego i Zbigniewa Brzezińskiego. Pióro Jerzego Buzka sprzedano za 5 100 zł, niewiele mniej wylicytowano za ryngraf z orłem w koronie przekazany przez generała Bohdana Zielińskiego - 5 000 zł. Niebagatelne sumy osiągnęły karykatury - premiera "sprzedano" za 1 800 zł, generała Zielińskiego za 900 zł. Książka prof. Brzezińskiego poszła do nowego właściciela za 1 500 zł. Karykatura gospodarza balu Kazimierza Barczyka została sprzedana za 1 000 zł. W trakcie balu były sprzedawane kotyliony wykonane przez Annę Jadowską-Barczyk.

Samorządowcy bawili się do białego rana przy muzyce Boba Jazz Bandu i Zespołu VI Brygady Desantowo - Szturmowej.

Przemówienie Premiera Jerzego Buzka na uroczystości wręczania tytułów Człowieka Roku i Małopolanina Roku 1998 w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

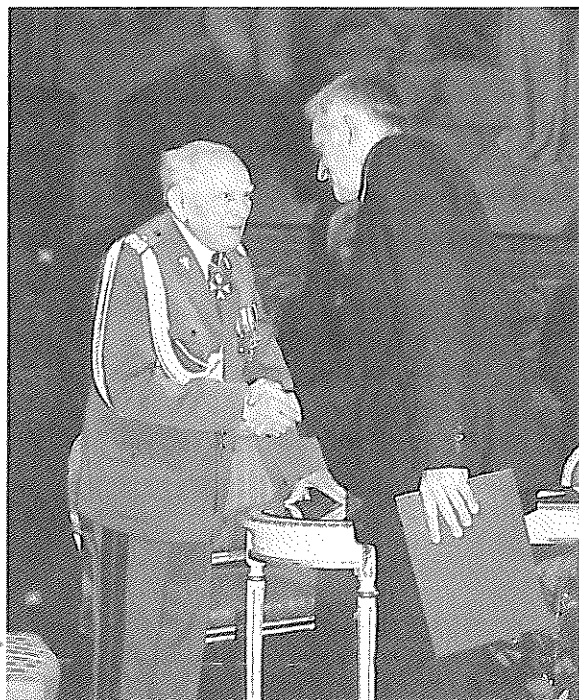
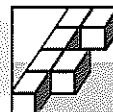
Panie Przewodniczący,
Wielce Szanowny Panie Generale,
Drodzy Kochani Samorządowcy,
Panie i Panowie

Z wielkim wzruszeniem i radością przyjmuję to wyróżnienie. Szczególnie dlatego, że zostało ono przyzna-

ne za najbardziej głośną i fundamentalną reformę, którą wdrożyliśmy 1 stycznia bieżącego roku - za reformę samorządowo - administracyjną. Nagroda ta jest dla mnie szczególnie cenna również dlatego, że przyznali ją najlepsi eksperci w tej dziedzinie - samorządowcy.

Proszę państwa! Musimy powiedzieć wyraźnie, że reforma ta ma wielu ojców. Od pierwszej reformy w 1990 roku wielu samorządowców w Polsce marzyło o tym aby dokonać drugiego i trzeciego skoku na samorządność. Ten od dawna oczekiwany skok udało się zrealizować w roku ubiegłym i bieżącym. Jestem przekonany, że jest to w gruncie rzeczy przejście do nowego państwa, które będzie lepiej zarządzane. Jednocześnie pozbedziemy się starych struktur budowanych z mozołem przez ponad czterdzieści lat systemu totalitarnego. Były to struktury niewydolne, ograniczające nasze możliwości. Reforma ta, to jedno z ogniw w całościowym systemie reform. Mówił o tym Pan Przewodniczący Kazimierz Barczyk.





Premier Jerzy Buzek i generał Bohdan Zieliński

Gorąco wierzę w powodzenie polskich reform. Wierzę dlatego, że nie jesteśmy w tych reformach eksperymentatorami. Wzięliśmy to, co najlepsze z rozwiązań istniejących w świecie. Wzięliśmy także wiele rozwiązań z tych, które istniały u nas, w Polsce, w dwudziestoleciu międzywojennym. One były i - co ważniejsze - sprawdzały się, tak jak teraz sprawdzają się w wielu nowoczesnych państwach świata. Obecne reformy nie są eksperymentem. Eksperymentem była PRL i komunizm, czyli właśnie to, co dzięki tym reformom chcieliśmy wyeliminować z naszego życia.

Proszę Państwa, był czas kiedy uważaliśmy, że najważniejsze dla nas są reformy gospodarki. To był rok dziewięćdziesiąty. Wiemy, że kosztowały nas one wiele wysiłku i wiele trudnych momentów. Nie wszyscy byli też beneficjentami tych reform. Teraz wprowadzamy reformy, które mają sens społeczny i sens samorządowy. Dzisiaj chcemy, aby beneficjentami tej kolejnej grupy polskich reform byli ci wszyscy, którzy nie mieli takiej szansy kilka lat temu. Dlatego tak ważne jest uzupełnienie tamtych wielkich reform gospodarczych o reformy społeczne i o reformę samorządową.

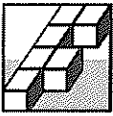
Jestem głęboko przekonany, że reforma ta, wprowadzana przez osoby, które odwołują się do tradycji i spuścizny narodowej oraz korzeni chrześcijańskich, czyli przez osoby, które mają duszę konserwatywną, ma głęboki sens. Praca dla dobra naszego kraju jest patriotycznym obowiązkiem każdego z nas a przede wszystkim obowiązkiem każdej władzy. Również tej,

która przywiązuje tak wielkie znaczenie do naszej najlepszej narodowej tradycji, z której wysnuwa wzory postępowania i prognozy na przyszłość. Nie ma żadnych powodów aby sądzić iż w Polsce źle rządzonej i źle funkcjonującej patriotyzm miałby się krzewić lepiej niż w Polsce dobrze rządzonej i dobrze funkcjonującej. Jestem przekonany, że ten patriotyczny obowiązek dostarczy nam wszystkim wielkiej siły, wielkiej sprawności działania. Da również szansę tym wszystkim, którzy jej dotychczas nie mieli.

Chciałem wszystkim gorąco podziękować: przede wszystkim zaś tym, którzy obdarzyli mnie zaufaniem i tym wielkim wyróżnieniem. Chciałem powiedzieć z całą mocą, iż wyróżnienie to przyjmuję w imieniu tych wszystkich, którzy realizują program polskich reform i nie ustają w wysiłkach, aby to wielkie dzieło się powiodło. Wierzę, że tak będzie, jestem przekonany, że wierzymy w to wszyscy.



Premier Jerzy Buzek prezentuje swoją karykaturę



Powiat musi być pojmowany jako całość

ze **STAROSTĄ DĘBICKIM - TADEUSZEM KAMIŃSKIM** rozmawia SZYMON DANIELCZYK

Jest Pan pierwszym starostą powiatu dębickiego. Co wyróżnia ten powiat spośród innych?

Powiat dębicki ma duże możliwości rozwoju turystycznego. Doskonałą bazę posiadają okolice Pilzna, czy Chotowej, w której znajduje się ośrodek rekreacyjny stwarzający możliwości uprawiania sportów wodnych. Teren naszego powiatu ma odpowiednie walory przyrodniczo - krajobrazowe zarówno do czynnego jak i biernego wypoczynku. Posiadamy to, co jest szczególnie ważne dla ludzi starszych - las, wodę i spokój. Ostatnio zostały podjęte działania zmierzające do rekultywacji i zagospodarowania terenu wyrobiska po wydobyciu żwiru z rzeki Wisłoki. Na przecięciu się dwóch formacji geograficznych - Pogórza Dynowskiego i Ciężkowickiego powstanie zalew o powierzchni 200 ha. W Brzostku, Jodłowej oraz gminie Dębica coraz prężniej rozwija się agroturystyka, z którą wiążemy duże nadzieje na przyszłość.

W latach 90. struktura dębickiego przemysłu zaczęła ulegać przekształceniom, polegającym na zmniejszeniu zatrudnienia w dużych zakładach i dynamicznym rozwoju mniejszych zakładów, stwarzających wiele miejsc pracy. Przewidywany jest rozwój drobnej przedsiębiorczości, a także sfery usługowej.

Minęły dwa miesiące funkcjonowania nowego podziału administracyjnego. Jakie są pierwsze wnioski i doświadczenia?

Najważniejszą sprawą jest przejście na swoim terenie funkcji rzeczywistego gospodarza, zgodnie z reformą administracyjną. Z rolą gospodarza wiążą się problemy przeprowadzenia reformy zdrowia, oświaty, przejścia na własne utrzymanie dróg.

Mądra polityka powiatowa polega na tym, aby dostrzegać go jako całość, a nie tylko wybiórcze ośrodki - w naszym przypadku miasta Dębica i Pilzno. Powiat musi widzieć interesy rejonu jako całości.

Pierwsze doświadczenia są trudne. Wiele problemów łączy się z brakiem współpracy administra-



cji rządowej z władzami powiatowymi - nie jesteśmy traktowani jako partner. Widać to chociażby w kluczowej sprawie finansów, które zostały nam narzucone. Brak jest aktów wykonawczych niezbędnych do sprawnego działania powiatów.

Dużym utrudnieniem jest również fakt, iż powiat dębicki jako jedyny z byłego woj. tarnowskiego, został włączony do woj. podkarpackiego.

Jak Pan widzi możliwości współpracy między powiatami?

Powiat dębicki leży w woj. podkarpackim. W szeroko rozumianym regionie powinniśmy dbać o swoje interesy zrzeszeni w jakimś związku powiatów. Istnieje możliwość uzyskania funduszy z pomocy europejskiej, dlatego trzeba budować odważne programy oparte na współpracy między powiatami.

Od bieżącego numeru "Gazeta Powiatów" staje się dwumiesięcznikiem. Na co powinna kłaść nacisk?

Gazeta powinna poruszać tematy funkcjonowania powiatów oraz związane z tym problemy. W tematyce powinny znaleźć się próby rozwiązywania problemów, z którymi borykają się powiaty. Wskazane byłoby również przedstawianie jak z tymi problemami radzą sobie inni.

Powiat Dębicki stanowi część Województwa Podkarpackiego.

Usytuowany jest w jego zachodniej części, przy granicy z województwem Małopolskim. Powierzchnia powiatu wynosi 777 km², zamieszkuje ją 136 tys. ludności. W skład powiatu wchodzi następujące gminy: Dębica, Pilzno, Czarna, Zyraków, Brzostek i Jodłowa.

Stolicą i zarazem centrum powiatu jest 50 tysięczna Dębica, założona pod koniec XIII wieku. Dzięki korzystnemu położeniu na skrzyżowaniu szlaków handlowych ze wschodu na zachód i z południa na północ miasto na przestrzeni wieków rosło w siłę i znaczenie. Dzisiaj stanowi centrum gospodarcze i kulturalne regionu. Tutaj usytuowane są największe zakłady przemysłowe powiatu, z najbardziej znanymi - Polifarbem Becker Dębica S. A. i Firmą Oponiarską Dębica S. A. Dębica może poszczycić się nowoczesną oczyszczalnią ścieków oraz krytym basenem o wymiarach olimpijskich (w kraju są tylko 3 tego typu obiekty). Dębica jest jedynym większym ośrodkiem miejskim w powiecie. Drugie pod względem wielkości Pilzno liczy zaledwie 5 tys. mieszkańców.

Powiat Dębicki ma zróżnicowane możliwości rozwoju. Południowe gminy mają doskonałe warunki do uprawiania turystyki. Posiadają miejsca do uprawiania sportów wodnych, pieszych i rowerowych wycieczek oraz atrakcje przyrodnicze. Gminy dysponują dobrą bazą noclegową i sportowo-rekreacyjną pozostałą po "Iglopolu". Północne gminy powiatu dębickiego łączą natomiast swój rozwój z rolnictwem.



OBCHODY 136 ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO W OJCOWIE

Jak każdego roku, według miejscowej tradycji, zapoczątkowanej kilkanaście lat temu, w Ojcowie w budynku dawnego "Hotelu Pod Łokietkiem, w sobotę 23 stycznia 1999 r. odbyły się rocznicowe obchody upamiętniające 136 rocznicę wybuchu Powstania



Styczniowego w Dolinie Prądnika. Uroczystość poprzedziła msza św. odprawiona w kaplicy "Na Wodzie" w Ojcowie. Nabożeństwo w intencji poległych powstańców i Ojczyzny

zgromadziło ok. 100 osób przybyłych z Krakowa, Olkusza, Będzina, Dąbrowy Górniczej, Chrzanowa, Skąły(...) w homilii, miejscowy duszpasterz, ks. K. Olszewski nawiązał do historii powstań narodowych jakie wybuchały po utracie niepodległości Polski, poświęcając szczególną uwagę Powstaniu Styczniowemu(...) Po mszy św. uczestnicy uroczystości zgromadzili się przed budynkiem "Pod Łokietkiem", będą-

cym w czasie Powstania kwaterą oddziału dowodzonego przez Apolinarego Kurowskiego. (...) W imieniu Miasta i Gminy Skąły, wiązkę kwiatów złożyli; Przewodniczący Rady - mgr Piotr Trzcionka i mgr Krzysztof Jonak oraz sołtys wsi Ojców Ryszard Bosak. Zaśpiewano pieśń "Hej strzelcy wraz ..." a następnie, już wewnątrz budynku odbywały się występy artystyczne młodzieży.(...) Wśród gości nie zabrakło byłych żołnierzy Armii Krajowej z Olkusza i Skąły. Z ich inicjatywy a przede wszystkim Panów Wiesława Kluczewskiego i Mariana Cyganka została otwarta tego dnia wystawa czasowa związana tematycznie z 80 rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości.



Na koniec warto dodać, że tegorocznym obchodom towarzyszyła mglista i dżdżysta pogoda z temperaturą ok. +1C - podobna jaką mieli powstańcy styczniowi w Dolinie Prądnika w 1863 r. mieszkający w chatach włościańskich i - jak mówi miejscowa tradycja - w szałasach postawionych w Błotnym Dole. Do dziś trwa pamięć o tych wydarzeniach, na niektórych skałach do tego czasu znajdują się powstańcze krzyże (Chełmowa Góra, Krzyżowa Skała w Ojcowie). Obyśmy jak najdłużej oddawali hołd poległym powstańcom bowiem ich ofiara tak bardzo zaważyła w ukształtowaniu się naszej świadomości narodowej i wpłynęła na odzyskanie niepodległości w 1918 roku.

Józef Partyka



OSTATNI STRÓŻ NA ZAGÓRZU

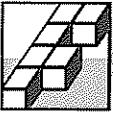
Jeszcze kilkanaście lat temu, kiedy na Zagórze nadciągała chmura, Jan Celarek, jako wiejski stróż, szedł do położonej w centrum wsi kaplicy i dzwonił. Ostrzegał w ten sposób mieszkańców przed zbliżającą się burzą czy ulewą. Głównym zadaniem stróża było jednak odczytywanie komunikatów z urzędu gminy.

-Jan Celarek był ostatnim, takim prawdziwym stróżem na Zagórze. Swoje obowiązki pełnił jeszcze w tym dziesięcioleciu - mówi sołtys Zagórze Władysław Bil.

Nieco bardziej nowoczesnym jego następcą był Jan Bil (mąż pani Władysławy). Na nim epoka stróżów na Zagórze się skończyła.

-Ja byłem raczej gońcem. Moim zadaniem było głównie rozwieszanie ogłoszeń z urzędu gminy, które mój poprzednik musiał odczytywać - opowiada 75-letni Jan Bil - do dziś mam jednak tradycyjną trąbkę, przy pomocy której poprzedni stróże oznajmiali mieszkańcom, że zaraz będzie czytany jakiś komunikat. We wsi było kilka punktów w których zatrzymywał się stróż i trąbił by wezwać ludzi. Kiedy zebrała się grupa, czytał komunikat, który zaczynał się od słów: "Podaję do wiadomości...". Dziś w epoce kserokopiarek, komputerów i drukarek a wraz z tym nieograniczonych możliwości kopiowania wszelkich informacji, po stróżach na Zagórze pozostała już tylko stara, złota trąbka.





DOROTA DĄBEK

ZASADY DZIAŁANIA SAMORZĄDOWEGO KOLEGIUM ODWOŁAWCZEGO PO 1 STYCZNIA 1999 ROKU

NAJWAŻNIEJSZE NOWELIZACJE TOWARZYSZĄCE WDRAŻANIU REFORMY USTROJOWEJ PAŃSTWA: ZMIANY USTAWY O SAMORZĄDOWYCH KOLEGIACH ODWOŁAWCZYCH I USTAWY KODEKS POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO.

Wprowadzana właśnie w życie reforma ustrojowa państwa, której zasadniczym trzonem jest wprowadzenie nowych jednostek samorządu terytorialnego oraz ich usytuowanie wobec administracji rządowej, prócz całkiem nowych aktów prawnych, niesie za sobą nowelizacje bardzo wielu dotychczas obowiązujących aktów. Wdrożenie bowiem reformy wymaga konieczności dostosowania do jej zasad szeregu regulacji prawnych po to, by zapewnić spójność tworzonego systemu prawnego.

Z punktu widzenia funkcjonowania Samorządowego Kolegium Odwoławczego najistotniejsze znaczenie mają dwie ze wspomnianych nowelizacji towarzyszących reformie ustrojowej państwa a mianowicie zmiana ustawy o Samorządowych Kolegiach Odwoławczych (Dz.U. z 1998 r. nr. 162, poz. 1124), oraz nowelizacja Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 1998 r. nr. 162, poz. 1126). Obydwie nowelizacje obowiązują od 1 stycznia 1999 roku.

Po 1 stycznia nie uległa zmianie ilość Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. W dalszym ciągu jest ich 49, jest to rozwiązanie dla stron korzystne, Kolegium pozostaje bowiem blisko ich miejsc zamieszkania.

Od nowego roku znacznej zmianie uległ zakres działania Kolegium. W zreformowanym bowiem systemie ustrojowym, Ko-

legium jest organem wyższego stopnia nie tylko w sprawach należących do właściwości gminy, ale także powiatu i województwa samorządowego. Co więcej, ustawy ustrojowe nie zawężają właściwości Kolegium jedynie do zadań "własnych" samorządu terytorialnego. Będzie więc ono właściwe także w wykonywanych przez organy jednostek samorządu terytorialnego "sprawach z zakresu administracji rządowej" o ile przepisy szczególne nie postanowią inaczej. Właściwość rzeczowa Kolegium uległa więc po reformie znacznemu rozszerzeniu.

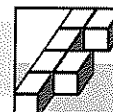
Istotną zmianą organizacyjną w zakresie funkcjonowania Kolegium jest zmiana sposobu powoływania członków Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. W dalszym ciągu obowiązują wysokie wymagania stawiane kandydatom na członków Kolegium, od 1 stycznia 1999 r. organem właściwym w sprawach ich powołania jest Prezes Rady Ministrów. Nowelizacja wprowadza też zmianę terminologiczną - poszczególnym kolegiom przewodniczą już Prezesi, a nie jak dotąd Przewodniczący.

Jeśli chodzi o sam sposób orzekania kolegium po 1 stycznia 1999 r., chciałabym zwrócić uwagę na znowelizowaną treść art. 21 ust.1 ustawy o Samorządowych Kolegiach Odwoławczych. Rozwiewa ona bowiem dotychczas istniejące wątpliwości dotyczące podstaw prawnych, którymi związane jest kolegium przy orzekaniu. W tej chwili sprecyzowano iż "przy orzekaniu członkowie składów orzekających Kolegium związani są wyłącznie przepisami powszechnie obowiązującego prawa". Posłużono się więc terminologią konstytucyjną. Tak więc Kolegium zwią-

zane jest nie tylko ustawami ale też przepisami niższego rzędu a więc rozporządzeniami i aktami prawa miejscowego. Członków Kolegium nie wiążą natomiast akty o charakterze wewnętrznym: zarządzenia, instrukcje itp.

Zmiany Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczą głównie objęcia jego regulacjami nowopowstałych jednostek samorządu terytorialnego (powiatów i województw samorządowych). Dla orzekania Samorządowego Kolegium Odwoławczego najistotniejsze znaczenie ma nowelizacja art. 138 kpa. dodano bowiem do tego przepisu paragraf 3 - wprowadzający regułę iż w sprawach należących do właściwości organów jednostek samorządu terytorialnego, w których przepisy prawa pozostawiają ich rozstrzygnięcie uznaniu organu samorządu terytorialnego, organ odwoławczy nie ma uprawnień do merytorycznego rozstrzygnięcia. Jeżeli więc uwzględni odwołanie, może jedynie uchylić zaskarżoną decyzję i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji. Wprowadzenie takiej reguły, mającej na celu zwiększenie ochrony samodzielności i niezależności samorządu terytorialnego, w istotnym stopniu zawęży dotychczasowe kompetencje Kolegium. Wydaje się też kontrowersyjne z punktu widzenia zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, sprawiedliwości proceduralnej i zasady ochrony praw podmiotowych jednostki.

Redakcja składa podziękowania Pani Krystynie Sieniawskiej - Prezes krakowskiego Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pomoc w przygotowaniu materiału.



ZADANIA POWIATU W ZAKRESIE POMOCY SPOŁECZNEJ

ZADANIA WŁASNE POWIATU - NA MOCY USTAWY Z DNIA 29 LISTOPADA 1990 O PO- MOCY SPOŁECZNEJ

(TEKST JEDNOLITY DZ. U. Z 1998 R., NR. 64, POZ. 414 Z PÓŹNIEJSZYMI ZMIANAMI)

1. Organizowanie i zapewnienie określonego standardu usług w domach pomocy społecznej o zasięgu ponad gminnym oraz kierowanie osób do tych domów.

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu i dotacji z budżetu państwa.

- zapewnienie kadry o odpowiednich kwalifikacjach,
- weryfikacja osób ubiegających się o przyjęcie do domów pomocy społecznej i ustalanie odpowiedniej opłaty za pobyt,
- zlecenie prowadzenia domów pomocy społecznej różnym podmiotom na podstawie umów,
- kontrola funkcjonowania tych domów.

2. Opracowanie powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych.

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

- opracowanie diagnozy socjalnej dotyczącej problemów społecznych występujących w powiecie,
- opracowanie powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych wspólnie z samorządami gmin i organizacjami pozarządowymi,
- prowadzenie okresowej oceny stopnia realizacji strategii.

3. Udzielanie informacji o prawach i uprawnieniach.

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

- informowanie mieszkańców o przysługujących im prawach i uprawnieniach poprzez publikacje prasowe, audycje radiowe i telewizyjne oraz punkty informacyjne,

- udział w naradach, sesjach rad gmin, komisjach - celem przekazania informacji dotyczących pomocy społecznej.

4. Organizowanie specjalistycznego poradnictwa socjalnego.

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

- utworzenie i prowadzenie ośrodka specjalistycznego poradnictwa socjalnego, w którym specjaliści będą udzielali porad w zakresie rozwiązywania problemów socjalnych osób i rodzin

5. Prowadzenie ośrodków interwencji kryzysowej.

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

- utworzenie i prowadzenie ośrodka interwencji kryzysowej w zależności od potrzeb - z dostępnością przez całą dobę, dla osób i rodzin znajdujących się w sytuacji kryzysowej.

6. Zapewnienie szkolenia i doskonalenia zawodowego kadr pomocy społecznej

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

- organizowanie szkoleń, kursów, seminariów dla kadr pomocy społecznej z terenu powiatu oraz osób z organizacji pozarządowych,
- tworzenie warunków umożliwiających kształcenie kadry, w tym finansowanie szkoleń,
- wymiana międzynarodowa do-

świadczeń w zakresie rozwiązywania problemów społecznych.

7. Prowadzenie placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Zadanie realizowane ze środków z dotacji budżetu państwa, z działu oświaty i wychowania oraz z dochodów własnych powiatu.

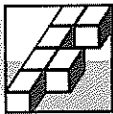
- w oparciu o potrzeby, zorganizowanie i prowadzenie lub zlecenie prowadzenia:

- domów dziecka
- pogotowia opiekuńczo-wychowawczego
- ogniska wychowawczego
- świetlic i klubów środowiskowych
- zapewnienie fachowej kadry dla tych placówek
- kierowanie do odpowiednich placówek oraz ustalanie odpłatności
- nadzór nad prawidłowością funkcjonowania w/w placówek.

8. Doradztwo metodyczne dla ośrodków pomocy społecznej i pracowników socjalnych.

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

- udzielanie instruktażu o charakterze metodycznym w zakresie zasad, trybu oraz sposobu udzielania świadczeń z pomocy społecznej,
- udzielanie instruktażu o charakterze formalno - prawnym w zakresie wydawanych decyzji administracyjnych,
- organizowanie cyklicznych spotkań z pracownikami celem wymiany doświadczeń w zakresie organizowania pomocy osobom i rodzinom,
- udzielanie informacji ośrodkom pomocy społecznej i pracownikom socjalnym o zmianach prze-



pisów prawnych regulujących zasady i tryb przyznawania świadczeń z pomocy społecznej,

- przekazywanie informacji o nowych aspektach pracy socjalnej dla różnych kategorii klientów pojawiających się w systemie pomocy społecznej.

9. Podejmowanie innych działań wynikających z rozeznaczonych potrzeb

Zadanie realizowane ze środków własnych powiatu.

INNE ZADANIA POWIATU - NA MOCY USTAWY Z DNIA 29 LISTOPADA 1990 O POMOCY SPOŁECZNEJ

1. Zlecenie w drodze umowy organizacjom społecznym, Kościołowi Katolickiemu i innym kościołom, związkom wyznaniowym, fundacjom, stowarzyszeniom, pracodawcom oraz osobom fizycznym i prawnym, zadań z zakresu pomocy społecznej, oraz wspieranie ich, w tym finansowe. (art. 12a)
2. Zapewnienie przez starostę odpowiedniego przygotowania i szkolenia osobom i rodzinom podejmującym się funkcji rodziny zastępczej. (art. 31e ust. 2)
3. Wydawanie przez starostę decyzji administracyjnych w indywidualnych sprawach z zakresu pomocy społecznej, należących do właściwości powiatu. (art. 47a ust.5)
4. Opracowanie i wykonanie przez radę powiatu studium lokalnych problemów pomocy społecznej. (art. 47a ust. 7)

ZADANIA POWIATU WYNIKAJĄCE Z INNYCH USTAW

1. Wykonywanie przez powiatowe centrum pomocy rodzinie zadań na rzecz pomocy osobom niepełnosprawnym - ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Zadanie realizowane ze środków

PFRON oraz dotacji celowych z budżetu państwa.

- powoływanie przez starostę powiatowego zespołu do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności przy powiatowym centrum pomocy rodzinie,
- rehabilitacja osób niepełnosprawnych,
- podejmowanie działań zmierzających do ograniczenia skutków niepełnosprawności i likwidacji barier utrudniających osobom niepełnosprawnym funkcjonowanie w społeczeństwie,

2. Wypłacanie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych bezdomnym, którym powiatowe centra pomocy rodzinie udzielają pomocy - ustawa z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych

Zadanie realizowane ze środków budżetu państwa na rok 1999

ZADANIA ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ REALIZOWANE PRZEZ POWIAT- NA MOCY USTAWY Z DNIA 29 LISTOPADA 1990 O POMOCY SPOŁECZNEJ

1. Organizowanie i zapewnienie funkcjonowania powiatowych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Zadanie realizowane za środków z dotacji budżetu państwa na rok 1999

- organizowanie, prowadzenie i ocena działalności środowiskowych domów samopomocy o zasięgu ponadlokalnym, w porozumieniu z gminami,
 - zapewnienie właściwej kadry w tych placówkach,
 - tworzenie mieszkań chronionych dla osób z zaburzeniami psychicznymi
 - organizowanie oparcia społecznego dla osób z zaburzeniami psychicznymi i członków ich rodzin w formie grup wsparcia i poradnictwa specjalistycznego,
2. Przyznawanie oraz wypłacanie świadczeń pieniężnych przewidzianych ustawą osobom bezdomnym,

przebywającym na terenie powiatu, które zerwały w sposób trwały związek z gminą, na terenie której miało miejsce zdarzenie powodujące bezdomność.

Zadanie realizowane ze środków z rezerwy celowej budżetu państwa na rok 1999

- opracowanie programu działań w zakresie pomocy osobom bezdomnym, które zerwały trwale związku z gminą,
 - organizowanie i zapewnienie miejsc noclegowych w schroniskach osobom bezdomnym w powiecie,
 - rozpoznawanie i bilansowanie potrzeb w zakresie pomocy osobom bezdomnym, które zerwały trwale związku z gminą,
 - przyjmowanie wniosków osób bezdomnych o udzielenie pomocy,
 - diagnozowanie przypadków,
 - wypłacanie świadczeń na podstawie wydanych decyzji,
 - prowadzenie rejestru wydawanych decyzji,
 - prowadzenie rejestru osób bezdomnych.
3. Pokrywanie kosztów podstawowej opieki zdrowotnej osobom bezdomnym, o których mowa wyżej.

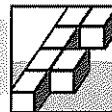
Zadanie realizowane ze środków z rezerwy celowej budżetu państwa na rok 1999

4. Przyznawanie specjalnego świadczenia pieniężnego dla osób opuszczających niektóre rodzaje placówek opiekuńczo - wychowawczych, resocjalizacyjnych zakładów dla nieletnich i rodzin zastępczych.

Zadanie realizowane ze środków z budżetu państwa na rok 1999 -

Dział Oświata i Wychowanie

- rozpoznawanie i bilansowanie potrzeb w zakresie pomocy w formie specjalnego świadczenia pieniężnego dla w/w osób,
- przyjmowanie i weryfikacja indywidualnych wniosków w/w osób,
- wydawanie decyzji administracyjnych oraz wypłacanie tych świadczeń,
- współpraca z placówkami całodobowego pobytu,



5. Organizowanie opieki w rodzinach zastępczych oraz udzielanie pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania umieszczonych w nich dzieci.

Zadanie realizowane ze środków z budżetu państwa na rok 1999

- podejmowanie działań zmierzających do wytypowania rodzin bądź osób do pełnienia funkcji rodziny zastępczej,
- przyjmowanie wniosków małżeństw lub osób o ustanowienie ich rodziną zastępczą,
- badanie warunków umożliwiających kwalifikowanie tych rodzin lub osób do pełnienia funkcji rodziny zastępczej,
- zawieranie umów z rodzinami zastępczymi i określanie wielkości pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dzieci i wynagrodzenia za usługę opiekuńczą - wychowawczą,
- prowadzenie rejestru rodzin zastępczych,
- okresowe wizytacje rodzin zastępczych celem zbadania wywiązywania się ich z warunków określonych w umowie,
- organizowanie szkoleń dla rodzin zastępczych.

6. Pomoc uchodźcom.

Zadanie realizowane ze środków z budżetu państwa na rok 1999

- pozyskiwanie informacji od administracji rządowej o osobach posiadających status uchodźcy, przebywających na terenie powiatu,
- opracowywanie programów indywidualnej adaptacji i ich realizacja,
- opracowywanie programów działań integracyjnych.

7. Utworzenie i utrzymywanie powiatowego centrum pomocy rodzinie i zapewnienie środków na wynagrodzenia pracowników realizujących zadania określone w pkt. 1-6

Zadanie realizowane ze środków z budżetu państwa na rok 1999.

materiał opracował t.p.

Ochrona konsumentów

Polityka konsumencka to ogół świadomych działań, które zmierzają do stworzenia warunków umożliwiających jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeb, aspiracji i oczekiwań konsumentów. Te warunki winny być takie, aby umożliwić realizację dążeń poszczególnych grup konsumentów, dysponujących zróżnicowanymi zasobami finansowymi. W gospodarce rynkowej polityka konsumencka stanowi podstawowe narzędzie, jakim dysponuje władza, aby wzmacniać pozycję konsumenta na rynku. Działalność państwa mająca na celu ochronę szeroko rozumianych interesów konsumentów, powinna dotyczyć jednocześnie kilku płaszczyzn, do których należą: legislacja, bezpieczeństwo konsumenckie, kontrola rynku, sądownictwo, informacja i edukacja konsumencka. Aby właściwie realizować te zadania, państwo musi stworzyć odpowiednią strukturę instytucjonalną służącą ochronie praw i interesów konsumentów. Musi również dysponować rozbudowanymi środkami prawnymi.

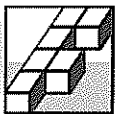
W przygotowaniu i realizacji rządowej polityki konsumenckiej szczególną rolę spełnia Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Do niedawna brak było organu koordynującego i monitorującego całokształt działań politycznych w ww. zakresie, co powodowało ich rozproszenie i obniżało skuteczność. Sytuacja ta uległa zmianie wraz z przekształceniem Urzędu Antymonopolowego w Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Prezes Urzędu, będący centralnym organem administracji rządowej, swo-

je zadania wykonuje przy pomocy Centrali Urzędu, mieszczącej się w Warszawie oraz dziewięciu delegatur terenowych a także przy pomocy, podległej mu Inspekcji Handlowej.

Zasadniczo, wśród kompetencji i zadań Prezesa UOKiK można wyszczególnić kilka grup, są to:

- uprawnienia orzecznicze w sprawach praktyk monopolistycznych,
- uprawnienia procesowe wynikające z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,
- prawo zlecania wyspecjalizowanym jednostkom i odpowiednim organom kontroli państwowej dokonywania badań przestrzegania praw konsumentów,
- działania na rzecz edukacji i informacji konsumenckiej, wśród którym wyróżnić należy:
 - współpracę z organami samorządu terytorialnego,
 - pomoc tym organom w ramach ustaleń rządowej polityki konsumenckiej,
 - inicjowanie konsumenckich badań towarów i usług,
 - opracowywanie i wydawanie publikacji oraz programów edukacyjnych popularyzujących prawa konsumenta.

Z dniem 1 stycznia 1999 r. powstało kolejne ogniwo ochrony interesów konsumenta a mianowicie - samorząd terytorialny. Zadania z zakresu ochrony konsumenta mają być realizowane również przez samorząd szczebla powiatowego i wojewódzkiego, jako zadania własne. Kompetencje samorządu, podobnie jak i innych organów służących ochronie konsumenta, wyznaczają trzy ustawy:



- ustawa z dnia 24 lutego 1990 r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. 1997 r. nr. 49, poz. 318 z późn. zmian.),
- ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. nr. 47, poz. 211 z późn. zmian.),
- ustawa z dnia 25 lutego 1958 r. o Państwowej Inspekcji Handlowej (Dz. U. z 1969 r. nr. 26, poz. 206 z późn. zmian.)

W przypadku samorządu wojewódzkiego, żadna z ustaw nie określa jaki konkretnie ma być zakres tych zadań (poza prawem żądania wszczęcia postępowania antymonopolowego). Wobec czego wydaje się, iż należy się tu kierować ogólnymi zasadami wskazującymi na czym polega ochrona konsumenta, zawartymi w art. 19 ust. 1 p.p.m.o.k. i ustaleniami rządowej polityki konsumenckiej. Zakres zadań powinien być dostosowany do lokalnych potrzeb i możliwości. Szczególnie pożądanym byłoby wprowadzenie elementów edukacji konsumenckiej do programów szkolnych, w czym może pomóc UOKiK oraz stowarzyszenia konsumentów.

Zadania samorządu powiatowego w zakresie ochrony praw konsumenta mają natomiast wykonywać powiatowi (miejscy) rzecznicy konsumentów o kompetencjach doradczych i procesowych. Kompetencje te szczegółowo określa rozdział 5a p.p.m.o.k., art. 21 ust. 1 pkt. 5 p.p.m.o.k. i art. 19 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. Przepisy te ustalają iż do zadań i uprawnień rzecznika należy:

- zapewnienie konsumentom bezpłatnego poradnictwa i informacji prawnej w zakresie ochrony ich interesów,
- wytaczanie powództwa na rzecz konsumentów oraz wstępowanie, za ich zgodą, do toczącego się postępowania w sprawach o ochronę interesów konsumenta,

- możliwość udzielania obywatelom także i w innych formach pomocy prawnej w zakresie ochrony praw konsumentów,
- składanie wniosków w sprawie stanowienia i zmiany przepisów prawa miejscowego w zakresie ochrony interesów konsumentów,
- współdziałanie (współpraca) z właściwymi terytorialnie delegaturami UOKiK, jednostkami Inspekcji Handlowej oraz organizacjami konsumenckimi, występowanie do zarządu powiatu z wnioskiem o zlecenie prowadzenia bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego działającym na obszarze powiatu organizacjom, do których zadań statutowych należy ochrona interesów konsumenta,
- możliwość żądania wszczęcia postępowania antymonopolowego,
- prawo występowania przeciwko czynom nieuczciwej konkurencji.

Pomoc prawna i poradnictwo konsumenckie mogą być prowadzone także przez kolportaż ulotek i broszur edukacyjno-informacyjnych, którymi dysponuje UOKiK i stowarzyszenia konsumentów. To rzecznik podejmuje decyzje co do wytoczenia powództwa w konkretnej sprawie, czy też podjęcia innej czynności procesowej na rzecz konsumenta - zaś konsument nie może go do tego zmusić. Uprawnienia procesowe rzecznika są tu zbliżone do przysługujących organizacjom społecznym, na podstawie art. 61 - 62 kodeksu postępowania cywilnego.

Współdziałanie z administracją rządową i stowarzyszeniami konsumenckimi powinno być rozumiane bardzo szeroko. Chodzi tu o:

- sygnalizowanie problemów dotyczących naruszeń praw konsumentów odpowiednim jednostkom, stosownie do ich właściwości, czyli w przypadku złej jakości towarów - do Inspekcji Handlowej a w razie praktyk monopolistycz-

nych lub nieuczciwej konkurencji - do delegatury UOKiK,

- wzajemne informowanie o zamierzonych działaniach i ich koordynowanie,

- wymianę doświadczeń, szkolenia, seminaria, itp.,

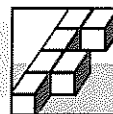
- składanie wniosków co do publikacji, programów i badań (testów) niezbędnych dla edukacji konsumentów,

- zgłaszanie potrzeb w zakresie ochrony konsumenta wymagających rozwiązań prawnych na szczeblu ogólnokrajowym bądź rozwiązań politycznych.

W zakresie zwalczania czynów nieuczciwej konkurencji rzecznik konsumentów ma uprawnienia analogiczne do kompetencji Prezesa UOKiK. Wynika to z postanowień art. 19 ust. 1 pkt. 4 u.z.n.k. Uprawnienia takie przysługują również organizacjom, których celem statutowym jest ochrona interesów konsumentów. Rzecznik może zatem działać w trybie tej ustawy samodzielnie, bądź w wspólnie z delegaturami UOKiK lub stowarzyszeniami konsumenckimi.

Ustawa (p.p.m.o.k) ustala, że rzecznika powołuje i odwołuje rada powiatu (rada miasta na prawach powiatu) spośród osób z wyższym wykształceniem i co najmniej pięcioletnią praktyką zawodową. Ponadto uprawnienia powiaty aby, w drodze porozumienia, utworzyły jedno wspólne stanowisko rzecznika. Nie ma tu żadnych innych ograniczeń. Przepisy te stwarzają zatem elastyczne ramy do stosowania rozwiązań adekwatnych do potrzeb możliwości lokalnych wspólnot samorządowych. Do samorządu należy również decyzja odnośnie usytuowania organizacyjnego rzecznika w powiecie. Rzecznik powinien mieć jednak taką obsługę biurową, która zapewniałaby mu realną możliwość działania i wykonywania ustawowych zadań.

materiał opracował t.p.



BLIŻEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Dzięki decentralizacji PFRON osoby niepełnosprawne będą otrzymywały pomoc i wsparcie z powiatu - czyli bliżej miejsca zamieszkania. Tym samym bezpowrotnie skończą się ich uciążliwe wyjazdy do miast wojewódzkich czy stolicy. Konsekwencją przekazania kluczowych zadań do powiatu będzie równy i bardziej sprawiedliwy podział środków finansowych.

Najważniejsze zadania Starosty:

1) UDZIELANIE POŻYCZEK NA ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ LUB ROLNICZEJ

Pożyczkę na rozpoczęcie działalności gospodarczej lub rolniczej może otrzymać osoba niepełnosprawna zarejestrowana w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotna i nie pozostająca w zatrudnieniu. Może być ona udzielona tylko raz, do wysokości trzydziestokrotnego przeciętnego wynagrodzenia.

2) UMARZANIE POŻYCZEK DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, UDZIELONYCH NA ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ LUB ROLNICZEJ

Pożyczka może zostać umorzona w wysokości do 50% jej kwoty, w przypadku prowadzenia działalności przez okres co najmniej 24 miesięcy kalendarzowych. Umorzenia dokonuje starosta powiatu.

3) DOFINANSOWANIE DO WYSOKOŚCI 50% OPROCENTOWANIA KREDYTU BANKOWEGO ZACIĄGNIĘTEGO NA KONTYNUOWANIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ LUB ROLNICZEJ

Osoba niepełnosprawna, która prowadzi działalność gospodarczą lub

własne albo dzierżawione gospodarstwo rolne może otrzymać ze środków PFRON dofinansowanie do wysokości 50% oprocentowania kredytu bankowego zaciągniętego na kontynuowanie tej działalności.

4) TWORZENIE LUB LIKWIDOWANIE SPECJALISTYCZNYCH OŚRODKÓW SZKOLENIOWO-REHABILITACYJNYCH LUB ZLECANIE ZADAŃ OKREŚLONYCH DLA TYCH OŚRODKÓW INNYM PODMIOTOM

Specjalistyczne ośrodki są tworzone i likwidowane w zależności od ich zasięgu terytorialnego przez starostę lub marszałka województwa. Koszty ich działalności są pokrywane ze środków PFRON.

5) POWOŁYWANIE I ODWOŁYWANIE POWIATOWEGO ZESPOŁU DS. ORZĘKANIA O STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI PRZY POWIATOWYM CENTRUM POMOCY RODZINIE

6) WSPIERANIE ZATRUDNIANIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH POPRZECZ DOFINANSOWANIA UDZIELANE PRACODAWCOM

Pracodawca, który zatrudni przez okres co najmniej 54 miesiące osobę niepełnosprawne bezrobotne lub poszukujące pracy i nie pozostające w zatrudnieniu, skierowane do pracy przez powiatowy urząd pracy, może otrzymać ze środków PFRON zwrot kosztów.

Zwrotowi mogą podlegać m.in. koszty poniesione przez pracodawcę na: zakup środków trwałych, stanowiących bezpośrednio wyposażenie nowych lub przystosowanych stanowisk pracy, zakup linii technologicznej, wytworzenie środka trwałego systemem gospodarczym lub w zakładzie pracy, zakup sprzętu używa-

nego, wynagrodzenie wraz ze składką na ubezpieczenie od tego wynagrodzenia. Zwrotu kosztów dokonuje starosta na warunkach i w wysokości określonych w umowie zawartej z pracodawcą. Warunkiem zwrotu jest pozytywna opinia Państwowej Inspekcji Pracy o utworzonym stanowisku pracy.

7) ZWROT KOSZTÓW WYNAGRODZENIA WRAZ ZE SKŁADKĄ ZUS

Zwrotu kosztów dokonuje starosta na podstawie umowy zawartej z pracodawcą. Zwrot kosztów następuje co drugi miesiąc w okresie 36 miesięcy od dnia zatrudnienia osoby niepełnosprawnej na stanowisku pracy. Warunkiem zwrotu jest uzyskanie pozytywnej opinii Państwowej Inspekcji Pracy.

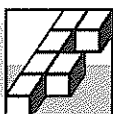
8) ZWROT KOSZTÓW ZWIĄZANYCH Z WYNAGRODZENIEM WYPŁACANYM OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM PRZEZ PRACODAWCĘ ZATRUDNIAJĄCEGO DO 24 PRACOWNIKÓW

Zwrot tych kosztów pracodawca może otrzymać za każdą zatrudnioną osobę niepełnosprawna zaliczoną do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, skierowaną przez powiatowy urząd pracy.

9) ZWROT KOSZTÓW SZKOLEŃ ORGANIZOWANYCH PRZEZ PRACODAWCÓW DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

*Na podstawie publikacji PFRON
materiał opracował
Tomasz Połetek*

BEZPŁATNA LINIA INFORMACYJNA
PFRON 0 800 - 120 407



KRZYSZTOF KOŹBIAŁ

MIASTA POLSKIE W "PIGUŁCE"

W ostatnich tygodniach na rynku wydawniczym ukazało się dzieło niezwykle a mianowicie *"Leksykon miast polskich"* autorstwa Jerzego Kwiatka i Teofila Lijewskiego, wydany przez wydawnictwo Muza w Warszawie. Jest to pozycja obszerna (1100 stron) o przykuwającej uwagę starannej szacie graficznej, jej celem jest przybliżenie czytelnikowi miast polski.

Miasta już od zarania swego powstania spełniały rozmaite funkcje. Jedne były centrami administracyjnymi, drugie gospodarczymi a jeszcze inne kulturalnymi. Niektóre spełniały wszystkie te role równocześnie a ich znaczenie sta-

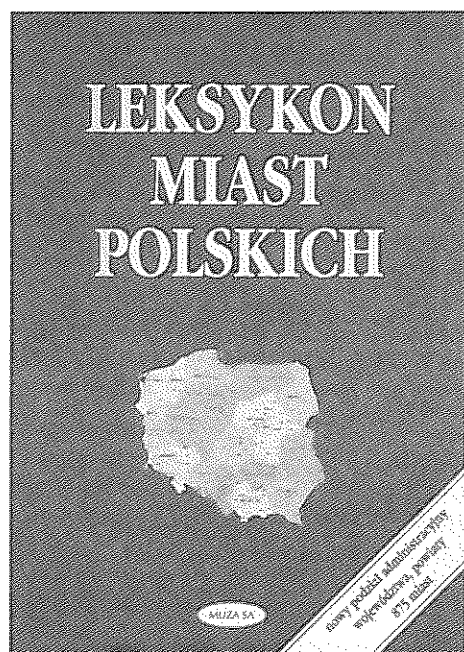
wało się nawet ponadpaństwowe. Wraz z postępem cywilizacyjnym następował proces stopniowej urbanizacji. Miasta rozrastały się włączając w swe granice pobliskie osady. Wszystko to powodowało, iż coraz większa część ludności mieszkała w miastach a te zyskiwały na znaczeniu dając zatrudnienie szerokim rzeszom. Podobne procesy zachodziły także na ziemiach polskich, choć oczywiście w różnym czasie i z różną intensywnością w zależności od regionu.

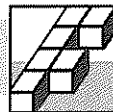
Dzieło J. Kwiatka i T. Lijewskiego jest po części nowatorskie. Do tej pory bowiem w Polsce ukazała się w zasadzie tylko jedna pozycja tego typu a mianowicie *"Miasta Polskie w Tysiącleciu"*. Zgromadziła ona opisy poszczególnych miast, krótki zarys ich dziejów. Od ostatniego wydania minęło jednak ponad 30 lat a na rynku wydawniczym istniała w tym zakresie pustka. Bez wątplenia wypełniają ją wydany właśnie *"Leksykon"*. Autorzy książki są geografami, od wielu lat biorą czynny udział w wielu pracach redakcyjnych, m.in. przy *"Wielkiej Encyklopedii Powszechnej"*. Od lat gromadzili materiały do poszczególnych haseł, do tego doszedł bogaty materiał zdję-

ciowy, heraldyczny i kartograficzny. Oczywiście pomocną była współpraca z wieloma burmistrzami i prezydentami miast, o której piszą we wstępie. Przed ostateczną redakcją starali się także odwiedzić prawie wszystkie opisywane miasta.

"Leksykon miast polskich" poprzez przystępny język opisu jest niewątpliwie przeznaczony dla szerokiej rzeszy odbiorców. Zawiera opis 870 miast istniejących na terytorium Polski w dniu 31 XII 1997 roku. Od początku 1998 r. kilka nowych miejscowości otrzymało prawa miejskie - autorzy mają tego świadomość i ich opis obiecują zamieścić w następnych wydaniach. Jednak musieli przyjąć jakąś datę graniczną co też uczynili. Jest to dzieło zdecydowanie popularnonaukowe i nie rości sobie praw naukowego opracowania popartego bazą źródłową. Zresztą załączenie bibliografii i wykorzystanych źródeł do wydawnictwa tak obszernego wymagałoby wydania drugiego, równie wielkiego tomu. Informacje tu zawarte są oczywiście oparte na źródłach jednak bez ich podawania co zostało zaznaczone we wstępie.

Hasła poświęcone poszczególnym miastom mają niezwykle przejrzystą budowę. Każde zawiera: przynależność administracyjną (według nowego podziału), poło-

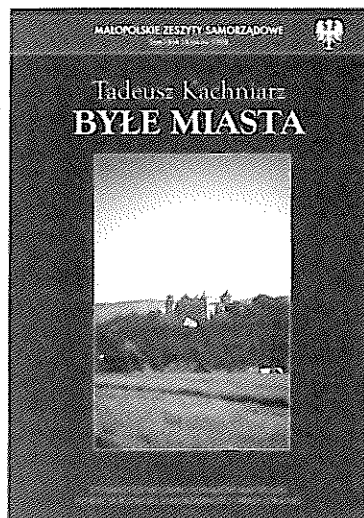




żenie geograficzne, krótki zarys historii, wymienienie najważniejszych zabytków i zagadnienia z zakresu gospodarki, kultury, nauki czy turystyki. Autorzy podali również położenie względem szlaków komunikacyjnych, powierzchnię, liczbę ludności a nawet kod pocztowy. W większości przypadków można się dowiedzieć o pochodzeniu nazw miejscowości choć zrozumiałe jest, iż nie za każdym razem możliwe było przedstawienie tego problemu z uwagi na skomplikowane i niekiedy sprzeczne wnioski wypływające z badań onomastycznych. Przy każdym z miast widnieje herb oraz fragment mapy samochodowej, wydawanej przez PPWK, pokazującej okolice miasta. Konsultacją heraldyczną służył znany heraldyk, redaktor "Magazynu Heraldycznego", Andrzej Kulikowski. Przy zdecydowanej większości miast zamieszczono zdjęcia przedstawiające ich najbardziej znane lub najbardziej charakterystyczne budowle, przy niektórych także schematyczne plany centrum.

Wszystkie te dane pozwalają na dobrą orientację odnośnie poszczególnych miast. Prezentacja wygląda atrakcyjnie zarówno pod względem faktograficznym jak też ikonograficznym czy kartograficznym. Czytając o danym mieście można dowiedzieć się o nim podstawowych wiadomości, na tyle oczywiście na ile pozwoliła objętość tomu.

Przy dziele tak obszernym trudno było rzecz jasna ustrzec się drobnych uchybień. Przykładowo przy opisie Krakowa po raz kolejny powtórzono powszechnie przytaczany pogląd o rzekomym "szybkim manewrze oskrzydającym marszałka Koniewa", który jak dowodzą ostatnie badania nie miał aż



*Tadeusz Kachniarz "Byłe Miasta",
Kraków 1998, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski,
ss.64. Książka dostępna w biurze Federacji Związków i
Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP, Kraków ul. Grodzka 28.*

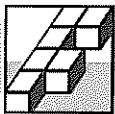
tak wielkiego znaczenia dla zachowania zabytków miasta jak się mu przypisuje. Nieco inaczej niż przedstawiają to autorzy wygląda herb Wadowic zmieniony uchwałą Rady Miejskiej przed kilkoma laty. Poza tym miasto to posiadało prawa miejskie już na początku XIV wieku a nie dopiero od 1430 roku. To tylko dwa przykłady bowiem brak tu miejsca na wymienianie innych. Te drobne nieścisłości mają jednak charakter drugorzędny. Pewnym niedociągnięciem jest brak szerszego wstępu, który przedstawiłby czytelnikowi rolę miast, ich początki, rozwój a także krótkie wyróżnienie różnic jakie istniały w tym zakresie między Polską a Europą Zachodnią.

Drobne niedociągnięcia nie mogą mieć jednak wpływu na ogólną ocenę całego dzieła, która może być tylko pozytywna. Można zresztą założyć, iż wszelkie uzu-

Praca prof. Tadeusza Kachniarza, zawiera pełny wykaz miast Polski, którym w ciągu wieków odebrano prawa miejskie oraz pełny opis problematyki nadawania i cofania praw miejskich. Jest to pierwsza publikacja z serii "Małopolskie Zeszyty Samorządowe"

pełnienia zostaną uwzględnione w następnym wydaniu, które autorzy zapowiadają już teraz. Kilkuletnia praca autorów nie poszła na marne ponieważ stworzyli dzieło jedyne w swoim rodzaju, które powinno stać się jedną z podstawowych pozycji każdej szanującej się biblioteki. Jednocześnie stanowi niewątpliwie wzór do naśladowania i należy wierzyć, iż będzie dalej rozwijane w następnych wydaniach. Godny podkreślenia jest też powrót do tematu, który od lat 60-tych nie cieszył się zbytnim zainteresowaniem. Obecnie w okresie rozwoju idei samorządności w naszym kraju a co za tym idzie wzrostu zainteresowania miastami, gminami, powiatami itd. "Leksykon miast polskich" trafia z pewnością na podatny grunt.

Jerzy Kwiatek, Teofil Lijewski.
"Leksykon Miast Polskich", Warszawa
1998, Wydawnictwo Muza S.A., ss.
1100



Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych

Stowarzyszenie powstało w niedługim czasie po odrodzeniu się samorządu terytorialnego RP. Od maja 1990 r. trwały prace przygotowawcze aby, w maju 1991 r. na I Walnym Zebraniu Delegatów określić główne kierunki działania, uchwalić statut Stowarzyszenia i powołać pierwszy zarząd.

Za najważniejsze zadanie uznano doprowadzenie do uchwalenia ustawy o gminach uzdrowiskowych jako realizacji art. 38 ustawy o samorządzie terytorialnym. Konieczność odrębności ustrojowej gmin uzdrowiskowych wynika m.in. ze specyficznych zadań, ograniczeń proekologicznych w działalności gospodarczej mieszkańców, pełnienia funkcji gospodarza terenu wobec przedsiębiorstw uzdrowiskowych i kuracjuszy oraz odpowiednich zadań planistycznych.

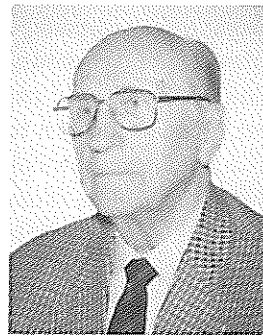
Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych od czterech lat wydaje trzy razy w ciągu roku biuletyn przeznaczony dla gmin członkowskich poświęcony problemom gmin uzdrawiskowych i uzdrawisk. Wydano dotąd 14 zeszytów. Od stycznia 1990 r. wydawany jest także dla członków biuletyn "Sprawy bieżące". SGU współdziała przy wydawaniu folderów i informatorów poszczególnych gmin członkowskich a także doprowadziło do opracowania Informatora Gmin Uzdrawiskowych, który zostanie wydany w nakładzie 30 tys. egzemplarzy przy pomocy UKFIT.

Od trzech lat Stowarzyszenie utrzymuje żywe kontakty zagraniczne. W 1996 r. grupa 16 burmistrzów polskich gmin uzdrawiskowych przebywała z wizytą roboczą w 6 niemieckich uzdrawiskach. Od tego też roku datuje się bliska współpraca z Europejskim Związkiem Uzdrawisk.

W związku z powodzią w 1997 r. zorganizowano akcję wzajemnej pomocy gmin uzdrawiskowych, w wyniku której uszkodzone gminy członkowskie otrzymały pomoc finansową i materiałową.

Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych bierze czynny udział w pracach komisji sejmowych, jest również członkiem Federacji Związków i Stowarzyszeń Gmin i Powiatów RP.

Stowarzyszenie, na dzień jego założenia liczyło 21 gmin członkowskich, obecnie ich liczba zwiększyła się do 33. Zaledwie 6 gmin uzdrawiskowych nie należy do SGU



Józef Hlebowicz

*Przewodniczący Stowarzyszenia
Gmin Uzdrawiskowych*

Urodził się 28 listopada 1916 w Petersburgu, od 1918 r. mieszkał w Warszawie gdzie ukończył gimnazjum im. Rontalera. Po odbyciu służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu i 13 pułku ułanów wileńskich, rozpoczął studia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. We wrześniu 1939 r. został wzięty do niewoli sowieckiej i wywieziony do Ostaszkowa, skąd uciekł. W latach 1940 - 45 przebywał w niewoli niemieckiej, po wojnie, do 1947 r. służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie a następnie powrócił do Polski.

Do 1985 r. pracował w spółdzielczości mieszkaniowej. W roku 1990 został wybrany burmistrzem Konstancina - Jeziorny z ramienia Solidarności. W 1993 r. złożył z tej funkcji rezygnację. W 1991 r. jako przewodniczący Komitetu Założycielskiego, został wybrany przewodniczącym zarządu Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych.

(tp)



KFM zaspokaja GŁÓD MIESZKANIOWY

Kredyt ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego (KFM). Dzięki niemu już ponad sto Towarzystw Budownictwa Społecznego (TBS-ów) w całym kraju buduje mieszkania dla ludzi takich jak Ty.

Po co wydawać fortunę na zakup mieszkania lub budowę domu?

Nie musisz budować ani kupować - możesz wynajmować!

Formuła TBS-ów z udziałem naszego kredytu umożliwia gminom budowę mieszkań na wynajem. Gmina jako właściciel lub współwłaściciel TBS-ów realizuje swoją politykę mieszkaniową, jednocześnie pomnażając swój majątek, a Tobie umożliwia wynajem oczekiwanego mieszkania za umiarkowany czynsz.

Bliższych informacji o możliwościach, jakie daje kredyt ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, udziela Bank Gospodarstwa Krajowego.

Jeżeli jeszcze nie stać Cię na własnościowe, a oczekujesz wysokiego standardu mieszkania - pytaj w swoim urzędzie gminy czy już założyli TBS.

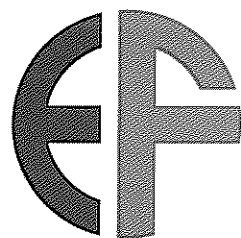


BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Bank państwowy założony w 1924 roku

00-955 Warszawa, Aleje Jerozolimskie 7,

Departament Krajowego Funduszu Mieszkaniowego
00-958 Warszawa, ul. Łucka 7/9, tel. 022/658 62 62, 658 67 17, fax 022/658 67 14
www.bgk.com.pl



EUROFUNDUSZ

Fundusze Powiernicze

Są wartości, które sprawiają,
że świat staje się lepszy.

W ich imię największy
polski bank Pekao S.A.
i potężna amerykańska
grupa kapitałowa

Alliance Capital

Management stworzyły

Przymierze,

Towarzystwo Funduszy

Inwestycyjnych S. A.,

zarządzające rodziną

Eurofunduszy.

Dzięki nim Twoje pieniądze
nabierają wartości.

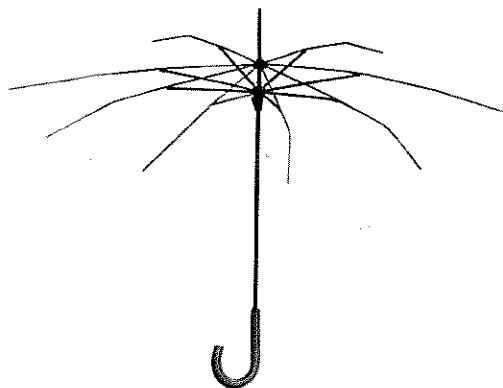
BANK PEKAO S.A.

Alliance Capital 

Szczegółowe informacje dostępne są: pod bezpłatnym numerem telefonu 0-800-442200 (Eurolinia) oraz w Internecie pod adresem: <http://www.przymierze.com.pl>
e-mail: eurofund@przymierze.com.pl

Eurofundusz w najlepszych polskich biurach maklerskich

pieniądze nabierają wartości



kredyt



kredyt z poręczeniem BGK

Kredyt z poręczeniem BGK pozwoli Ci na pełne urzeczywistnienie Twoich pragnień i celów. Poręczeń kredytów na inwestycje, zakup materiałów lub surowców do produkcji udzielamy osobom fizycznym i prawnym prowadzącym działalność gospodarczą oraz gminom, a także firmom dotkniętym powodzią w lipcu 1997r.

O KREDYTY Z PORĘCZENIEM KRAJOWEGO FUNDUSZU PORĘCZEŃ KREDYTOWYCH BGK możesz pytać we wszystkich oddziałach niżej wymienionych banków lub jeszcze dziś zadzwoń po szczegółowe informacje: 0-22/628 00 01 wewn. 31 02 do 31 05.



BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Bank państwowy założony w 1924 roku

• Bank Energetyki SA w Radomiu • Bank Gospodarki Żywnościowej SA w Warszawie • Bank Inicjatyw Społeczno - Ekonomicznych SA w Warszawie • Bank Komunalny SA w Gdyni • Bank Ochrony Środowiska SA w Warszawie • Bank Podlaski SA w Siedlcach • Bank Polska Kasa Opieki SA - Grupa PEKAO SA w Warszawie • Bank Przemysłowo-Handlowy SA w Krakowie • Bank Rozwoju Budownictwa Mieszkaniowego SA w Warszawie • Bank Rozwoju Cukrownictwa SA w Poznaniu • Bank Rozwoju Ekportu SA w Warszawie • Bank Spółem SA w Warszawie • Bank Spółdzielczy Rzemiosła we Wrocławiu • Bank Śląski SA w Katowicach • Bank Świętokrzyski SA w Kielcach • Bank Unii Gospodarczej SA w Warszawie • Bank Własności Pracowniczej SA w Gdańsku • Bank Współpracy Europejskiej SA w Warszawie • Bank Współpracy Regionalnej SA w Krakowie • Bank Zachodni SA we Wrocławiu • BIG Bank GDAŃSKI SA w Warszawie • BIG BANK SA w Warszawie • BWR REAL Bank SA w Krakowie • Cuprum Bank SA w Lublinie • Gospodarczy Bank Południowo - Zachodni SA we Wrocławiu • Gospodarczy Bank Wielkopolski SA w Poznaniu • Górnośląski Bank Gospodarczy SA w Katowicach • Kredyt Bank PBI SA w Warszawie • L.G. Petro Bank SA w Łodzi • Lubelski Bank Regionalny w Lublinie • Mazowiecki Bank Regionalny w Warszawie • Pierwszy Komercyjny Bank SA w Lublinie • Powszechna Kasa Oszczędności - Bank Państwowy w Warszawie • Powszechny Bank Gospodarczy SA - Grupa PEKAO SA w Łodzi • Powszechny Bank Kredytowy SA w Warszawie • RABO Bank Rolno-Przemysłowy Polska SA w Warszawie • Spółdzielczy Bank Rozwoju „Samopomoc Chłopska” w Warszawie • Warmińsko-Mazurski Bank Regionalny SA w Olsztynie • Wielkopolski Bank Rolniczy SA w Kaliszu



POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A.

*Jesteśmy liderem rynku
ubezpieczeń – najstarszą,
najbardziej doświadczoną
i największą polską
firmą ubezpieczeniową.
Przodujemy pod względem
wielkości obrotów,
rozległości sieci placówek
oraz liczby agentów
ubezpieczeniowych w Polsce.*

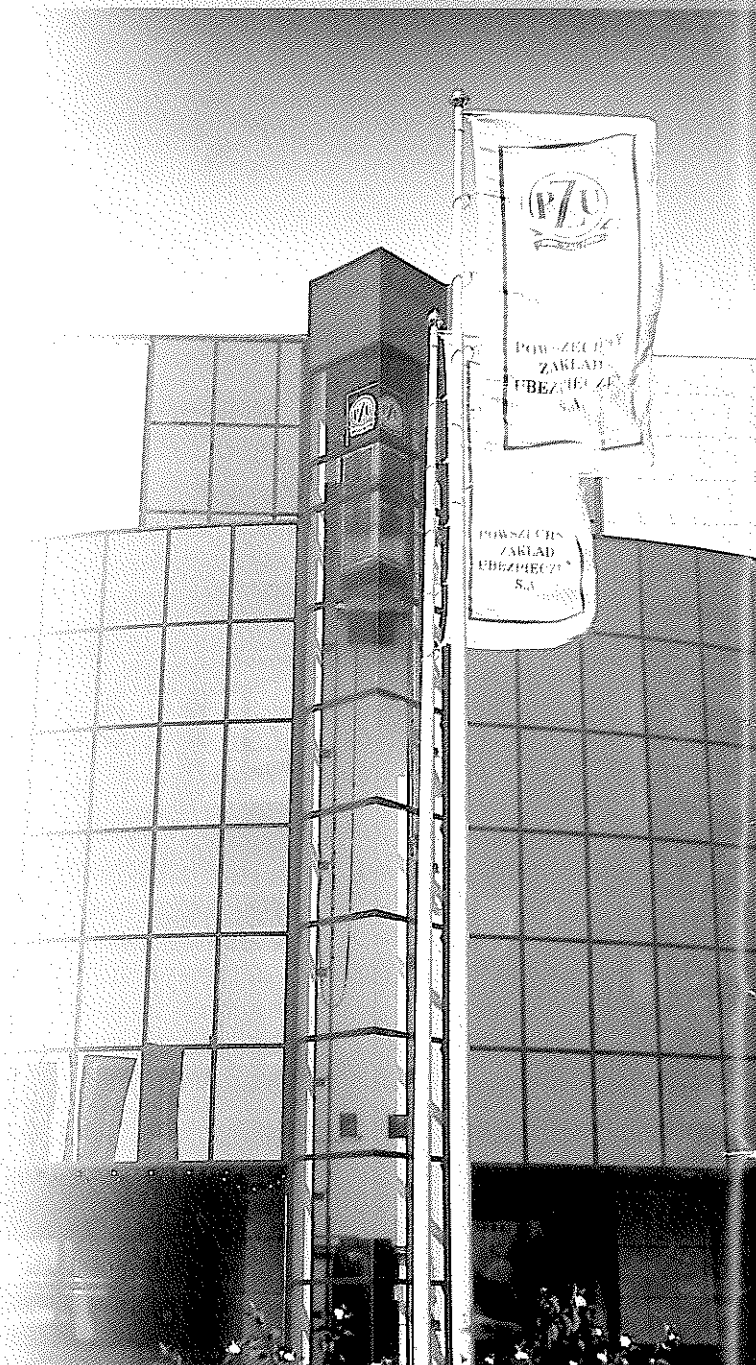
Centrala PZU SA:

00 -710 Warszawa

Al. Wincentego Witosa 31

Tel: (0 22) 610 13 73

adres internetowy pzu.pl



Ubezpieczamy miliony Polaków